

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmiński  
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 304 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 9 lipca 1937

Rok 32

Poznań, 8 lipca

## Rzeczywiste przyczyny

Powtarzające się afery w spółdzielniach — w samym Poznaniu aż cztery, że wymienimy: Bank Rzemiosła, „Własną Zagrodę”, „Wiano” i Spółdzielnię Budowlano-Mieszkaniową — afery te liczne spowodowały tutejszy „Nowy Kurier” do zastanowienia się nad przyczynami tak szkodliwego stanu rzeczy. Pismo to widzi przyczyny złego w niedostatecznym kontrolowaniu zarządów spółdzielni przez władze nadzorcze i czynniki rewidujące, przede wszystkim zaś w duchu spekulacji, w chęci jak najszybszego dorobienia się.

To jest słuszne, a nawet nie ulegające wątpliwości.

Dalej czytamy, że demoralizacja działaczy spółdzielczych jest „rezultatem propagandy bezideowości, jaką od pewnego czasu na terenie spółdzielczym szerzą entuzjaci liberalnego kapitalizmu”.

Nie czujemy skłonności do roli adwokatów „entuzjastów liberalnego kapitalizmu”, którego objawy ujemne, niebezpieczne nieraz piętnujemy. Natomiast stwierdzić musimy obiektywnie, że zarzut pod adresem zwolenników kapitalizmu, że „szerzą na terenie spółdzielczym propagandę bezideowości”, jest argumentem sztucznym.

Nie trzeba faktów dociągać tendencyjnie do swoich założeń i tez społecznych, lecz należy fakty brać tak, jak one w istocie wyglądają.

Jest prawdą bezsporną, że powojenne życie gospodarcze jest w ogóle bez porównania mniej normalne od przedwojennego. Tkwi po prostu w powietrzu coś chorobliwego, gorączkowego. Cały świat jest pod względem gospodarczym rozklekotany.

Z jednej strony widzimy masy bezrobotnych ze sfer zarówno umysłowych, jak fizycznych pracowników, których tragiczne położenie wytwarza atmosferę aż nadto zrozumiałej nerwowości i skłonności do tracenia równowagi, co odbija się np. także na życiu politycznym. A z drugiej strony wśród tych, co pracę mają, mnożą się typy ludzi, pozbawionych kośca moralnego, łakomych, chcących za wszelką cenę, jak najmniejszym wysiłkiem dorobić się jak najszybciej majątku, choćby sposobem nieuczciwym. Z pośród tych typów pochodzą owi działacze spółdzielczy, którymi zajmować muszą się prokuratorzy i sądy.

Oprócz ogólnych pierwiastków niezdrowia, które można nazwać powojennymi, wchodzi jeszcze w rachubę specyficzne elementy ujemne. Mamy na myśli materializm jako jedną z głównych podstaw naszej „rzeczywistej rzeczywistości”.

Gdy się postawiło zasadę: „państwo — to my!”, gdy się powiedziało lu-

## O przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR

Otwarcie obrad Centralnego Komitetu Wykonawczego na Kremlu — Stalin nie chce podobno zostać oficjalną głową państwa — Na Ukrainie zboże gnije na pniu

Moskwa (PAT). Ag. Tass podaje, że 7 bm. otwarta została na Kremlu czwarta sesja Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR.

Na porządku dziennym znajduje się projekt ordynacji wyborczej do Najwyższej Rady ZSRR. W prezydium zasiadli Stalin, Mołotow, Kalinin, Kaganowicz, Woroszyłow, Andrejew, Mikojan, Czubar, Kossior, Zdanow i Jelow.

Otwarcia sesji dokonał Kalinin, a sprawozdanie o projekcie ordynacji wyborczej złożył Jakowlew.

Moskwa (ATE) Rozpoczęły się obrady w związku z uchwaleniem nowej ordynacji wyborczej. Twierdzi się, że Stalin nie zgodzi się na postawienie swojej kandydatury na przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR, nowej instytucji, która ma być powołana do życia.

Dotąd nie zajmuje on żadnego stanowiska w hierarchii państwowej, piastując jedynie urząd sekretarza partii komunistycznej i nie chce podobno stać się oficjalną głową państwa. Naraziłoby go to na konieczność nawiązania bezpośredniej łączności z ludnością, dyplomatami, uczestniczenia w nużących uroczystościach i aktach oficjalnych.

Stalin — jak zapewniają — wysunie kogoś innego na to stanowisko. Kto będzie przyszły przewodniczący Rady ZSRR nie wiadomo. Mówi się, że wyznaczy kogoś ze starych działaczy partyjnych, nie przedstawiających żadnej indywidualności i pozwalających sobą kierować podobnie jak Mołotow i Kalinin.

Moskwa (ATE) Centralne władze rolnicze ZSRR zaniepokojone są wiadomościami, napływającymi z prowincji, a przeważnie z okręgów południowych. Jak się okazuje w wielu kolchozach zbiory ozimin nie są nale-

życie przeprowadzone, skutkiem czego zboże marnuje się, gnije na pniu, porasta, lub też ziarna wysypują się z kłosów. Na ogólną liczbę 1654 kolchozów okręgu krymskiego tylko 372 przystąpiły do zbiorów.

Brak również elewatorów i składów dla przechowywania ziarna. Tegoroczny plan przewidywał budowę 451 nowych wielkich spichrzów, 35 elewatorów i 56 składów do suszenia

zboża. Tymczasem zdołano zbudować na terenie całego ZSRR jedynie 14 składów, a żaden z elewatorów nie będzie gotów w r. b. W południowych okręgach, jak się okazało, ponad 10.000 centnarów zboża zmarnowało się w związku z brakiem hal do suszenia. Fakt ten jest tym boleśniejszy, że zboże pochodzące z bardzo wczesnych zbiorów miało być przeznaczone na wywóz za granicę.

## Delegacja kapituły krakowskiej u Prezydenta R. P.

Gdynia (tel. wł.) Wczoraj przybyli tutaj J. E. ks. biskup sufragana krakowski dr Stan. Respond i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. prałat dr Bystrzynowski. Obaj dostojnicy zamieszkali w Gdyni w zakładzie ss. Miłosierdzia przy Rynku Kaszubskim.

W dniu dzisiejszym zostanie w Gdyni przeprowadzona likwidacja tzw. zatargu wawelskiego.

Likwidacja zatargu nastąpi na specjalnej audiencji delegacji kapituły

krakowskiej u Prezydenta R. P.

Prezydent R. P., przebywający w Juracie na Helu, przybył dziś o godz. 11.30 do portu wojennego w Gdyni i zatrzymał się w apartamentach do wództwa floty na Oksywiu. Tam też Prezydent R. P. przyjmie delegację, złożoną z wybitnych teologów krakowskich, którym przewodzi ks. biskup sufragana Respond.

W chwili gdy telefonuje delegacja kapituły krakowskiej udała się na Oksywie. (p)

## Wakacje parlamentu Francji

Paryż (PAT) Zwyczajna sesja parlamentu francuskiego, otwarta 12 stycznia, zamknięta została dziś o godz. 6 min. 45 po zatwierdzeniu przez obie izby szeregu projektów.

Osiągnięto porozumienie dotyczące losów projektów, do których zobowiązał się rząd wobec delegatów większości, a mianowicie w sprawie funduszu

handlowego, odnowienia umów zbiorowych i amnestii.

W ten sposób prace parlamentu są zawieszane na przeciąg lata, a wznowienie nastąpi prawdopodobnie dopiero w październiku lub listopadzie.

Na samym początku sesji nadzwyczajnej złożone zostaną do ratyfikacji dekrety wydane w przerwie w wykonaniu pełnomocnictw, uchwalonych rządowi. Pierwsze podpisane zostaną na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów.

Dekret o zamknięciu sesji odczytany został w Izbie Deputowanych przez premiera Chautempsa, a w Senacie przez min. Vincent Auriola.

## Plany sjonistów

Warszawa (Tel. wł.) Komitet centralny organizacja sjonistycznej w Polsce ogłosił uchwałę przeciwko tworzeniu jednego Koła Żydowskiego w parlamencie oraz wspólnej reprezentacji żydostwa twierdząc, że organizacje która tworzą to porozumienie, nie stanowią większości. Natomiast syjoniści przygotowują kongres Żydów w Polsce.

## Rozrost floty niemieckiej

Berlin (PAT). Według artykułu oficera marynarki wojennej Rzeszy, który ukazał się w „Berliner Boersenzzeitung”, flota niemiecka posiada następujące okręty:

Jako jednostki pierwszorzędne — trzy pancerniki, cztery krążowniki, jeden dywizjon kontrtorpedowców, trzy flotylle torpedowców, dwie flotylle okrętów konwojowych, dwie flotylle poszukiwaczy min, dwie flotylle łodzi podwodnych oraz wiele innych jednostek bojowych różnego typu.

Do celów szkoleniowych i ćwiczebnych służy 11 okrętów różnych kategorii. Ponadto istnieje szereg starszych torpedowców, stawiaczy min i innych mniejszych jednostek.

W granicach niemiecko-angielskiego układu morskiego marynarka Rzeszy wzmocni się po sześciu latach o 5 okrętów liniowych, trzy pancerniki typu „Deutschland”, dwa lotniskowce, 14 krążowników, 40 kontrtorpedowców i torpedowców oraz szereg łodzi podwodnych

dziom: „chciecie mieć utrzymanie dla siebie, dla żony, dla dzieci — to służcie nam!”, gdy się wytoczyło walkę bezwzględna, wiodącą do zniszczenia, żywiołom ideowym, tylko dlatego, że służyć nie chciały pozostając wierne swym przekonaniom, — gdy tak się postępowało przez lata, jakżeż można się dziwić, że w odnośnych sferach rozpanoszyła się pozbawiona wszelkiej ideowości gonitwa za pieniądzem na złamanie karku!

Czyż to tylko u odnośnych działaczy spółdzielczych gonitwa ta przy-

biera charakter występczy? Czy za podobne względnie gorsze nawet grzechy nie dostali się i nie dostają do więzienia odnośni starostowie?

W roku 1926 nazywało się, że jest „za wiele nieprawości”, i że konieczna jest „sanacja moralna”. Szukano tych nieprawości skrupulatnie, ale jakoś ich nie stwierdzono i nie podano do publicznej wiadomości. Może tam zresztą i były tu czy tam jakieś drobne nieprawidłowości; nie wiemy; nie możemy ocenić. Może tam byli jacyś mali złodziejaskowie. Dzisiaj niestety za

dużo jest wielkich złodziei.

Więc nie należy przyczyn złego w odnośnych spółdzielniach szukać sztucznie w „propagandzie bezideowości, szerzonej przez entuzjastów liberalnego kapitalizmu”, lecz trzeba widzieć źródła zła tam, gdzie one się rzeczywiście znajdują. Jednym z nich są — jak wskazaliśmy powyżej — nienaturalne i niezdrowe warunki powojenne, owa gonitwa za szybkim i wielkim zarobkiem, drugim zaś źródłem, to grzechy i błędy „rzeczywistej rzeczywistości”.

# Projekt podziału Palestyny

Ogłoszenie memoriału specjalnej komisji królewskiej — Ostateczna decyzja zależy od Ligi Narodów — Prostety Żydów

Londyn (PAT) Ag. Reutersa donosi:

Królewska komisja do spraw Palestyny w pracy swojej kierowała się zasadą, że nie może być mowy o połączeniu i asymilacji pomiędzy kulturą żydowską i arabską i że rozdział między nimi, już bardzo znaczny, będzie wzrastał w dalszym ciągu, jeżeli obecny stan rzeczy utrzyma się.

Komisja zaleca złożenie obecnego mandatu oraz przeprowadzenie bezpośrednich rokowań z Arabami i rządem Transjordanii z jednej strony, a organizacją sjonistyczną z drugiej. W wyniku tych układów kraj zostałby podzielony na trzy części: 1) obszar arabski; 2) obszar żydowski; 3) część pod mandatem angielskim, rozciągającą się na północ od Jerozolimy do Betleem, na południu z korytarzem do morza, pomiędzy Jerozolimą i Jaffą. Mandat obejmowałby również teren Nazaretu z właściwą Ziemią Świętą i wybrzeżami Jeziora Tyberjadzkiego, ochraniając miejscowości o charakterze świętości religijnej.

Miejscowości Haifa, Tyberiada, Safad i Acre pozostawałyby na pewien czas pod administracją mandatową. Państwo arabskie otrzymałoby dostęp do morza w Jaffie. W związku z możliwościami przyszłego rozwoju handlowego należałoby utrzymać połączenie na północno-zachodnim wybrzeżu Guldukuabi z wolnym tranzytem towarów dla państwa żydowskiego. Druga taka połączenia byłaby utrzymana w pobliżu granicy egipskiej w okolicach Rafah.

Państwo żydowskie musiałoby wypłacać arabskiemu subwencję, której wysokość zostałaby określona w przeszłości. Z drugiej strony wobec słabego rozwoju Transjordanii, parlament brytyjski musiałby przyznać sumę 2 milionów funtów szterl. państwu arabskiemu. Przewidziana jest sprzedaż terenów i wymienne przesiedlanie ludności w oczekiwanym na zawarcie umów, które uregulują kontrolę zbytu ziemi i sprawy emigracyjne.

Chociaż komisja nie kieruje się zasadą, że należy uwzględnić wszystkie żądania, jednak wskazanym jest przyznanie Arabom palestyńskim niezależności narodowej i możliwości współpracy na stopie równości z rodakami zamieszkałymi poza Palestyną. Trzeba im zapewnić możliwości rozwoju i usunąć obawę, że święte miejsca należą się pod władzę Żydów. Z drugiej strony Żydzi otrzymają 2 miliony funt. szterl. od skarbu angielskiego i będą mieli w przyszłości własne państwo w najpełniejszym znaczeniu tego słowa. Będzie to wypełnieniem pierwotnych dążeń sjonizmu i sprawi, że Żydzi przestaną nareszcie żyć jako mniejszości narodowe.

Memoriał stwierdza, że W. Brytania, poczuwając się do obowiązków, wynikających z paktu Ligi i innych umów międzynarodowych, zamierza poczynić kroki, mające na celu uzyskanie zgody na skuteczenie projektu podziału, na który zainteresowane strony wyrażają zapewne swoją zgodę.

Oczekując na wykonanie planu, rząd angielski nie zrzeka się odpowiedzialności za spokój i porządek w kraju. Imigracja żydowska do Palestyny w okresie od sierpnia 1937 r. do marca 1938 r. nie powinna przekroczyć 8 tysięcy osób.

Minister kolonii Ormsby Gore weźmie udział w specjalnym zebraniu genewskiej komisji mandatowej 30

lipca rb., na którym rozpatrywany będzie raport komisji. Żadne kroki nie są możliwe, zanim Rada Ligi Narodów nie wypowie się w tej sprawie.

Z chwilą, kiedy dwa nowe państwa zostaną utworzone, otrzymają one prawa suwerenne, jednak obrona morską powierzona zostałaby marynarce angielskiej. W ogólnych zarysach projekt komisji przypomina zasady przyjęte przez Francję w sprawie podziału na dwie części Syrii.

Interesującym szczegółem w zaleceniach komisji są uwagi, poświęcone sprawie ewentualnej armii żydowskiej. Raport stwierdza, że istnieje słuszna podstawa do przypuszczenia, iż Żydzi, podobnie jak Arabowie, posiadają znaczną ilość nielegalnej broni i podkreśla, że według informacji, u-

dzielonych komisji, mogliby wystawić 10 tysięcy kombatantów wyćwiczonych i uzbrojonych, oraz utworzyć rezerwę z 40 tysięcy.

Warszawa (Tel. wł.) Komitet wykonawczy Ag. Żydowskiej, stanowiący faktyczny rząd żydowski, ogłosił z powodu sprawozdania komisji królewskiej oświadczenie zawierające protest przeciwko zniekształconej interpretacji zobowiązań międzynarodowych, określonych w mandacie Ligi Narodów dla Anglii.

Protest zwraca się przede wszystkim przeciw podziałowi Palestyny, która stanowi jedyną nadzieję dla wielu milionów Żydów. Agencja zapowiada zwołanie kongresu sjonistycznego, który rozpatrzy sprawozdanie komisji królewskiej. (w)

## Splonęła fabryka od pioruna

Katowice (AJS) Przeszła nad Śląskiem wielka burza połączona z ulewą. Po stronie niemieckiej musiano nawet na krótki czas przerwać pracę radiostacji gliwickiej i wrocławskiej.

W Aleksandrowicach pod Bielskiem (Śląsk Cieszyński) uderzył piorun w główny magazyn fabryki wyrobów lnianych „Lenko”. Wybuch pożar, który ze względu na wielką ilość łatwopalnych materiałów w postaci surowca, objął cały magazyn. Przybyły natychmiast różne straże pożarne i które przystąpiły do energicznej akcji ratunkowej.

Szkody są olbrzymie i przenoszą 3 miliony złotych. Fabryka zatrudnia 900 robotników, którzy utracą przejściowo pracę. Spalone gmachy były ubezpieczone.

Rybnik. (PAT) Przeszła tu gwałtowna burza, połączona z oberwaniem się chmury i piorunami. Wyrządziła ona szereg szkód.

M. in. piorun uderzył w dom Krysztyny Podstawowej, rażąc lekko 5-letnią córkę gospodarza. W miejscowej szkole powszechnej nr. 2 piorun zniszczył instalację elektryczną. Znajdowała się wówczas znaczna ilość dzieci z drużyn jordanowskich, które na szczęście nie odniosły żadnego szwanku.

W wieży strażackiej w Chwałowicach piorun wybił wszystkie szyby. Poza tym wskutek uszkodzeń w przewodach elektrycznych na krótki czas była nieczynna kopalnia „Donnersmarkt” w Chwałowicach.

## Niepewne losy Komitetu Nieinterwencji

Londyn (ATE) Nadzieje kół politycznych znalezienia wyjścia z impasu, przez nadejście noty gen. Franco, który domaga się od Anglii i Francji przyznania jego rządowi praw strony wojującej i przez oświadczenie, które min. Eden złożył w Izbie Gmin, że Anglia nie zamierza przedstawić na piątkowym posiedzeniu Komitetu Nieinterwencji — poważnie zmalały.

Pomimo zaprzeczeń krążą pogłoski, że delegacja angielska wysunie wniosek kompromisowy, nie wykluczając możliwości przyznania obu rzą-

dom hiszpańskim uprawnień stron wojujących pod warunkiem poważnego rozpatrzenia sprawy wycofania ochotników cudzoziemców.

Jak podkreślają sfery poinformowane, ambasador angielski w Hendaye sir Henry Chilton nawiązał rokowania z przedstawicielem hiszpańskiego rządu powstańczego. Rozmowy toczą się w przyjaznej atmosferze. Nadesłanie noty przez gen. Franco, zdaniem tych kół, zmniejsza widoki osiągnięcia porozumienia.

## Sprawa nowej konstytucji w Indiach

Londyn. (PAT) Wydział wykonawczy narodowej Indyjskiej Partii Kongresowej, której przewodcą jest Gandhi, zdecydował wczoraj po 12-godzinnej dyskusji, że członkowie mogą przyjmować urzędy poszczególnych prowincji indyjskich, w których Partia Kongresowa uzyskała w czasie ostatnich wyborów większość.

Sprawa ta była przedmiotem sporu od trzech miesięcy. W wyborach w ramach nowej konstytucji z lutego rb. Partia Kongresowa Gandhiego uzyskała większość w 6 prowincjach Indii Brytyjskich, a mianowicie w Madrasie, Bombaju, Biharze, Orissie, w prowincjach środkowych i w zjednoczonych.

Z powodu protestu przeciw nowej

konstytucji partia Gandhiego odmówiała dotychczas udziału w rządach tych prowincji. Ze strony miarodajnych czynników brytyjskich, a mianowicie ze strony wicekróla Indji, jak i ze strony min. do spraw Indji czynione były ostatnio wynurzenia, nawołujące członków tej partii do współpracy w ramach nowej konstytucji. Zrazu chciano odrzucić oferty współpracy, ale prowincje, w których partia uzyskała większość, parły ku temu i ostatecznie zwyciężyły.

W brytyjskich kołach rządowych decyzja ta wywołała wielkie zadowolenie, albowiem dopiero teraz zarysowała się możliwość porozumienia ze społeczeństwem hinduskim w sprawie wprowadzenia w życie nowej konstytucji.

## Artykuł Greisera

Gdańsk (ATE) W lipcowym numerze czasopisma „European Revue” ogłosił prezydent Senatu, p. Artur Greiser artykuł, w którym twierdzi, że okres 1936/37 jest punktem zwrotnym w historii Wolnego Miasta.

Poruszone są sprawy bieżącej polityki oraz stosunek Gdańska do Ligi Narodów, przedstawiony raczej negatywnie.

## Poszukiwania lotniczek

San Francisco (PAT) Władze straży nadbrzeżnej donoszą, że krążownik „Colorado” przybył do obszaru, w którym czynione są poszukiwania lotniczek Earhart.

Otrzymał podobno znowu słabe i niezrozumiałe sygnały na fali tej samej długości, z której korzystała lotniczka. Dziś o godz. 3 min. 20 z pokładu „Colorado” odleciały na poszukiwania 3 samoloty.

San Francisco (ATE) Poszukiwania lotniczki Amelii Earhart kosztują dziennie ćwierć miliona dolarów.

## Oświadczenie de Valery

Dublin. (PAT) Premier de Valera oświadczył przedstawicielom prasy w związku z wynikiem wyborów, iż partia jego znów weźmie odpowiedzialność za rządy. Plebiscyt w sprawie konstytucji wykazał wolę narodu

w kierunku niepodległości. Po 6 miesiącach projekt konstytucji wejdzie w życie i stanie się fundamentem gmachu państwowego.

## Zgon wicem. Ujejskiego

Warszawa. (PAT). O godz. 9.45 zmarł podsekretarz stanu w Min. Wyzn. Relig. i O. P. prof. Józef Ujejski.

Prof. Ujejski urodził się w 1883 w Tarnowie. Uzyskał doktorat filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1907 r. W latach 1907-1919 był nauczycielem gimn. św. Jacka w Krakowie. W r. 1917 mianowano go profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1922 profesorem zwyczajnym historii literatury polskiej w Uniwersytecie Warszawskim.

## Zamknięcie zjazdu

Lwów (PAT) W pięknie przystrojonej auli Uniwersytetu Jana Kazimierza odbyło się uroczyste zakończenie zjazdu lekarzy i przyrodników.

Pożegnalne posiedzenie otworzył przewodniczący prof. Julian Nowak, który zakomunikował, że następny zjazd odbędzie się za 4 lata w Krakowie i złożył podziękowania komitetowi z prof. Renckim na czele oraz wszystkim, którzy przyczynili się do pełnego powodzenia zjazdu. Z kolei przedstawił nową stałą delegację z prof. dr E. Godlewskim na czele, po czym sekretarz prof. Poluszyński odczytał wnioski poszczególnych sekcji do rezolucji zjazdowej. Na zakończenie prof. dr Wachholz wygłosił wykład pt.: „Geneza przestępstwa i prawo kontrastu”.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 7. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odcinki — 58,50 oraz za drobne odcinki — 54,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowymi listami zast. po 52—52,25 oraz 4% listami zast. konwert. po 45.—

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 101.— bez oddawców.

### Cedula Urzędowa a Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

#### Papierów procentowe

5% państw. poz. konwert. większe odc. 58,50 P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 54,50 P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 52—52,25 +

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 45.— +

Tendencja spokojna.

### Urzędowa cedula

### Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 8. 7. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

#### Ceny orientacyjne:

Żyto stare (Uspob. spokojne) . . . . . 23,25—23,50  
Pszenica (Uspobienie słabe) . . . . . 27,25—27,50  
owies . . . . . 26,25—26,50

Uspobienie spokojne.

Maki żytnie standarty nowe  
żytnia gat. I 0-70% . . . . . 33,50  
żytnia 0-82% w. w. . . . . 31,50  
żytnia razowa 0-95% . . . . . 29,00

Uspobienie słabe.

Maki pszenne standarty nowe  
pszenna gat. I 0-65% . . . . . 41,00  
pszenna gat. II 65-70% . . . . . 39,00—39,00  
pszenna gat. III 65-75% . . . . . 26,50—27,50  
pszenna gat. III 70-75% . . . . . 22,50—23,50

Uspobienie słabe.

Otreby żytnie stani. . . . . 17,00  
Otreby pszenne średnie stand. . . . . 17,25  
Otreby pszenne średnie stand. . . . . 16,25—16,50  
Otreby jęczmienne . . . . . 16,00—17,00  
Pszepak zimowy . . . . . 39,00—41,00  
Gorczyca . . . . . 33,00—35,00  
Wyka latowa . . . . . 23,00—25,00  
Peluska . . . . . 23,00—25,00  
Groch Wiktoria . . . . . 23,00—25,00  
Łubin niebieski . . . . . 17,00—17,50  
Łubin żółty . . . . . 17,25—18,25  
Makuch lniany w taflach . . . . . 22,75—23,00  
Makuch rzepak w taflach . . . . . 18,25—18,50  
Makuch słon. w taflach 42—43% . . . . . 23,00—23,75  
Śrut Soja . . . . . 23,50—24,50  
Słoma pszenna luzem . . . . . 2,15—2,40  
„ pszenna prasowana . . . . . 2,55—2,80  
„ żytnia luzem . . . . . 2,35—2,60  
„ żytnia prasowana . . . . . 3,10—3,35  
„ owsiana luzem . . . . . 2,65—2,90  
„ owsiana prasowana . . . . . 3,05—3,30  
„ jęczmienna luzem . . . . . 2,25—2,50  
„ jęczmienna prasowana . . . . . 2,75—3,00  
„ siano zwykłe luzem . . . . . 4,60—5,10  
„ zwykle prasowane . . . . . 5,25—5,75  
„ nadnoteckie luzem . . . . . 5,70—6,20  
„ nadnoteckie prasowane . . . . . 6,70—7,20

Ogólne usposobienie słabe.

Ogólny obrót: 1091,5 tonn. w tem żyta 447,5 tonn., pszenicy 20 tonn., jęczmienia 50 tonn., owsa 10 tonn.

## W wiadomościach

Havas donosi, że francusko-niemiecki traktat handlowy zostanie podpisany w sobotę na Quai d'Orsay przez min. Delbosa i amb. Rzeszy hr. von Welczek.

W Wiedniu aresztowano 25 narodowych socjalistów, którzy odbywali tajne zebranie w jednym z hoteli.

W Paryżu strajkują pracownicy 4 największych kawiarni na Champs Elysées. Powodem zatargu jest nieporozumienie w sprawie interpretacji arbitrażu, ogłoszonego przez rząd.

Stan zdrowia patriarchy serbskiego kościoła prawosławnego Barnaby znacznie się pogorszył i grozi w każdej chwili katastrofa.

Druga izba estońskiego Zgromadzenia Narodowego przyjęła projekt nowej konstytucji w drugim czytaniu. Projekt przyjęty został bez zmian w brzmieniu komisji ogólnej.

# O strategię obronną imperium

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

London, w czerwcu

Tonaż floty angielskiej powiększy się niebawem o blisko 50 procent. Odsetek ten dosadnie określa rozmiary brytyjskich zbrojeń.

Gdy więc za 3—4 lat w wyniku programu rozbudowy tonażu floty brytyjskiej podciągnięty zostanie do półtora miliona ton (nie licząc starszych jednostek tzw. floty rezerwy), posiadzie Anglia najpotężniejszy instrument bojowy świata na morzu, pozostawiając inne mocarstwa w cieniu. Wystarczy dodać, że suma samych nowych konstrukcyj wyniesie tyle, co cały tonaż bojowy Francji, a będzie większa niż łączna siła marynarki niemieckiej.

Nawet dla zasobnej Anglii stanowią tak olbrzymie zbrojenia poważny wysiłek. Wszak składa się na tę ofiarę, wynoszącą łączną kwotę 105 milionów f. szt. (czyli więcej niż roczny budżet państwa polskiego) społeczeństwo, liczące niespełna 50 milionów głów. Rząd W. Brytanii pragnąłby więc na przyszłość pociągnąć i domi-

Co się tyczy Kanady to cała jej sytuacja geograficzna tłumaczy względnie beztrzęsą, gdy idzie o sprawy bezpieczeństwa. Widoki ataku z zewnątrz są istotnie nikłe. Na północy graniczą pustkowiec lodowe Arktydy, zaś z południa przyjaźnie usposobione Stany Zjednoczone. Japonia z za Pacyfiku nigdy Kanadzie nie groziła, jak również komunizm Rosji nie wygląda niebezpiecznie. Tak zatem przyszły udział Kanady w świadczeniach dla bezpieczeństwa imperium miałby wiele cech bezinteresowności i wypływałby raczej z ogólnych przesłanek solidarności imperialnej oraz z korzyści, leżących w innych płaszczyznach współzycia ze związkiem, np. w dziedzinie handlowej.

Już inaczej jest z Australią. Oddalenie jej od Europy stawia pod znakiem zapytania ewentualną pomoc macierzy w razie nagłego ataku. Australia znajduje się zaś w niespokojnej strefie Pacyfiku. Zakusy japońskie mogłyby z czasem skierować się ku słabo załudnionemu kontyngentowi australijskiemu.

Ze Związek Australijski zdaje sobie sprawę z tych obaw, tego dowodem pozycje roczne w budżecie australijskim na obronę. W ostatnich pięciu latach wzrosły one dwukrotnie. Z tytułu obrony przypada teraz przeszło 1 funt szt. na głowę mieszkańca (tj. procentowo nawet więcej niż z tytułu budżetu wojskowego w Polsce), a jest to znacznie więcej aniżeli we wszystkich innych dominach brytyjskich. Program obronny obejmuje przede wszystkim świadczenia na własną australijską flotę, której rozbudowa jest w toku. Tylko przez wzmocnienie obrony morskiej łącząc z tym także lotnictwo morskie, widzą w Australii możliwość sprostania wymogom bezpieczeństwa, gdyż wojna lądowa wydaje się ze względów terenowych i klimatycznych mniej groźną.

Jeszcze inaczej przedstawia się kwestia obrony w Unii Południowo-Afrykańskiej.

Tutaj nie tyle gra rolę odśrodkowe położenie dominionu w stosunku do Anglii-macierzy, ile fakt, że Unia posiada w postaci złóż złota (połowę światowej produkcji złota) potężne skarby naturalne, mogące zachęcić do agresji. Złóża bogactw naturalnych Afryki stanowią silną pokusę, — dowodem tego niedawna wojna abisyńska — i wobec tego kontynent afrykański może i dziś jeszcze być terenem rozgrywek mocarstw europejskich. Na-

kazuje to więc Unii Południowo-Afrykańskiej śledzić czujnie propagandę rewizjonistyczną Niemiec, tym bardziej, że Unia jest mandatariuszką Ligi Narodów na sąsiednim terytorium dawnej niemieckiej „Afryki Południowo-Zachodniej”.

Dwa pisma południowo-afrykańskie — „Cape Argus” i „Johannesburg Star” — drukowały niedawno serię ciekawych artykułów z perspektywami możliwego ataku z zewnątrz na Unię W warunkach, wyglądających na pierwszy rzut oka dość niezwykle, mowa jest o ewentualnym lądowaniu sił zbrojnych jednego z mocarstw europejskich. Wyrażna aluzja wskazuje na możliwość takiego „dessantu” ze strony marynarki — niemieckiej.

Jest znamienne, że wspomniane rozważania odbyły się echem w Londynie. Wiadomo też, że rząd Unii Południowo - Afrykańskiej zajął niedawno surowe stanowisko wobec panoszących się w dawnej kolonii niemieckiej prądów hitlerowskich przeczuwając w nich komórki organizacyjne irredenty. Parlament Unii przygotowuje jednocześnie nowy plan lądowej obrony z utworzeniem stałej 100-tysięcznej armii, jak również łoży środki na fizyczne wychowanie młodzieży tworząc coś w rodzaju dawnego burskiego pogotowia obywatelskiego.

Ciekawy jest także plan, jaki lansują w Londynie czynniki południowo-afrykańskie, a polegający na nowym podziale strategicznym Afryki pod kątem widzenia bezpieczeństwa imperium. Cała południowa część kontynentu, mniej więcej aż po równik, miałaby być oddana pod opiekę zbrojną armii Unii Południowo - Afrykańskiej, plan jest o tyle interesujący, że oznacza pierwszą próbę regionalnego podziału imperium brytyjskiego pod kątem widzenia obrony na wypadek wojny.

Powyższych kilka danych oświetla zasięg dyskusowanej na konferencji imperialnej kwestii bezpieczeństwa. Jak widać, interesy dominionów nie są jednolite, ale też nie brak pomysłów dla koordynacji obronnej.

Wszystko to jest dziś w stadium dyskusji.

Z faktu, że dyskusje w tak subtelnej materii jaką są sprawy zbrojne nie tylko nie podrywają solidarności ogólnozwiązkowej dominionów, lecz przeciwnie ją podkreślają, wynika nowy dowód spójności wewnętrznej imperium.

L. B.

## FAKTY i OCENY

### Przed likwidacją zatargu rządu z ks. metrop. Sapięgą

Prasa warszawska podaje dalsze szczegóły załatwienia zatargu rządu z ks. metropolitą Sapięgą. List do Prezydenta zawiera podobno wy tłumaczenie zarządzeń ks. metropolity. Ogłoszenie tekstu listu zależeć będzie od decyzji Prezydenta R. P. Prawdopodobnie jednak zostanie tylko wydany oficjalny komunikat.

Wobec załatwienia zatargu zwołanie sesji nadzwyczajnej staje się bezprzedmiotowym. Ma zostać w Sejmie jedynie złożone oświadczenie rządu. Prasa podaje, że p. Walery Sławek pragnie jednak w sprawie tej zabrać głos.

W kołach politycznych mówią — donosi „ABC”, — że zbadanie na miejscu grobu marsz. Piłsudskiego przez Pana Prezydenta R. P. i marsz. Śmigłego-Rydza, który, jak wiadomo, jest znawcą sztuk plastycznych, wpłynęło korzystnie na przyspieszenie likwidacji zatargu, podobnie, jak stanowisko kół kościelnych.

W czasie pobytu w katedrze Pan Prezydent R. P. prosił gospodarza katedry, ks. kan. Domasika, o wyrażenie ks. metropolicie życzeń powrotu do zdrowia.

Katolicka Agencja Prasowa potwierdza, że „do Juraty, gdzie przebywa obecnie na wypoczynku Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, udali się w imieniu chorego J. E. księcia metropolity Sapięgi sufragan archidiecezji ks. biskup Rospod oraz ks. kanonik Bystrzynowski w celu wręczenia Panu Prezydentowi R. P. pisma księcia metropolity”.

### Polityka a Radio

Warszawski „Dziennik Poranny” ogłasza list podpisany przez 400 radioabonentów, skarżących się na to, że Radio Polskie stało się narzędziem propagandy w rękach jednej partii: dawniej „BBWR”, obecnie „OZN”.

W liście tym podpisani radioabonenci zapytują, dlaczego Radio Polskie nie urządza regularnych transmisji z innych obozów czy grup politycznych?

A dalej w liście tym czytamy:

„Nic nam nie jest wiadomo, aby „Polskie Radio” zostało zakupione przez jakąś jedną grupę społeczną.

„Jeśli sprawa jest trudna do przeprowadzenia, wolimy rzec się słuchania wszelkich audycji, noszących posmak partyjno-polityczny i żądamy, by program radiowy był dostosowany wyłącznie do potrzeb kulturalnych radiosłuchaczy.”

W dalszym ciągu autorzy grożą na wypadek gdyby list ich pominięty został milczeniem zrzeczeniem się korzystania z usług Polskiego Radia na znak protestu przeciw wprowadzeniu jednostronnych momentów politycznych do programu.

„Dziennik Poranny” jest pismem „sanacyjnym” o zabarwieniu radykalnie lewicowym, finansowanym przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

### Nowa ława przysięgłych w Krakowie

Żydowski „Nowy Dziennik”, wychodzący w Krakowie, zamieszcza następujące ogłoszenie zarządu miasta:

„Zarząd m. podaje do wiadomości, że w najbliższych dniach przystępuje do sporządzenia spisu osób powołanych do sprawowania obowiązków sędziów przysięgłych na rok 1938.

„Spisy te uskutecznią będą Komisariaty Obwodowe, które też doręczą właścicielom realności druki potrzebne do wygotowania spisów. Druki te mają właściciele realności w myśl pouczenia zamieszczonego na druku dokładnie we wszystkich rubrykach wypełnić, podpisać i natychmiast zwrócić do Komisariatu Obwodowego.

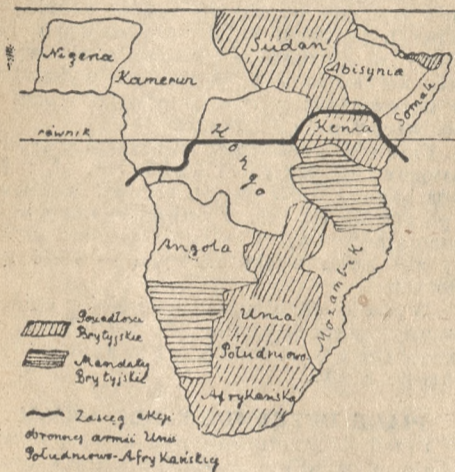
„Uprasza się właścicieli realności o zastosowanie się do zarządzenia Zarządu m. i ułatwienie w ten sposób czynności Komisariatom Obwodowym.”

Godna uwagi jest gorliwość żydowskiego dziennika.

### Zaprzeczenie

Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona przez pp. ministra Kościalskiego i b. ministra gen. Góreckiego do stwierdzenia, że notatka o rzekomym tworzeniu przez nich nowego ugrupowania politycznego nie odpowiada rzeczywistości.

Ze swej strony nie powtórzyliśmy owej notatki uważając ją za nieprawdopodobną.



Obrona posiadłości brytyjskich w Afryce.

nia zamorskie do świadczeń na obronę wychodząc z założenia, że środki obronne Anglii służą bezpieczeństwu całego imperium.

Sprawę tę, co do której nie ma zasadniczych przeszkód ze strony rządów dominialnych, omawiano na konferencji imperialnej w Londynie. Zagadnienie rozkłada się wszakże na dwa dość różne pod względem swej wagi punkty: po pierwsze na kwestię finansowego rozłożenia ciężaru świadczeń wojskowych na poszczególnych członków związku brytyjskiego, — po drugie na sprawę technicznej koordynacji wspólnego planu obrony, czyli niejako strategię obrony imperium.

O ile pierwszy z tych punktów — strona finansowa — dalby się stosunkowo nie trudno przeprowadzić przez przekazanie części dominialnych budżetów wojskowych do wspólnego „funduszu obrony imperialnej”, przy czym dominia nie usuwają się bynajmniej od wsparcia macierzy w tej dziedzinie — druga strona zagadnienia, czyli koordynacja wspólnego planu obrony, jest rzeczą bardzo skomplikowaną.

Okazuje się mianowicie, że interesy obronne poszczególnych członków imperium są wielce rozmaite. Zróbmy więc krótki przegląd owych niejednakowych interesów obronnych wśród członków brytyjskiego „Commonwealth”.

## STRONNICTWO NARODOWE

### KOŁO GÓRCZYN

W czwartek 8 bm. o godz. 20 zebranie plenarne na sali p. Spychały przy ul. Marsz. Focha 146.

### KOŁO STARE MIASTO

Zebranie plenarne we czwartek, 8 bm. o godz. 20 na sali Domu Katolickiego na Śródcie.

### KOŁO DĘBIEC

W piątek 9 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6.

### KOŁO ŻEGRZE-CHARTOWO

Zebranie plenarne w sobotę 10 bm. o godz. 20,30 na sali p. Kaniewskiego w Żegrzu.

### KOŁO STARE MIASTO

Uroczyste przyjęcie nowych członków w niedzielę 11 bm. Msza św. o godz. 9 w Katedrze, po czym uroczystość o godz. 10,30 na sali Domu Katolickiego na Śródcie.

## Etatyzm posuwa się naprzód jak czółg

Zacznijmy od wyliczenia kilku faktów, świadczących o ustawicznym zwiększaniu się zasięgu gospodarki państwowej w Polsce, faktów pochodzenia zupełnie świeżego:

1. Przy pomocy spółki holdingowej „Zjednoczenie Górniczo - Hutnicze”, państwo polskie nabyło w r. 1936 — 100 pct akcji Zjednoczonych Hut Górnośląskiej i Laury oraz ponad 50 pct akcji Katowickiej Spółki Akcyjnej (tzw. „Wspólnota Interesów”).

2) Na skutek przejęcia Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury państwo stało się również właścicielem lub współwłaścicielem szeregu spółek koncernowych tego przedsiębiorstwa (np. Częstochowski Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe, „Żelazohurt”, Górnośląski Handel Żelaza, Fitznerowska Fabryka Srub i Nitów itd.).

3) Państwowy Bank Rolny niedawno temu nabył na własność ponad 60 pct akcji Towarzystwa Zakładów Żyrdardowskich.

4) Na gruzach prywatnej firmy Plage i Laśkiewicz powstało państwowe przedsiębiorstwo pn. „Lubelska Wytwórnia Samolotów”.

5) Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił założenie nowej państwowej spółki akcyjnej pn. „Okregowy Zakład Elektryczny w Tarnowie”.

6) Jedna z wytwórni wojskowych przystąpiła w czasach ostatnich do budowy własnej fabryki celulozy.

7) Szereg istniejących od dawna przedsiębiorstw państwowych został znacznie rozbudowany czy to drogą powiązań koncernowych (np. „Polmin” założył szereg przedsiębiorstw bratnich), czy też drogą bezpośrednich in-

westycji (np. Lasy Państwowe uruchomiły nową fabrykę dykt w Bydgoszczy).

Wszystko to (i wiele więcej jeszcze!) stało się w czasie, kiedy tyle mówiono — ze strony czynnika rządowego — o konieczności ograniczenia nadmiernego etatyzmu. W tych warunkach zrozumiałe jest, że nawet wśród kół gospodarczych „Lewiatana” zaostrzył się ton wystąpień przeciwko polityce etatystycznej. Próbkę „nowego tonu” rejestrujemy poniżej. Jest to urywek z przemówienia wygłoszonego przez dra St. Wachowiaka na ostatnim posiedzeniu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego:

„Czy to nie paradoks: te słowa zachęcające do inicjatywy prywatnej i te fakty pożerania coraz większej ilości warsztatów przez państwo? Jak olbrzymi czółg posuwa się etatyzm, miążdząc powoli, ale konsekwentnie przedsiębiorczość prywatną. Albo wszystko i wszyscy w Polsce są zakłamanymi, albo jest jakaś wielka niemoc, jakiś bezwład, który apatycznie poddaje się wszechwładnej biurokracji, dążącej do zagarnięcia coraz większych wpływów i dla rzekomego dobra państwa ujarzmiającej coraz większą ilość wolnych jeszcze warsztatów.

„Trudno jest nie mówić o etatyzmie, skoro mamy mówić o inicjatywie prywatnej. Etatyzm i inicjatywa prywatna, oto dwa obozy, które stanęły do śmiertelnej walki.”

Do „śmiertelnej walki”! Jest to powiedzenie, jak na przedstawiciela b. „lojalnej” wobec rządu organizacji gospodarczej, dotychczas niespotykane. Świadczy ono, jak kształtują się stosunki między „obozem inicjatywy prywatnej” i „obozem etatystów”.

# Szkodliwe „przespolecznienie“

Jednym z wielu paradoksów naszego życia narodowego jest z jednej strony hamowanie działalności życiowych i mających oparcie w społeczeństwie organizacji, a z drugiej powstawanie coraz to nowych twórców społecznych, rywalizujących między sobą, a bardzo często istniejących tylko na papierze drukowanych sprawozdań i petycji, wysyłanych do władz państwowych i samorządowych. Zamiast ogólnych uwag i wniosków, które same przez się nasuwają się czytelnikom, obserwującym życie społeczne w mieście i na wsi, przytoczmy jeden charakterystyczny przykład.

Mamy przed sobą numer pierwszy biuletynu „Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi“. Biorąc za motto słowa Orkana: „Ze wsią swoją rodna żyj“ przedstawia ten biuletyn powstanie Zrzeszenia i wyjaśnia, że powołał je do życia w jesieni ubiegłego roku gen. Andrzej Galica, aby w ten sposób wypełnić testament Orkana. Dalej znajdujemy piękny program działalności i stwierdzenie, że pracy jest wiele i że winna ona być wykonana „w ciągu kilku lat“. Tak krótki termin dowodzi albo niezajomości terenu, jakim ma być polska wieś, albo — co prawdopodobniejsza — dużej lekkomyślności kierowników wspomnianej organizacji i autorów biuletynu.

W odpowiedzi na korespondencję twierdzi sekretariat, że nowe zrzeszenie jest „całkowicie niezależne od jakichkolwiek ugrupowań politycznych“, że rozpoczyna ono swą działalność od wychowania młodzieży wiejskiej i że pragnie ściślejszej współpracy z innymi organizacjami społecznymi, działającymi na wsi.

Dowiadujemy się, że miesięczna składka członkowska wynosi 1 zł, że odznaką zrzeszenia jest „kwiat niezapominajki“, jako symbol łączności inteligencji wiejskiej z rodzimym środowiskiem“. Charakterystycznie brzmi następujący komunikat:

„Odnakę tę przesyłamy w swoim czasie wszystkim członkom wraz z legitymacją członkowską, przy czym nadmieniamy, że cenę odznaki podamy w jednym z następnych biuletynów.“

Ta wstydliva cena odznaki nie budzi zaufania do organizatorów „związku niezapominajki“. Ze związek ten dba pilnie o swoje finanse, tego dowodem jest wyjątek z instrukcji dla kół powiatowych, w którym czytamy m. i., że należy powołać do życia w każdym powiecie sekcję organizacyjną, której zadaniem będzie prócz zjedyniania nowych członków „zbieranie środków finansowych na cele naszego zrzeszenia od lokalnych instytucji, zwłaszcza od zarządów miejskich i urzędów gminnych“.

Skąd te zarządy i urzędy wezmą

pieniądze na subwencjonowanie coraz to nowych, protegowanych z góry organizacji społecznych, — o to kierownicy tych zrzeszeń nie wiele się troszczą. Nie wiedzą oni, albo nie chcą wiedzieć, że budżety samorządów, zwłaszcza wiejskich, po wprowadzeniu gminy zbiorowej, są wszędzie deficytowe. Niewiele to obchodzi panów społeczników, uważają oni, że ich działalność powinna stać na pierwszym miejscu potrzeb polskiej wsi.

Mówi się dużo i pisze o przeciążeniu naszego życia gospodarczego budżetami publicznymi. Nie najmniejszym ciężarem są tutaj mniej lub więcej „dobrowolne“ składki na coraz to nowe organizacje społeczne, które albo wcale nie mają członków, albo kaptują ich perspektywą rozmaitych korzyści. Składki członkowskie to mała tylko cząstka w budżetach tych radośno-twórczych organizacji.

Szkodliwość tego zjawiska polega nie tylko na jego kosztach finansowych, ale także na zamęcie, wywołanym przez konkurencyjną działalność różnych organizacji i zniechęcającym ludzi dobrej woli do społecznej działalności.

Po co na przykład ma istnieć omówione wyżej Zrzeszenie Inteligencji

Ludowej, skoro sprawami, które to Zrzeszenie ma w swym programie, zajmują się już od dawna inne żywotne instytucje, pracujące na wsi i mogące się pochlubić rzetelnymi swymi pracami wynikami?

Apolityczność, którą się tak mocno podkreśla, jest w gruncie rzeczy także fikcją. Wiemy bardzo dobrze, że społecznictwo, kierowane przez ludzi obojętne do państwa, jest w rzeczywistości tylko narzędziem akcji politycznej. Na określenie omówionego wyżej na przykładzie zjawiska utarł się nowy wyraz „przespolecznienie“. Płynie ono z następujących przyczyn: 1) zahamowanie normalnego życia politycznego, 2) ambicje tzw. działaczy społecznych, którzy za pośrednictwem tworzonych przez siebie organizacji chcą zdobyć wpływy polityczne, mandaty i stanowiska urzędowe, 3) interes materialny biurokracji społecznej, składającej się z płatnych sekretarzy i funkcjonariuszy subwencjonowanych stowarzyszeń.

„Przespolecznienie“ jest jak gdyby pompa ssąco-tłoczącą, przyniatająca zdrowie przejawy życia publicznego i wyciskająca z niego coraz to nowe świadczenia pieniężne. **M. K.**

## Po konflikcie hotelarskim

Paryż, 7 lipca

Pod naporem Gen. Konfederacji Pracy rząd „frontu ludowego“ wydał rozporządzenie wprowadzające 40-godzinny tydzień pracy w przemyśle hotelarskim, restauracyjnym itp. Pracownicy temu wystąpili właściciele hoteli i restauracji grożąc zamknięciem lokali w ogóle twierdząc, że nie mogą prowadzić swych przedsiębiorstw wyprasając gości z hotelu w piątek wieczorem, z tym, że będą mogli powrócić dopiero w poniedziałek. A tak musiałoby być, gdyby tydzień roboczy miał tylko 5 dni.

W ostatniej chwili doszło do zawieszenia tego rozporządzenia i pewnego kompromisu. Okazało się przy tym, że główny argument uzasadniający wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy, mianowicie możliwość zatrudnienia bezrobotnych, jest nieistotnym, gdyż w przemyśle hotelarskim ich prawie że nie ma.

Przywódcy z Gen Konfederacji Pracy zupełnie nie liczą się z rzeczywistością, ani interesem Francji. (Francja na turystyce zarabia około 10 miliardów fr. rocznie), lub choćby tylko warstw pracujących. W konflikcie też ostatnim personel stanął po stronie właścicieli, bo owe dwa dni wypoczynku odbiłyby się dotkliwie na jego kie-

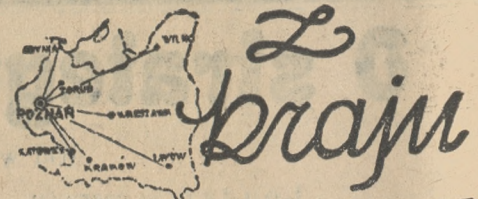
szczeniu, a to zarówno w lokalach, gdzie mają zapewniony procent od rachunków, jak i w hotelach, gdzie dostają napiwki.

W wielu miastach pracownicy coraz krytyczniej oceniają działalność Gen. Konf. Pracy i porzucają jej szeregi, zapisując się do Niezależnej Federacji Pracowników Francuskich.

Francuska warstwa pracujących zaczyna coraz trzeźwiej oceniać sytuację i rozumieć, że ich dotychczasowi prowodyrzy, z znanym czytelnikowi z jego ostatniego pobytu w Polsce p. Jouhaux na czele, na nich zarabiają milionowe składki, poza tym niewiele o nich się troszcząc. **I. B.**

Przy stałym leżeniu w łóżku szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, stosowana rano na czczo wywiera nie tylko dodatni wpływ na prawidłową czynność przewodu pokarmowego, ale ponadto pobudza krwioobieg, wzmacnia przemianę materii i apetyt. Zalecana przez lekarzy. Tg 21 136

**Niezależność gospodarcza — to prawdziwa wolność w wolnym państwie! Zostań członkiem Związku Polskiego! — Poznań, Skarbowa 5.**



### ZAKAZANY KOLPORTAŻ RÓŻNYCH wydawnictw

Według doniesienia z Warszawy prezes Rady Ministrów gen. Składkowski wystosował okólnik do wszystkich ministrów zabraniający wszelkiego rodzaju kolportażu i sprzedaży książek, broszur, albumów, czasopism itp. w urzędach oraz instytucjach państwowych. Jako powód tego zarządzenia okólnik podaje, że kolportaż ten ze strony instytucji społecznych czy też osób prywatnych przybierał ostatnio takie rozmiary i formy niewłaściwe, że zakłócał poprosi tok urzędowania. Jedynie w wypadkach szczególnych władze centralne mogą stosować wyjątki od tej zasady, zawiadamiając o tym podległe organy. Poza tym nie mogą być wydawane żadne pisma pozwalające na kolportaż lub zalecające kupno takich wydawnictw.

Zarządzenie niewątpliwie bardzo na czasie. Nie mniej od urzędów były takimi wydawnictwami nagabywane instytucje, a nawet i domy prywatne, które teraz w takich razach będą pewnie miały zawsze odpowiedź gotową.

### WZROST DOCHODÓW EKSPLOATACYJNYCH KOLEI

Ostatnie dane statystyczne wykazują dość znaczny wzrost dochodów eksploatacyjnych polskich kolei państwowych. Dochody w pierwszym kwartale rb. wynosiły sumą 201.253 tys. zł, wykazując w porównaniu z tym samym okresem r. ub. wzrost o 15.582 tys. zł.

Przewóz pasażerów kolejami normalnotorowymi przyniósł 44.425 tys. zł, przewóz bagażu 2.045 tys. zł, przewóz towarów i poczty 135.145 tys. zł i inne dochody kolei normalnotorowych — 17.674 tys. zł; dochody zaś kolei wąskotorowych — 1.964 tys. złotych.

Wydatki eksploatacyjne kolei wyniosły w pierwszym kwartale rb. 172.292 tys. zł, tj. o 1.094 tys. zł mniej, niż w tym samym okresie r. ub.

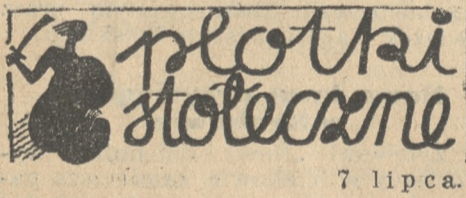
### PIĄCE URZĘDNICZE BEZ ZMIAN

Przed kilku dniami ukazało się doniesienie o terminie nadsyłania preliminarzów budżetowych. Za tym okólnikiem wicepremier minister skarbu Kwiatkowski wydał instrukcje, określające wytyczne przy opracowaniu projektu nowych preliminarzy budżetowych na rok 1938/39. Zwrócono uwagę, aby w wydatkach uwzględniono jedynie niezbędne i konieczne wydatki. Piace urzędników pozostać mają w nowych preliminarzach bez zmian, w tej samej wysokości co w r. 1937/38. Podobnie wyglądać mają etaty urzędnicze.

### PORWANA PRZEZ CYGANÓW?

W obozie cygańskim pod Lubartowem zatrzymano 11-letnią dziewczynkę, imieniem Anita. Dziewczynka ta twierdzi, że przed siedmioma laty została wykradziona z domu rodziców, nie pamięta jednak ich nazwiska, ani miejsca zamieszkania. Przypomina sobie tylko, że porwana została w czasie, gdy rodzice byli w kościele.

Polícia prowadzi energiczne dochodzenie, celem ustalenia nazwiska dziewczynki i odnalezienia jej rodziców. Jednocześnie aresztowano przywódcę obozu, cygana Jana Osipowa.



7 lipca.

Zaczyna się znów flirt z Niemcami na potęgę.

W tej chwili chodzi o tzw. „pogłębienie stosunków kulturalnych“. Na czym to polega? Teatr, kino, piśmiennictwo, wymiana kulturalna. Pięknie. Mamy już niedawno stworzone Towarzystwo Polsko-Niemieckie, którego przewodnictwem objął wprawdzie sen. Gołuchowski, b. wojewoda lwowski, ale twórczym duchem jest germanista z Uniwersytetu Warszawskiego Z. Łempicki, występujący często z odczytami na wyższych uczelniach niemieckich.

Skoro się widzi ułatwienia w książkach i pismach, jakimi szafuje się w stosunkach z Niemcami, a równocześnie napotyka się na trudności w stosunkach kulturalnych z Francuzami — to można żywić obawy, czy pogłębienie stosunków kulturalnych nie będzie poniekąd wprzęganiem w orbitę wpływów niemieckich.

Teraz pewne koła skwapliwie skorzystały z zaproszenia Instytutu Polsko-Niemieckiego, posyłając członków Sejmu i Senatu — rolników do Niemiec. Pojechała spora wycieczka. Czy po niej nastąpi rewizyta? Czy może z kolei zaprosi się niemieckich parlamentarzystów? \*

Sezony teatralne są ukończone. Grono aktorów siedzi w stolicy kończąc rokowania w sprawie engagement. Sala teatralna w „Ateneum“ stoi pusta, bo Jaracz jeździ po Polsce. Tylko chyba temu trzeba przypisać wystawienie M. Choromańskiego „Medycyny i zadróci“, udratyzowanej przez M. Szackiego.

Kanikuła zaczyna się w stolicy coraz większa; jeden po drugim gubi się, uciekając w nieznane po wypoczynek. W takim czasie występować z nową sztuką teatralną, to doprawdy odwaga i wielkie ryzyko. Z lat ostatnich najgłośniejsze sztuki, które pomimo wakacji ciągnęły i miały olbrzymie powodzenie — to głośne „Cjankali“ i „Szejw“.

Obie posiadały swoisty genre. Szejwka robił Jaracz. Cóż to za bajeczny był typ, ile wnosił humoru i prawdy życiowej. A „Cjankali“ ekscytowały młode Żydówki i słusznie oburzały młodzież polską, która stanowczo demonstrowała przeciw rozkładowemu stuczydlu.

Nie znam „Cjankali“, ale wyobrażam sobie, że uscenizowana „Medycyna i zadróci“ posiada wiele elementów podobnych. Jest tam kilka wypożyczeń wybitnie prostackich, które by nie wyszły nigdy z ust największemu pornografowi francuskiemu, tak brzmią wulgarnie; mamy uwiedzenie na scenie wraz z zgaśnięciem lampy; mamy typ kurtyzany bezdusznej, oddającej się swym upodobaniom bez logicznego i psychicznego uzasadnienia. Po co to wystawiono? Na to nikt

nie potrafi dać odpowiedzi.

Chyba po to, żeby zająć kilku aktorów i oświetlić salę. Innych motywów nie podobna się doszukać. Powieść Choromańskiego wywołała przed paru laty dużą wymianę zdań. Jej uscenizowanie jest wręcz niezrozumiałe.

Publiczność polska przedsięwzięcia nie porze, a dla żydowskiej — „Ateneum“ jest za daleko. Zresztą lepiej iś na przechadzkę, aniżeli na taki wypoczynek, bo żadnych wrażeń estetycznych tam się nie dozna.

\*

Powtórzone wywiadł prof. Bartla, tak krytycznie oceniający położenie wewnętrzne.

Bo negatywny stosunek i do „Ozonu“ i do ustawy akademickiej i do komersów i do ordynacji wyborczej i do obecnej rzeczywistości — negatywny stosunek byłego premiera, pierwszego premiera systemu pomajowego, premiera pięciokrotnie powoływanego — to zjawisko osobliwe.

Lecz gdy chodzi o p. Bartla, jest rzeczą znaną i wypraktykowaną, że on lubi zaprzeczać wszelkim enuncjacjom. Zaprzeczył niejednokrotnie ogłaszaniem w jego imieniu wywiadom, zaprzeczał słowem, jakie miał wyrzec. Toteż i teraz ogłosił za pośrednictwem pewnej agencji lwowskiej, stojącej blisko tamtejszego województwa, zaprzeczenie, odmawiające wywiadowi autentyczności.

Żyjemy w czasie licznych zaprzeczeń. Urządza się konferencje prasowe, po których ogłasza się interpreta-

cje wygłoszonych opinii albo wyjaśnienia wręcz zaprzeczające. Czytamy dość liczne przemówienia, które wykańcza się, stylizuje, poprawia. Nic więc dziwnego, skoro zaprzecza się wywiadom.

Czy jegomość, który wywiad prowadził i ogłosił — będzie podtrzymywał autentyczność wywiadu i umieszczonych w nim opinii?

**WARSZAWIANIN.**

B. premier Bartel za pośrednictwem lwowskiego oddziału Polskiej Agencji Telegraficznej wyjaśnia sprawę wywiadu w tygodniku pt. „Czarno na Białym“ i twierdzi, że treść wywiadu danego p. Seinfeldowi była częściowo inna. Według p. Bartla „Niedawno zgościł się u mnie niejaki p. Seinfeld, jako przedstawiciel warszawskiego czasopisma „Czarno na Białym“ i wymógł na mnie na podstawie poleceń krótki wywiad, zadał mi 6 pytań, na które udzieliłem jasnych lakonicznych odpowiedzi“.

Przypominamy, że tygodnik „Czarno na Białym“ wydaje jedna z grup piłsudczyków, na której czele stoi płk. January Grzędziński, autor pamiętnika pt. „Maj 1926“. Odegrał on w przewrocie majowym niegłośną lecz niezwykle skuteczną rolę. Był bowiem komisarzem i zaufanym piłsudczyków w min. komunikacji decydując w dniach zamachu majowego o transportach wojsk do stolicy. W jego mieszkaniu przy Okólniku był marsz. Piłsudski, a na moment przed wybuchem w jego samochodzie objeżdżał stolicę.

PO POWROTCIE Z HISZPANII (XXI)

# W pociągu z Kordoby do Pamplony

Napisał J. Giertych, specjalny wysłannik „Kuriera Poznańskiego“

PRZEDRUK BEZ PODANIA ŹRÓDŁA I AUTORA WZBRONIONY

Jakże powoli wloką się pociągi w kraju, w którym toczy się wojna! Wyjechałem z Kordoby we wtorek przed wieczorem, przybyłem do Sewilli tegoż dnia późnym wieczorem. Po niewielu godzinach snu w Sewilli wyjechałem we środę wcześnie rano. Wieczorem tegoż dnia przebiegałem dopiero przez Estremadurę. We czwartek, otworzywszy rano oko z drzemki, ujrzałem, że stoimy dopiero na dworcu w Salamance. W ciągu czwartku minąłem Medina del Campo, Valladolid, Burgos, Vitoria — i dobrze po południu przybyłem na stację węzłową Alasua, skąd po nudnym, kilkogodzinnym czekaniu wyjechałem o zmierzchu i przybyłem do Pamplony o dziewiątej wieczorem. Tak więc podróż z Kordoby do Pamplony — wprawdzie z dwoma postojami: w Sewilli i w Alasua, ale postojami przymusowymi, dyktowanymi przez rozkład jazdy pociągów — trwała 53 godziny!

Zresztą ta podróż pociągiem przez narodową Hiszpanię ma też i strony dodatnie. Nie mówiąc już o pięknych widokach kraju, gór i równin, uprawnych ziem i istnych pustyń, wiosek i pięknych starych miast, jakie się ogląda przez okna, — ma się moc sposobności prowadzenia rozmów, poznawania ludzi, zżywania się z ludnością. Co prawda, podróż to bardzo męcząca. W pociągu jest tłok, jest niesłychanie gorąco, a i schludność wagonów, jak to się zwykle dzieje w czasach wojennych, wiele pozostawia do życzenia.

Rzecz ciekawa, że w pociągu jada prawie sami mężczyźni. W ogóle podróżujących koleją kobiet prawie się dziś w Hiszpanii nie widzi. Wśród jadących pociągami mężczyzn, oczywiście najliczniejszą część stanowią wojskowi. Osobną grupę stanowią podróżujący zwykłymi pociągami rekonwalescenci i lżej ranni. Sporo również spotyka się w pociągach Marokańczyków, nie tylko wojskowych, ale i cywilnych, nieraz nawet całkiem starych, odzianych w swoje malownicze ubiory.

Jechałem dłuższy czas z pewnym zabawnym Marokańczykiem, odzianym w jakieś brudne szmaty, mającym łydki gole, niewątpliwie półkrewi Murzynem o grubych, mięsistych wargach, świecących białkach oczu i czarnej, kudłatej brodzie, okalającej całą twarz. Siał on istną panikę wśród „senorit“ na stacjach, z rozanielonym uśmiechem, tłustą dłonią od grubych warg posyłając im przez okno pocałunki.

Poza Burgos, a zwłaszcza poza Mirandą, wjechaliśmy już wyraźnie w strefę frontu baskijskiego. Kilkakrotnie z groźnym, głośnym turkotem pociągu loskotem, przelatowały nam nad głowami potężne klucze samolotów bombowych, widocznie lecące z Burgos do Bilbao, a potem — zapewne pozbyszy się swego siejącego śmierć i zniszczenie ładunku — wracały. (Ach, te samoloty! Weszło mi już w krew spoglądanie na każdy samolot z mimowolnym pytaniem: czyj to? Gdy, już w drodze powrotnej, zbudziłem się do-

jeżdżając do Paryża i ujrzałem lecący nad pociągiem samolot, mimowoli postawiłem sobie pytanie: „nuestro o roje?“ — „nasz czy czerwony?“).

Na stacjach spotykamy pociągi z wojskiem, ze sprzętem wojennym, z rannymi. W Vitoria, głównym w tej chwili punkcie wyjścia ofensywy na Bilbao, wysiadają niemal wszyscy jadący pociągiem oficerowie i żołnierze. Między innymi wysiadło też i kilku oficerów-Włochów, którzy jechali z samej Sewilli, w ich liczbie wiasaty, niski, robiący wrażenie wielkiego żuka oficer-lekarz, w wagonie restauracyjnym z werwą opowiadający wrażenia abisyńskie).

Za to wsiadają nowe gromadki żołnierzy, głównie „requeté“ w czerwonych beretach, widocznie jadący na urlopy do domu, do Nawarry. Typowo to górale. Twarze proste i surowe, obuwie górskie, mocno zresztą zniszczone, płaszczko-koce, sterane wojska i poplamione, grube i pasiate, widocznie porobione z końskich derek. Skupiają się na korytarzu i śpiewają chórem karlistowskie pieśni patriotyczne o „la bandera tradicionalista“ i jakieś pirenejskie piosenki góralskie.

Pociąg cały czas biegnie u stóp gór. Ach, cóż to za potężne skalne grzebienie! Na oko robią wrażenie Tatr, choć wysokość ich nad poziom morza jest od głównych szczytów tatrzańskich niższa.

Góry te — Góry Kantabryjskie — stanowią barierę, poza którą schroniło się i skutecznie się broni czerwone terytorium północne. Asturia, część prowincji baskijskich i skrawek Starej Kastylii koło Santander. Właściwie pierwotny szkielet podziału Hiszpanii na obszary narodowe i czerwone pokrywa się z jej podziałem terenowym na równiny poprzedzielane górami. Pierwotnie Hiszpania narodowa mie-

Przy chorobach kobiecych stosuje się często naturalną wodę gorzką Franciszka Józefa, ponieważ jest ona łatwa w użyciu a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemne objawy. Zalecana przez lekarzy.  
Tg 21 127

ściła się między Górami Kantabryjskimi z jednej strony, a wałem górskim Sierra de Gredos i Sierra de Guadarrama z drugiej. Na południe od tego wału mieściło się ogromne terytorium czerwone, a drugie, mniejsze terytorium czerwone mieściło się i między Górami Kantabryjskimi i Morzem Kantabryjskim (Zatoką Biskajską).

Później wojska narodowe zwycięstwami swymi zatary ten podział: przekroczyły zarówno Góry Kantabryjskie, jak Sierra de Gredos i Sierra de Guadarrama, a ponadto zdobyły olbrzymie terytoria na południu: w Estremadurze, w Andaluzji i w Grenadzie. Ale niepostrzeżenie wytworzył się znów podział, dostosowany do łańcuchów górskich: między Sierra de Gredos a Monte de Toledo siedzą narodowcy, między Montes de Toledo a Sierra Morena czerwoni, między Sierra Morena a Sierra Nevada znowu narodowcy, między Sierra Nevada a Morzem Śródziemnym znowu czerwoni...

Gdy patrzę na te Góry Kantabryjskie pod Vitoria, rozumiem teraz, że wojna na froncie baskijskim musi być uciążliwa i powolna. Przecie to istny włoski front z czasów wojny światowej!

Dojeżdżamy do Alasua. To już Nawarra i terytorium etnograficzne baskijskie.

Miasteczko leży w kotlinie wspaniałych gór, prostopadłymi ścianami swych szczytów wyniosłe biegnących w słońcu. Wobec półdnioowego opóźnienia naszego pociągu, chybiłszy na wszystkie pociągi lokalne, idące do Pamplony. Trzeba więc czekać na pociąg wieczorny.

Spaceruję czas dłuższy po miasteczku i jego okolicy, ale niestety miasteczko jest pod każdym względem nieciekawe, a na zrobienie wycieczki w góry mam czasu za mało. Również i żadnej ciekawszej rozmowy nie udaje mi się nawiązać. Jedną tylko w czasie spaceru robię obserwację: w potu pracują głównie kobiety. Widocznie w Alasua tak, jak w całej Nawarze, mężczyźni niemal wszyscy poszli do „requeté“. W miasteczku widziałem duży



Kordoba, sławne andaluzyjskie miasto średniowieczne zostało zbombardowane przez czerwonych lotników hiszpańskich. Na zdjęciu widzimy sławny, zbudowany w r. 786 przez Abjur Rahmansa I, meczet, który również został silnie uszkodzony budynek kwatery „requeté“ i dużo mniejszy „Falangi“. Oba były jednak chwilowo zamknięte.

O zmierzchu wyjechałem z Alasua i późnym wieczorem przybyłem do Pamplony. Jeszcze tegoż dnia zgłosiłem się do „requeté“ i zamówiłem sobie godziny rozmów na jutro.

JĘDRZEJ GIERTYCH

## UWAGI

Odkąd w roku 1910 upadła monarchia w Portugalii, młoda republika na półwyspie iberyjskim przeżywała łańcuch kryzysów, buntów i powstań.



OLIVEIRO SALAZAR

Na uniwersytecie w Coimbrze pracował na wydziale ekonomicznym prof. Oliveiro Salazar. Był człowiekiem nauki, żył nią i dla niej.

Kiedy po 18 latach ciągłych niepokojów i niedzy prezydent republiki gen. Carmona szukał ratunku, natrafił na Salazara. Zwrócił się do niego z propozycją objęcia teki ministra skarbu.

Salazar nie odmówił i przystąpił do ratowania finansów swej ojczyzny. Wielka jego wiedza i pracowitość zjednały mu opinię publiczną. Salazar widząc tragiczną sytuację swego kraju, zażądał nieograniczonych pełnomocnictw, które by mu pozwoliły działać. Odmówiono mu.

Zycie szło jednak naprzód i kryzys pogłębiał się stale. Wreszcie w r. 1933 Portugalia powierza mu premierostwo rządu i władzę, której mu przedtem odmówiono.

Rozpoczęła się budowa Nowej Portugalii. Salazar niczem mnich zamknięty w swej celi pracuje w dzień, pracuje w noc. Zamknięty w czterech ścianach unika ludzi, rozgłosu i popularności. Przyjęcia, rewie, bankiety odbywają się bez jego udziału. W swym gabinecie pracuje dla narodu i państwa.

Nowoczesny Katoń! Nikomu nie wierzy, nikt go nie zadowoli, wszystko robi sam. Nie ma dekretu, który by nie wyszedł spod jego pióra, nie ma ustawy, której by przez długie noce nie przemyślał.

Salazar jest dyktatorem. Jest dyktatorem, jakiego nie ma drugiego w świecie. Popularność swą i zaufanie zdobywa nie mowami, nie paradami, ani siłą militarną. Zdobywa władzę swą pracą.

Od chwili wybuchu powstania w Hiszpanii Oliveiro Salazar stanął po stronie wojsk narodowych. Obok Włoch i Niemiec pomaga wojskom gen. Franco. Oddaje wojskom narodowym swoje stacje radiowe dla propagandy, dostarcza broni i amunicji, wysyła ochotników, narażając nawet dobre stosunki, jakie łączyły Portugalie z W. Brytanią.

Poświęca wszystko, bo zna niebezpieczeństwo komunizmu. Wie, że komunizm jest czynnikiem destrukcyjnym, niszczącym istniejący porządek świata.

Oliveiro Salazar jest praktykującym katolikiem. W chwili, gdy zdążył na mszę św. zbrodnica ręka dokonuje nań zamachu. Bomba nie wyrządza na szczęście większych szkód.

Oliveiro Salazar, twórca Nowej Portugalii, czarodziejski mag polityki, prowadzi swe dzieło dalej. Zamknięty w czterech ścianach swej celi pracuje dla narodu i państwa.

## Wyrok w procesie chojnickim

Nie „obóz pracy“ lecz kurs wojskowy

Chojnice (k). W środę dnia 7 bm. zapadł wyrok w sprawie 22 Niemców, oskarżonych o zorganizowanie zakonspirowanego i nielegalnego „obozu pracy“ w Kęsowie na Pomorzu. Wszystkim oskarżonym udowodniono winę i zostali oni skazani.

W pierwszym dniu rozprawy, po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd przystąpił do wysłuchania zeznań oskarżonych.

Oskarżeni wyparli się winy. Zeznawali jednak zgodnie, że do programu pracy w obozie należały ćwiczenia gimnastyczne oraz wykłady, podczas których mówiono o Niemcach na obczyźnie, o granicach itp. Ćwiczeniami kierował osk. Klimek, który nawet pewnej nocy zarządził alarm. Podczas alarmu Klimek tłumaczył uczestnikom obozu, że mają sobie wyobrazić taką sytuację, iż ludność wioski napała na obóz.

W dniu urodzin Hitlera urządzono specjalny wieczór, w którym objaśniano życiorys Hitlera.

Pewnego dnia przyjechał do obozu osk. Dross, pełniący w zarządzie głównym „Deutsche Vereinigung“ obowiązki sekretarza i referenta kulturalnego. Na powitanie Drossa członkowie obozu ustawili się w szeregu i powitali go okrzykiem: „Heil“ oraz wyciągnięciem ręki.

W drugim dniu rozprawy, tj. w środę, zeznawali świadkowie. Stwierdzili oni, że kurs prowadzony był na wzór przysposobienia wojskowego. Wyraźnie to podkreślał św. Ziętariski, przodownik służby śledczej w Chojnicach.

Po zamknięciu przewodu sądowego i po przemówieniach prokuratora i obrońców sąd o godz. 20 wydał wyrok, na mocy którego Armin Dross, sekre-

tarz zarządu głównego „Deutsche Vereinigung“ został skazany na 20 mies. więzienia, dr Gero Görzdorff, oficer rezerwy W. P., oraz Liselotte Freimann na 15 miesięcy więzienia, oskarżeni Banasch, Rosenberg, Falkenberg, Hundt, Ewersmayer po 6 mies. areštu, komendant obozu Klimek na 2 lata więzienia, osk. Schulz i Wally Mittelstaedt po 8 mies. więzienia, osk. Krüger na 15 mies. więzienia, osk. Anklam i Altscheller po 8 mies. więzienia, osk. Grzybiński, Laun, Marks i Fechner po 5 mies. więzienia, osk. Adam i Brunk skazani zostali na umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem wyroku na 3 lata, a osk. siostry Wehr skazano na więzienie po 10 mies.

Sąd wyrok obszernie umotywował. Motywy te podamy w następnym numerze.

Spośród skazanych główną rolę w całej sprawie odgrywali Armin Dross i Jerzy Klimek. Dross, pełniący, jak wiadomo, funkcję sekretarza zarządu głównego i referenta oświatowego „Deutsche Vereinigung“, był inicjatorem obozu. Jerzy Klimek natomiast kierował nim. Klimek, członek śląskiego „Volksbundu“ oraz wydziału młodych tej organizacji, kilkakrotnie przebywał w Niemczech, gdzie brał udział w kursie młodzieży hitlerowskiej w Poczdamie i kierował dwoma kursami w obozie pracy na Śląsku Opolskim. W kursach tych uczestniczyła młodzież niemiecka z powiatu rybnickiego na Śląsku polskim, która przekraczała granicę państwową na podstawie kart cyrkulacyjnych.

Skazana Wally Mittelstaedt również była absolwentką partyjnego kursu, który w latach 1936/37 odbywał się na terenie Gdańska. (k)



Jednym z cudownych zakamów zbombardowanej przez bolszewickich pilotów Kordoby jest most zbudowany w roku 719 przez Maurów. Most wsparty na 16 łukach prowadzi przez rzekę Guadalkwiwir do maurytańskiego zamku Carahola.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek | Sobota  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
 Zenona m., Weron. 7 br. śpiących  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
 Cyryla Radziwoja

Słońca: wschód 3.41, zachód 20.14  
 Długość dnia 16 godzin 33 minut  
 Księżyc: wschód 5.23, zachód 20.39  
 Faza: 1 dzień po nowiu

Lipiec  
**9**  
 Piątek

**Ważne numery telefonów:**  
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50  
 Policja: 42-21  
 Posańcy: 15-60 i 28-36  
 Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-32; Plac świetokrz. 49 J; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-66 W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro: 4. eń: 49-28, Zegarynk: 07 Centr. międzym. 00. Inform. tel. 02. Biuro napr. 08.

**Warcie** poziom.: - 0,24 m.  
 temper.: + 22,0

## NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Rajtaczaka 12; — Apt. pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Atp. Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością Boska, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica); **Lazarz:** Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, ul. Górna Wilda 3; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. — **Debiec:** Apt. Debiecka, ul. Debiecka 6; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 63; — **Staroleka:** Apt. miejscowa, ul. Staroleka 83.

## KRONIKA MIĘSTA POZNAŃ

### W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 8 lipca 1927 r.

Przybył do Poznania dr Karol Meczysz, dyrektor Międzynarodowego Biura Agrarnego w Pradze, celem zapoznania się z polskimi stosunkami rolniczymi. — Drzymała otrzymał od Okręgowego Urzędu Ziemskiego osadę likwidacyjną Grabowo, w pow. wyrzykim. — Funt czeresni kosztował na targu 15 do 25 groszy.

## KRONIKA KOŚCIELNA

— \* **Nabożeństwa w kościele Najśw. Serca Jezusowego Karmelitanek Bosych** Poznań, Niegolewskiego 25. W środę 7 bm. rozpoczęła się nowenna przed uroczystością Matki Boskiej Szkaplerznej. Codziennie o godz. 7 msza św. Po mszy św. krótkie nabożeństwo i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

## OSOBISTE

— \* **Srebrny jubileusz małżeński** obchodzi w dniu 9 bm. p. Kazimierz Kempński, członek kom. rew. Dzielnicy Wlkp. Tow. Gimn. Sokół wraz z żoną Cecylią z domu Walczak. Na intencję jubilata odprawiona zostanie tegoż dnia o godz. 9 msza św. w kościele św. Michała.

— \* **Srebrne gody małżeńskie** obchodzi w niedzielę, dnia 11 bm. p. Kazimierz Malinowski wraz z małżonką Katarzyną z domu Maloszyńska, zam. przy ul. Górna Wilda 96. Na intencję jubilatów odprawiona zostanie tegoż dnia o godz. 8 msza św. w kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

## WYCIĘZKI

— \* **Nie ma ograniczenia sprzedaży biletów na Hel.** Wobec pojawienia się pogłosek o ograniczeniach sprzedaży biletów kolejowych na przejazd do stacji Hel, Ministerstwo Komunikacji wyjaśnia, że sprzedaż ta nie doznała żadnych ograniczeń, gdyż stacja Hel nie jest zamknięta dla ruchu pasażerskiego. Kasy biletowe PKP nie mają obowiązku sprawdzania, czy podróżny ma prawo przebywania na terenie przyległym do stacji kolejowej Hel.

— \* **Pociągi popularne.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych na zamówienie Delegatury Ligi Popierania Turystyki w Poznaniu uruchamia następujące pociągi popularne:

Poznań — Gdynia wycieczka 2-dniowa na „Dzień Morza”. Poznań odjazd dnia 10 bm. o godz. 19.10, powrót 13 bm. o godz. 7.43. — Cena karty kontrolnej wraz z kuponem upoważniającym do bezpłatnego zwiedzenia urządzeń portowych wynosi 10.10 zł. 50 proc. ulga dojazdowa od 20—150 km.

Poznań — Międzychód na uroczystości jubileuszowe Harcerstwa Wielkopolskiego. Poznań odjazd dnia 11 bm. o godz. 7.25, powrót 12 bm. o godz. 1.00. — Cena karty kontrolnej 2.70 zł. 50 proc. ulga dojazdowa od 20—40 km.

Poznań — Ciechocinek na ogólne polskie zawody pływackie K. S. „Unia” z Poznania. Odjazd z Poznania dnia 11 bm. o godz. 7.40, powrót 12 bm. o godz. 1.08. — Cena karty kontrolnej 5.60 zł. 50 proc. ulga dojazdowa od 20—80 km.

Poznań — Stęszew na międzyklubowe regaty wioślarskie na jeziorze Witobelskim. — Cena karty kontrolnej tylko 85 gr.

## KRONIKA MIEJSCOWA

— \* **Likwidowanie placówki żydowskiej.** Przy Starym Ryнку, w kamienicy pod nr. 46, ulega obecnie zwinięciu skład sprzętów kuchennych, własność żydow-

## Parcelacja dóbr dakowsko-wojnowickich

Buk (bm). W powiecie nowotomyskim wobec olbrzymich dóbr rycerskich Dakowe Mokre — Wojnowice składających się z 6 wsi: Daków Mokrych, Daków Suchych, Wojnowic, Szewc, Łągiew i Uścięćce, oraz 3 folwarków: Kozłowa, Zgody i Szynfinia, obejmujące jeszcze w początkach 1930 roku powierzchnię 4.591,45 ha, czyli przeszło 18 tys. mórg, własność spadkobiercy hr. Mielżyńskich, p. Anieli Ostrowskiej, zastosowano ustawę o reformie rolnej i część ich przeznaczono na rozparcelowanie.

W ciągu ostatnich kilku lat właścicielka sprzedała dobrowolnie obszar około 3.700 mórg. W ostatnich dniach na podstawie ustawy o reformie rolnej, uległo przymusowej parcelacji około 2.400 mórg. Wykup przymusowy obejmie w najbliższym czasie resztę

dóbr tak, że właścicielowi pozostanie około 700 mórg przy gorzelniach.

Obecna parcelacja przymusowa objęła resztówkę folw. Szynfiń, wieś Dakowy Suche i częściowo (600 mórg) wieś Uścięćce. Na parcelach tych, podzielenych na osady rolne po około 32 morgi, oraz osady chałupnicze po 8 do 10 mórg, Państw. Bank Rolny buduje 61 osad, składających się z drewnianych domów mieszkalnych, trzydziobowych, krytych eternitem, chlewow, częściowo drewnianych, częściowo murowanych, i drewnianych stodół, Polowa, 30 osad, przeznaczona jest dla osadników z woj. krakowskiego, reszta, 31 osad, dla ludności miejscowej.

Nowi osadnicy, którzy objąć mają osady w najbliższych dniach, otrzymali przy minimalnej wpłacie ziemię, którą spłacać będą w ratach amortyzacyjnych w ciągu 40 lat.

skiej firmy E. R. Bab. W dniu 23 marca rb., na wniosek tej firmy, Sąd Okręgowy w Poznaniu otworzył postępowanie układowe nad majątkiem kupca Juliusa Bambergera, właściciela tej firmy. Ulga ta nie uratowała jednak firmy, która zmuszona została obecnie do postawienia wniosku o wdrożenie postępowania upadłościowego.

Firma E. R. Bab założona została w r. 1880. Po śmierci założyciela skład przeszedł na własność wdowy, Ernestyny Bab z domu Jessel. Właścicielka przyjechała jako współpracownika Juliusa Bambergera, również Żyda, który ożenił się z córką właścicielki Gertrudy i z dniem 1 stycznia 1911 roku stał się jedynym właścicielem firmy i składu.

Zlikwidowanie starej firmy żydowskiej, spowodowane omiśnieniem tego składu przez klientelę polską, przyjmujemy z radością do wiadomości. (bz)

— \* **Odkrycie fresków, znanych od półtora wieku.** Jedno z pism zamiejscowych doniosło z Poznania, że w klasztorze ojców Bernardynów odkryto pod warstwą wapna piękne freski i malowidła, których autorem jest jeden z „mnichów”. Według tych informacji odsłonięto wspaniałe arcydzieła: jedno malowidło i jeden „przepiękny” rysunek Najśw. Panny Marii i dwie tryptykowe tablice o charakterystycznych literach gotyckich.

Wiadomość ta wydała się nam nieprawdopodobna. Zwróciliśmy się więc w tej sprawie do ks. kanonika Juliana Janickiego, b. prefekta gimnazjum Marii Magdaleny, mieszkającego w klasztorze pobernardyńskim. Ks. kanonik Janicki oprowadził naszego współpracownika do kościoła i klasztoru i objaśnił go, że od czasów, kiedy oo. Bernardyni opuścili Poznań, — a więc od przeszło stu lat — z powodu braku funduszy nie przeprowadzano żadnych renowacji, ani w klasztorze ani w kościele. Nie zdejmowano żadnego tynku, a zatem nie można było pod jego warstwą odkryć malowideł, czy nawet tryptyków gotyckich.

Odnawiano jedynie, trzy lata temu, kryżganki na około kaplicy Matki Boskiej Loretańskiej, a w tym roku poprawiono w niektórych miejscach ściany tychże ganków, gdzie powstały plamy od przeciekającej wody deszczowej. Przy tych pracach jednak niczego nie „odkryto”.

Wspomniany przez zamiejscowy dziennik rysunek „nad drzwiami pod sklepieniem” jest starym malowidłem w stylu rokoka, pokrywającym sklepienie, a przedstawiającym Trójcę Św., w otoczeniu aniołków, trzymających liczne napisy w literach gotyckich. Fresku tego nie „odkryto” teraz, lecz egzystuje on już od co najmniej półtora wieku i jest tym, którzy uczęszczają do kościoła ojców Bernardynów oddawna dobrze znany. (pt)

## KRONIKA SĄDOWA

— \* **Echo procesu inż. Leszczyńskiego.** W odbyłym wczoraj procesie przeciw byłemu dyrektorowi Klubu Urzędniczego w Poznaniu, inż. Tadeuszowi Leszczyńskiemu, oskarżony tłumaczył defraudację kwoty 16.552,05 zł tym, iż wciągnięty został do hazardowej gry w karty przez stałych gości klubu pp. Karola Znamierowskiego, kpt. Krasuskiego i Jerzego Temnickiego i był przez nich systematycznie ogrywany.

Inż. Leszczyński skazany został za popełnione defraudacje — jak donosiłszy — na półtora roku więzienia bez zawieszania, ale został z więzienia zwolniony, ponieważ, zdaniem sądu, nie zachodzi obawa ucieczki.

— \* **Uniewinniony od zarzutu nieumyślnego zabójstwa.** Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Poznaniu zasiadł w dniu wczorajszym 19-letni Stanisław Homan, pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci śp. 12-letniego ucznia Mariana Pietrowskiego.

W dniu 9 maja br. około godz. 6-tej rano hawilo na wycieczce w Puszczykowie kilku chłopców, między nimi śp. Pietrowski i osk. Homan. W pewnym momencie chłopcy zaczęli rzucać kamieniami.

Jednym z kamieni osk. Homan rzucił tak nieszczęśliwie, że trafił w skroń Pietrowskiego stojącego przed nim w odległości kilku kroków. Chłopiec krzyknął z bólu, lecz nie stracił przytomności i zabawa trwała dalej. Jednak po pewnym czasie Pietrowski zaczął wymiotować i gdy wrócił po południu do Poznania — stracił na ulicy przytomność. Odwieziono go do szpitala miejskiego, gdzie zmarł dnia 11 maja. Sekcja zwłok ustaliła jako przyczynę śmierci wylew krwi do mózgu, skutkiem pęknięcia tętnicy od uderzenia kamieniem.

Na wczorajszej rozprawie oskarżony Homan nie przyznał się do winy, twierdząc, że uderzenie kamieniem śp. Pietrowskiego nastąpiło całkowicie przypadkowo, z powodu wadliwego rzucenia.

W charakterze świadka przesłuchano jednego z obecnych przy zabawie chłopców, 14-letniego ucznia gimnazjalnego, Janusza Drygasa z Poznania, który zeznał, że śp. Pietrowski padł ofiarą nieszczęśliwego zbiegu okoliczności. Ponadto zapytany przez przewodniczącego oświadczył, iż między bawiącymi się chłopcami istniała zupełna harmonia.

Po zamknięciu przewodu sądowego prokurator Galuba domagał się ukarania oskarżonego, natomiast obrońca, adv. Nehring podkreślał brak cech przestępstwa w działaniu osk. Homana, który, zdaniem obrońcy, nie dopuścił się ani lekkomyślności, ani niedbalstwa, a zaszedł poprostu nieszczęśliwy wypadek. Obrońca podkreślał nadto, że gdyby ofierze uderzenia w porę zrobiono operację w szpitalu — napewno chłopiec uniknąłby śmierci.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok uniewinniający osk. Stanisława Homana od zarzutu nieumyślnego zabójstwa. W uzasadnieniu wyroku sąd przychylił się, na podstawie przewodu sądowego, do wywodów obrońcy, przyjmując nieszczęśliwy wypadek.

Rozprawie przewodniczył s. o. Ostrowski. (mz)

## Ochronka w dawnych murach fortecznych

Podniosła uroczystość odbyła się wczoraj w południe w Warowni II w Zegrzu. W warowni tej mieszkają od lat bezdomni w liczbie 200 osób. Są to nie tylko bezdomni, lecz w wielkiej



Miłą niespodziankę sprawili gościom przybywającym na poświęcenie ochronki dzieci mieszkańcy warowni, które ustawiły się z girlandą z zieleni w barwnym wieńcu przy wejściu.

Fot. Express-Majewski.

części i bezrobotni, zasilani z funduszy miejskiej opieki społecznej.

Dla dzieci, które tam pozabawione są opieki, parafia św. Rocha na Miasteczku urządziła ochronkę pod wezwaniem św. Jana Bosko. Od kilku tygodni opiekują się ochronką ofiarnie ss. serafitki, mające swój dom macierzysty na Miasteczku. Ochronka św. Jana Bosko utrzymuje się z dobrowol-

## Komunikat Wycieczka Kupiecka na Wystawę Światową do Paryża

Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu podaje do wiadomości, że projektowana wycieczka na Wystawę Światową do Paryża odbędzie się w czasie od 8—21 sierpnia br. Trasa wycieczki została z przyczyn od nas niezależnych zmieniona i obecnie biegnie przez: Poznań — Berlin — Paryż — Zurich — Wiedeń — Poznań. Cena udziału w wycieczce wynosi w klasie trzeciej 560.— zł. w drugiej 648.— zł i obejmuje: paszport, wizy, podróż, całkowite utrzymanie z mieszkaniem, zwiedzanie wystawy i wymienionych miast, opiekę przewodnika, przewożenie osób i rzeczy do hoteli oraz wszelkie napiwki. Termin zgłoszeń upływa z dniem 20 lipca 1937. Szczegóły dotyczące wycieczki są ujęte w programie, który wysyła rażyczenie Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu, Al. Marsz. Piłsudskiego 37, tel. 78-71 w godz. 9—15.

zg 1680

## Sekcja zwłok śp. Naglewicza

We wtorek dr Komczyński z Anatomii Patologicznej U. P. przeprowadził w obecności sędziego śledczego Wójtowskiego sekcję zwłok śp. Czesława Naglewicza z Kórnika, zabitego przez stróżów alei owocowej.

Sekcja wykazała, że śmierć nastąpiła z powodu gwałtownego rozbicia czaszki; na zwłokach stwierdzono poza tym liczne ślady uderzeń.

Aresztowani w związku z zabójstwem śp. Naglewicza: Antoni Kowalski, Stanisław Jaskólski z Kórnika i Julian Kowalski z Poznania (ul. Skośna) przewiezieni zostali do więzienia sądowego w Poznaniu.

Okazuje się, że śp. Czesława Naglewicza wymienieni spotkali na alei czeresniowej podczas kradzieży owoców i pobili go w sposób bezprzykładnie brutalny. Poranionego ciężko i broń obficie krwią Naglewicza, odprawiali do końca alei i tam go pozostawili na lasce losu. Naglewicz zбитy do utraty przytomności, zdołał jeszcze o własnych siłach wejść w owies na terenie wsi Czołowo i upadł tam w niewielkim oddaleniu od szosy, po czym zmarł wskutek odniesionych ran.

Zwłoki leżały w owiesie przez cztery dni, a wskutek upałów stały się jedną bezkształtną masą. (kl)

nych ofiar parafian oraz dzięki pomocy miejskiej opieki społecznej i Poznańskiego Okręgu Caritas; na cele ochronki złożyli ofiary: Bank Cukrownictwa, Bank Polski, Bank Warszawski, Bank Ludowy na Jeżycach i p. dyr. Rakowska. Obecnie uczęszcza do ochronki około 80 dzieci.

Na uroczystość poświęcenia wzorowo urządzonego przedszkola, wyposażonego w ładne meble dziecięce, gry, zabawy itp., przybyli m. i. naczelnik miejskiej opieki p. Starzonek, dyr. okręgowy Zw. Caritas ks. Jasiński, kapelan zakładu ss. serafitek o. Anaklet Borowicz, franciszkanin, panie ze Stow. św. Wincentego à Paulo parafii św. Rocha, na czele z pp. Roszczakową i Jarosową.

Warownie przybrano pięknie zielenią i sztandarami. Przybywających na uroczystość poświęcenia gości powitała w krótkich słowach w otoczeniu dzieci ochronki, zamykających girlandą wejście do warowni, p. Michalakowa, mieszkanka Warowni II. W pięknie przybranej sali ochronki przemówił proboszcz parafii św. Rocha na Miasteczku ks. Heyducki i naczelnik miejskiej opieki społecznej p. Starzonek.

Po poświęceniu ochronki przez ks. prob. Heyduckiego dzieci pod kierunkiem swej opiekunki siostry serafitki popisywały się śpiewem i pioskami, a podnoszą w swym przebiegu uroczystość zakończyło odśpiewanie hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”.

# Dobry przykład fotografów w Inowrocławiu

Jeden z naszych czytelników przysłał nam następujący list:

„Jak WPanu Redaktorowi wiadomo, fotografowie uliczni w Poznaniu żądają za jednorazowe zdjęcie z kopią jeden złoty, przy czym od razu trzeba wpłacić 50 groszy. Po obejrzeniu fotografii, które nie zawsze są udatne, zainteresowanym żal jest nieraz wydać drugą 50-groszówkę i ze zdjęcia zrezygnują. Fotografowie uliczni w Poznaniu twierdzą, że zainteresowanie filmówkami osłabło, że muszą płacić wysokie podatki, że drogi jest papier itd. i że taniej niż za jeden złoty nie wytrzymałyby kalkulacji.

Jako ciekawy przykład pragnę podać, że fotografia uliczna w Inowrocławiu oparta jest na biegunowo przeciwnej kalkulacji: 1) Fotografowie nie zaczepiają tam przechodniów, 2) nie się nie wpłaca przy zdjęciu, 3) w dniu następnym w południe, jeżeli zdjęcie się podoba, można je odebrać i płaci się tylko 25 groszy. Każde następne zdjęcie (powiększone) kosztuje też tylko 25 groszy.

W zakończeniu Czytelnik nasz zapytuje, dlaczego możliwe to jest tylko w Inowrocławiu, a nie np. w Poznaniu.

Zainteresowaliśmy się bliżej tą sprawą i zwróciliśmy się do naszego tamtejszego korespondenta, który nas poinformował, że istotnie w Inowrocławiu filmowcy uliczni sprzedają jedną fotografię za 25 groszy. Przedsiębiorstwo czysto chrześcijańskie „Foto-Clara” przy ul. Solankowej 4 zatrudnia około 10 fotografów ulicznych. Za dokonane na ulicy zdjęcie, tzn. za otrzymaną przy fotografowaniu kartkę, nie się nie płaci. Z kartką tą idzie się następnego dnia do zakładu fotograficznego, gdzie za 25 groszy otrzymuje się bar-

dzo dobrą próbkę wielkości 4 i pół × 6 i pół cm. Za każdą dalszą fotografię, którą można bez przymusu zamówić w każdej dowolnej ilości i to w podwójnym rozmiarze (6,5 × 9 cm) płaci się również po 25 groszy od sztuki.

Uważamy, że filmowcy uliczni w Poznaniu, a raczej ich pracodawcy, do brze by zrobili, gdyby poddali rewizji swoje cenniki.

## Z WIELKOPOLSKI

— \* BUK. „Dzień morza” urządzony tu przez komitet miasta i gminy wiejskiej odbył się w niedzielę. Po nabożeństwie miejsc. organizacja przeszła w pochodzie przed pomnik „Pomstańca” gdzie okolicznościowo przemówienie wygłosił wójt gminy p. mjr. Pietruszyński. Po południu odbyła się impreza nad jeziorem niepruszkowskim z różnymi atrakcjami.

— W Niepruszkowie zakończyła się misja parafialna w której wzięli b. liczny udział także miejscowi jak i pozamiejscowi parafianie.

— W niedzielę odprawił się w Buku odpust Nawiedzenia N. M. P. Sumę odprawił ks. prob. Wolniewicz ze Słupi, a kazanie odpustowe wygłosił ks. prob. Zimoch z Opalenicy. Odpust zakończono nieszporami odprawionymi przez ks. B. Wasowicza i procesją z Najśw. Sakramentem wokół kościoła. (bm)

— \* GNIEZNO. W środę około godziny 16 jechał samochodem przez ulicę Trzemeszka inżynier Czarniecki z Warszawy, a samochodem kierował szofer Humiński. Gdy samochód znajdował się na wysokości baraków miejskich, na środku ulicy wybiegł pewien chłopak. Po chwili podbiegł drugi chłopak. 6-letni Józef Iwelski, zam. przy ul. Trzemeszkiej 59c. Małec dostał się pod samochód. Chłopiec odniósł tak ciężkie okaleczenia, że grozi mu amputacja nogi. Inżynier Czarniecki po wypadku przewiózł chłopca do szpitala miejskiego.

— W Nidomiu spałła się rolnikowi Janowi Koteckiemu stodoła. szopa wraz z narzędziami rolniczymi wartości około 6000 zł. Dochodzenia wdrożono.

— Z wartowni w Arkuszewie skradziono Stanisławowi Wojtkowiakowi zegarek, sprawców ujęto w osobach Antoniego i Józefa Wojciechowskich z Arkuszewa. (br)

— \* GRODZISK. Z dniem 1 bm. został powołany przez władze duchowne do parafii grodzkiej ks. Janusz Kaniewski ze Śremu. (pg)

— \* INOWROCŁAW. Dzień pieśni w Matwach wypadł b. udatnie.

— Półkarze „Goplanin” zremisowali z miejscowym WKS-em w stos. 2:2.

— Muzeum Kujaw Zachodnich ofiarował p. St. Łuczak 10 prac graficznych o tematach regionalnych.

— Na kolonie harcerskie wyjechało w tych dniach około 160 osób do Śmiłowa w pow. chodzieskim.

— Wielka burza przeszła we wtorek po poł. nad Inowrocławiem i okolice. Piorun uderzył m. i. w Bronisławiu w parę koni, zaprzężone do wozu, zabijając je na miejscu.

— Pożar wybuchł w Zajezierzu w zabudowaniach rolnika Fr. Gulczyńskiego, trawiec chlewny, stodoła i szopa. Jedynie dom mieszkalny, dzięki naddudżkim wysiłkom straży pożarnej, zdolano uratować.

— W kościele NMP. ks. prob. Handke pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Janiną Walczakówną z Inowrocławia a p. Henrykiem Olechnowskim ze Lwowa.

— Krwawa bójka miała miejsce na zabawie włościanek w Chrośnie pod Kruszwicą. Zajęcie spowodował niej. Czesław Kowalski wraz z kilku rówieśnikami którzy bez najmniejszej przyczyny zaczęli bić bawiących się gości. Połmano krzesła, stoly i porobiłano instrumenty muzyczne. Awanturnicy oddali również kilka strzałów, które poraniły gości. (zm)

— \* JAROCIN. W niedzielę z okazji „Dnia „Sokola” odbyła się uliczna zbiórka na cele wewnętrzne tej politycznej organizacji

— Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna uzbierała 3 miejsce na zawodach strażackich w Środzie zorganizowanych z okazji 30-lecia tamtejszej O. S. P.

— \* JAROCIN. Społeczność miejscowa z oburzeniem przyjęła do wiadomości fakt sprrowadzania przez tuł. rzemieślników flaków do wyrobów miesnych od kaliskich Żydów.

— Na terenie pow. jarocińskiego dokonano szeregu kradzieży rowerów.

— Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wybuchł pożar na strychu domu p. Jachowskich przy ul. Hallera. Ogień zlokalizowano przed przybyciem straży. (jp)

— We wtorek wieczorem przybyła do Jarocina pieszka pielgrzymka młodzieży szkół średnich, udająca się do Częstochowy zorganizowana przez o. jezuitów z Poznania. Na spotkanie pielgrzymki wyszły z Jarocina tłumy wiernych. Po przenocowaniu pielgrzymi wysłuchali w kościele św. Marcina mszy św. po czym udali się w dalszą drogę. Żegnani bardzo serdecznie przez katolickie społeczeństwo miasta. (jp)

— \* KEPNO. Na posiedzeniu Rady Powiatowej przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu pow. za rok 1936-37, który wynosił w dochodach 545 273,10 zł. w rozch. 522 915,24 zł. nadwyżka wynosiła zatem 22 357,86 zł. Do preliminowanych budżetów szpitali w Kepnie i Ostrzeszowie na łączną sumę 72 996,32 zł dopłacił powiat 11 848,84 zł. Na wniosek kom. rew. udzielono wydz. pow. pokwitowania, a nieściągalne podatki powiat, w kwocie 2 144,67 zł postawiono umorzyć. Dalej obniżono pobór podatku do opłat państw. od sprzedaży napojów alkoh. z 75 na 50 proc. Pod budowę pawilonu zakaźnego przy szpitalu pow. w Kepnie uchwalono zakupić teren położony tuż przy szpitalu i zaciągnąć na ten cel pożyczkę w kwocie 50 000 zł z Funduszu Pracy. Na zatrudnienie bezrob. przy pilnych robotach drogowych postanowiono zaciągnąć dalszą pożyczkę na sumę 40 000 zł. W miejsce śp. A. Radziszewskiego wszedł do rady szpitalnej p. inż. F. Osiński z Lasków; do pow. komisji opieki społ. w miejsce p. Balcerzaka z Chojecia na wszedł p. J. Rybak z Bralina; delegatem samorządu pow. do pow. kom. szk. dla publ. bud. szkół roln. wybrano p. St. Switonitą z Wybranowa; do pow. kom. san. wybrano z grona radnych pp.: Sielskiego z Siemianic, Dembskiego z Bobrownik i z poza grona radnych p. Kutnera. kier. szkoły w Bralinie. Na kierownika stacji opieki nad matką i dzieckiem powołano p



Mała kobietko, czy wiesz,  
Ze podobać możesz się też?  
— Ale tylko z włosami jasnymi  
„Hezablondem” tlenionymi —  
Ach, wierz mi, wierz!

**Henryk ŻAK w Poznaniu**  
Fabryka perfum, kosmetyków i mydeł toaletowych

dra M. Marszałka z Kepna oraz każdorazowego lekarza pow. (km)

— \* KEPNO. Parafie w Turkowach otrzymał w zarząd ks. prob. T. Samulski z Makoszyca.

— W tartaku p. Morka przy ul. Poznańskiej wybuchł pożar, który rychło zauważony, został przez robotników unieśmowiony.

— W niedzielę zapalił się las maj. Myjomice. Dzięki natchmiastowej akcji straży pożarnej, spalili się tylko 1 mórg podszycia.

— Egzamin mistrzowski w zawadzie fryzjerskiej zdali pp.: Fr. Berus z Kepna, Cz. Barski z Krąkzów, Kurzawa Edw. i L. Troska z Mlichowie.

— Zbiórka uliczna na rzecz Sokola przyniosła 103,79 zł.

— We wtorek przeszła nad miastem burza z ulewnym deszczem i silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. Grom uderzył w drzewo obok składu p. Moska przy ul. Poznańskiej. Inny uderzył w dom p. Szwedzy przy ul. Nowej uszkadzając na szczęście tylko konin i trzeci również w drzewo obok domu p. Tyszkiewicza przy ul. Granicznej. W powiecie powstało aż 5 pożarów od uderzeń gromów. (km)

— \* KOSTRZYŃ. W ub. wtorek przeszła nad Kostrzynem i okolica straszna burza. podczas której spadł grad wielkości jaj golebi. W kilku miejscach zanotowano pożary, które wczas ugaszono. Gwałtowny i ulewny deszcz wyrządził wiele szkód.

— \* KOSTRZYŃ. Dwaj starcy 70-letni Stanisław Szwach i 63-letni Gustaw Perlach udali się na ulicę Cmentarna rwać kwiecie lipowe. Drabinka załamała się pod nimi i obaj ulegli dość znacznemu potłuczeniu i poranieniu. — Pierwszej pomocy udzielił rannym instruktor P. C. K. p. Gerwazy Miklaszewski. (dk)

— \* KOZMIŃ. Szkoła dokształcająca zawodowa w Kozminie obchodziła uroczystość 50-lecie swego istnienia. Nabożeństwo odprawił ks. Kasior. Akademię zagal p. burmistrz Podlewski. Obszerne sprawozdanie z 50-lecia szkoły zdał kierownik szkoły p. J. Schenrich. Przemówienia wygłosili pp. burmistrz Podlewski, radca Wojciechowski, radca Chyba z Poznania. Akademię uroczajono występami chóru Kola Śpiewaczego i orkiestry Zakładu Poprawczego. Następnie radca Wojciechowski dokonał otwarcia wystawy uczniowskiej. — Jubileuszowy dzień szkoły zakończono kiermaszem na dziedzińcu szkolnym. (ka)

— \* KROTOSZYŃ. We wtorek odbyły się prymicie ks. Feliksa Bytońskiego, syna kierownika szkoły powszechnej z Krotoszyna W uroczystej procesji wprowadzono ks. neoprebitera do kościoła farnego, gdzie odprawił pierwszą mszę św. Podniósł kazanie wygłosił ks. prob. Reszelski z Kobierna, a śpiewy wykonał miejscowy chór kościelny. Po mszy św. ks. prymicant udzielił błogosławieństwa rodzinie i licznej rzeszy parafian.

— Niedzielna zbiórka uliczna na rzecz „Sokola” przyniosła 139,75 zł.

— W Sulmierzycach odbył się ub. niedziel zjazd chórów kościelnych okręgu krotoszyńskiego.

— Do niedawna alarmowanie pożarów w miejscie i poza miastem nieczym się nie odróżniało. Obecnie, zarządzeniem burmistrza, kwestie te uunormowano w ten sposób, że pożary w miejscie sygnalizowane będą 2 długimi dźwiękami a poza miastem 3 krótszymi. (jk)

— \* MOGILNO. Złoty jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili w ub. poniedziałek pp. A. Stachowiakowie z Padnieńska pod Mogilnem. Na intencję jubilatów ks. prob. Brodowski odprawił mszę św. i udzielił im błogosławieństwa.

— Do egzaminów mistrzowskich dopuszczono 20 kursistów: w tym 16 kowali, 2 stolarzy, 1 malarza i 1 ślusarza. Komisje egzaminacyjną tworzyli pp.: prezes Biegemeier, Baranowski, Grylewicz, Zawadzki i Szymański.

— Pożar powstał w Radlowie, gdzie na szkole Krügera Hugo ogień strawił stodołę, 2 szopy i narzędzia rolnicze. Straty wynoszą 6 500 zł. (r6)

— \* OSTROW. Na kolonjach letnich w Mikstacie pow. ostrowski rozpoczął się drugi turnus. Poza dziećmi z Ostrowa, zjechały dzieci z Górnego Śląska, Inowrocławia, Krotoszyna i Odolanowa. Ogółem jest 300 dzieci.

— Podczas wczorajszej burzy wpadł grom do mieszkania włowy p. Sikorowej przy ul. Starowiejskiej i zniszczył całkowicie aparat radiowy. Piorun, przewędrowawszy cały pokój, wypadł przez okno.

— Teatr ostrowski w nowym składzie przygotowuje sztukę Romana Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może...” Pierwsze przedstawienie odbędzie się w sobotę o godz. 21. (os)

— \* ROGOZNO. Uroczystość strażacka odbyła się w ub. niedzielę. Po ćwiczeniach pokazowych p. Dokowicz w imieniu Zarządu Miasta — oddał Straży Pożarnej w Rogoznie do użytku nowe wodociągi. Z kolei nastąpiła dekoracja członków honorowych pp.: starosty mgr Kozłowski, burm. Smukalskiego, Cieśnika i Sztuby.

— Strzelanie o mistrzostwo m. Rogozna odbędzie się w niedzielę 11 bm. na strzelnicy malokalibrowej KPW.

— Rogoziński Klub Kajakowców wysłał swoje załogi w liczbie 2 dwójek meskich, 1 jedynkę meską, 1 załogę mieszana i 1 jedynkę pań na zawody kajakowe o mistrzostwo Polski w Pucku. (rf)

— \* STESZEW. W niedzielę odbyło się w Steszewie poświęcenie liry miejscowego Towarzystwa śpiewu „Halka” połączone z „Dniem pieśni”. Po nabożeństwie odbyło się na rynku uroczyste zebranie pod przewodnictwem wiceprezesa okręgu p. Burka. Połączone chóry z Steszewa, Lasku, Lubonis i Rogalinka odśpiewały modlitwę z kantaty „Milda”. „Hasło śpiewawcze” Nowowiejskiego oraz „Polonez” Karpitńskiego. Po przerwie obiadowej wymaszerowano z rynku przy dźwiękach marsza do parku, gdzie odbyły się popisy chórów ogólnych pod dyrykcją p. Barwickiego oraz popisy o nagrodę miejscowego kola, którą zdobyło Tow. Śpiewu z Luboniu. (sb)

— \* ŚREM. Sad Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Śremie rozpatrywał sprawę recydywisty 25-letniego Piotra Piaseckiego, zamieszkałego w Czmoniu. Akt oskarżenia zarzucał mu, że w styczniu rb. podrobił i podpisał nazwiskiem swego szwagra Franciszka Pieczyńskiego z Mieczewa zamówienia na wędliny i towary kolonialne oraz że przy pomocy podrobionych dokumentów wprowadził w błąd Jadwigę Jachnikową i Wincentego Paula i pobrał towar łącznej wartości kilku złotych. Sad po rozpoznaniu sprawy, przyjął winę oskarżonego za udowodnioną i skazał go za fałszerstwo na 6 miesięcy więzienia, a za oszustwo na dalszych 6 miesięcy więzienia. Jako karę łączną sąd wymierzył 6 miesięcy więzienia.

— W Chrzastowie w czasie zabawy letowej urządzonej przez Ochotniczą Straż Pożarną usłował niejaki Władysław Henzlik z Rusocina, znany w okolicy awanturnik-prześcpeca, zakłócić spokój i wprowadzić zamęt. Z nastaniem zmroku doszło do krwawej ojki. Awantura zakończyła się oplakaniem dia Henzlika, gdyż z rozbity głową musiano go odwieźć do szpitala powiatowego w Śremie.

— \* TRZEMESZNO. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w miejsce ustępującego członka Zarządu Miejskiego p. Matuszaka, wybrano p. Maksymiliana Wiśniewskiego.

— Wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do wysłania ćwiczących druhni i druhów na zlot Sokolów do Katowic składa zarząd „Sokola” najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać!” (w)

— \* UJSCIE. Odpust na Kalwarii Ujskiej obchodzono bardzo uroczysto. W manifestacji brały udział tysiączne rzesze wiernych z całej Wielkopolski, a także około 1000 osób z Niemiec. W odpuscie brało udział liczne duchowieństwo z ks. dziekanem Rozenbergem z Lubasza na czele.

— W ub. niedzielę wybuchł pożar w wiosce Dziembowo u roln. Kaźmierczaka. Straty wynoszą około 2 000 zł.

— We wtorek odbył się pogrzeb śp. Michała Sławińskiego. (uk)

— \* WIELEN n. N. Miejsce koło LMK urządziło rzucanie wianków. Nagrodzono też najładniej udekorowane lodzie. Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem na rynku i odegraniem hymnu narodowego. I nagrodę otrzymała łódź pp. Krupskich II — harcerze, III — Klub P. N. (wp)

— \* WRONKI. Kółko Rolnicze we Wronkach uczciło 30-letnią działalność swego sekretarza, p. Antoniego Rystera. P. hr. Żółtowski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił całokształt dotychczasowej działalności p. R. i wręczył mu w uznaniu zasług dyplom członka honorowego. (sc)

— \* WRZESNIA. W Zydowie pow. Wrzesnia odbyło się zebranie organizacyjne Kółka Rolniczego. Cel i zadanie Kółka referował sekretarz powiatowy p. Garstecki. Wszyscy obecni na zebraniu zapisali się na członków. Z kolei przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego wchodzi pp. Rychlik Stanisław — prezes, Pawlak Ignacy — wiceprezes, Gibowski Jan — sekretarz, Gizański Leon — zast. sekretarza, Zajdowicz Jan — skarbnik, Wojciuch St. i Przybylski Michał — komisja rewizyjna, oraz Roński Marcin i Bogdan Szczepan — ławnicy. Zebrani postanowili odbywać zebrania miesięczne w każdą ostatnią niedzielę miesiąca.

— Państwowy majątek Zydowo pow. Wrzesnia został rozparcelowany. Oddanie w posiadanie gruntów nastąpiło w dniu 5 bm. w obecności komisarza ziemskiego inż. Ciecholewskiego, przedstawicieli władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Nowcnabywcami są przede wszystkim byli wojskowi.

— W ub. niedzielę odbyło się w Skarboszewie poświęcenie figury Matki Boskiej ufundowanej przez rolnika p. Stanisława Wesółka ze Skarboszewa. Do licznie zebranych parafian przemówił ks. prob. Heymann. (rw)

— \* ŻNIN. W zabudowaniach rol. p. Tomczaka Walentego w Juncewie wybuchł wielki pożar. Pastwa płomieni padła stodoła, obora i chlewn. Cześć inwentarza żywego spłonęła.

— W parafii Kołodrabskiej złożył pierwszą Ofiarę mszy św. ks. Julian Hoppe z Posługowa, ze Zgromadzenia ks. ks. Salezjanów.

— W kościele parafialnym w Gasawie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy pp. Stanisławem Cichonem a p. Martą Wypychówną.

— Aresztowani pod zarzutem podpalenia Bronisław Wieczorek i Walenty Zabłocki zostali zwolnieni z więzienia. (zd)

## KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 7 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość), mieszkają w Poznaniu:

Handlowiec Władysław Jeneralczyk i ekspedientka Helena Ruleczyńska; szofer Jan Miękiński i Franciszka Pawlakówna; tokarz w metalu Brunon Ratajski i właścicielka składu Pelagia Siudzińska; praktykant biurowy Stefan Kotkowski i Ludwika Madrowska; obuwnik Walerian Kajdacz i Anna Łakoma; kierownik gorzeln Bernard Henke w Klece, pow. jarociński, i ksiązkowa Małgorzata Sommerrey; piwowar Witold Muszyński w Ostrowie Wielkopolskim i ksiązkowa Katarzyna Wyrwasówna; inwalida wojenny Stanisław Jaskólski i pracownica Konstancja Dudziakówna.

Zgony

Dnia 7 lipca 1937 r. zapisano następujące zgony: Bernard Kulawiak, uczeń szkolny, 10 lat; Eryka Schultz, stenotypistka, 22 lat; Arkadiusz Grabowski, 2 dni; Mieczysław Powidzki, architekt, 61 lat; Gustaw Heupel, rolnik 82 lat; Franciszek Neybar, em. sędzia Sądu Apelacyjnego, 61 lat,

## Śmiertelnie rażony gromem

Jarocin (jp). We wtorek dn. 6 bm., w czasie szalejącej burzy nad powiatem jarocińskim, grom uderzył w dom p. Gerharda Carsta w Dębnie. Zamieszkały tam kupiec p. Józef Marcinkowski, liczący lat 31, uległ śmiertelnemu porażeniu.

## KRONIKA POLICYJNA

— \* Pod zarzutem kradzieży. Pod zarzutem kradzieży zegarka p. Michałowi Pokrywce (Winiary ul. Kowalska 8) i pod zarzutem kradzieży portfela z zawartością 40 złotych p. Stanisławowi Schmidtowi (ul. Pszczelna 13), ujęto Aleksandra Raczka (ul. Bonina 1). Odstawiono go do dyspozycji sądu. (kl)



— \* Obsadzenie katedr. Jeden z dzienników doniósł, że dr Henryk Niewodniczański, docent fizyki na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie został mianowany profesorem nadzwyczajnym fizyki na U. P.

Jak się dowiadujemy, Rada Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego U. P. przed kilku tygodniami uchwalila powołać na katedrę fizyki doświadczalnej, osierocionej przez śmierć s. p. prof. Denizota, dra Niewodniczańskiego z Wilna, ale dekret nominacyjny nie został dotychczas podpisany przez Prezydenta R. P.

Na U. P. wakują poza tym katedry farmakologii, na Wydziale Lekarskim, archeologii klasycznej, literatury francuskiej i historii Słowian zachodnich na Wydziale Humanistycznym, geologii, zoologii, historii i metodologii nauk przyrodniczych i humanistycznych, farmakologii i trzecia katedra matematyki na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, oraz katedry ogrodnictwa i szczegółowej uprawy roślin na Wydziale Rolniczo-Leśnym.

— \* Dyplom i tytuł magistra filozofii w zakresie filologii francuskiej uzyskała p. Zofia Generowiczówna z Poznania.

## STAN POGODY W POZNANIU

8 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 17,5, 13 godz. + 20,8.

Ciśnienie 7 godz. 752,6 mm, umiarkowane  
13 godz. 752,2 mm.  
tendencja barom.: ciśnienie stale

Zachmurzenie 7 godz. pochmurno  
13 godz. pochmurno

Wiatr 7 godz. kierunek północ., szybk. 2 m/sek.  
13 godz. kierunek półn.-zach., szybk. 7 m/sek.

Temperatura w dniu 7 lipca br. była: najwyższa + 24,3 o godz. 16  
najniższa + 12,4 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:  
W ciągu dnia pogodnie, rano chłodno i pochmurnie.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## NA LITERACKIM ŚLĄSKU

Czego niby to na Śląsku nie ma? — A co niby jest — Horyzont bez gwiazd — Śląska nowela w światowym zasięgu — Legendy śląskie — Narybek istnieje — Na prowincji — Konkurs teatralny — O tym osobno.

Gdyby wierzyć rozmaitym przynajmniej „znawcom” spraw śląskich, okazyjnym reporterom i niektórym twórcom czytanek szkolnych — to życia intelektualnego, artystycznego na Śląsku w ogóle nie ma. Jest węgiel, są bieda-szyby, są powstańcy, czasem jakieś strajki — i koniec. Strasznie czarny, bardzo przyziemny ten Śląsk! Nie potępiamy jednak spieszących się reporterów. Za parę dni istotnie nie wiele zobaczyć można, zwłaszcza jeśli się coś specjalnie nie rzuci w oczy. A gdyby np. sędzić ruch intelektualny Śląska wyłącznie po oryginalnej twórczości literackiej, wnioski musiałyby być dość smętne. Szereg dawniej czynnych pisarzy zamilkł, inni opuścili Śląsk — a nowych gwiazd jakos nie widać na horyzoncie.

Sytuację ratuje w pewnej mierze Morcinek, który w ostatnim czasie wydał dwie książki, a mianowicie zbiór felietonów szkolnych pt. „Gołębie na dachu” i powieść psychologiczną, która uzyskała na konkursie powieściowym „I. K. C.” nagrodę drugą. Zarówno felietony szkolne jak i „Inżynier Szeruda” doczekały się w krótkim czasie dwóch wydań, co świadczyłoby o znacznej popularności śląskiego pisarza, choć obie książki nie stanowią postępu w twórczości pisarki Morcinka. Zanotujmy, że jedna z najlepszych nowel Morcinkowych pt. „Szóstki” ukazała się w dobrym przekładzie francuskim p. Regamey-Strowskiej jako dodatek do znanego paryskiego tygodnika „Illustration” z ilustracjami Lucien Jonasa. Ciekawym byłoby dowiedzieć się, jak publiczność francuska przyjęła ten utwór? „Illustration”, jedno z najbardziej rozpowszechnionych czasopism, jest czytana w całym kulturalnym świecie, nazwisko polskiego pisarza dotrze więc do najszerszej publiczności. Nowela są mocną stroną twórczości Morcinka — pod tym względem opinia jest całkowicie zgodna, to też zdecydowało pewnie Księgarnię św. Wojciecha i Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, że wydały one najcenniejsze nowele w pięknej szacie dla użytku młodzieży szkolnej.

Ukazał się pierwszy tom wierszy p. Janiny Zabierzewskiej zatytułowany „Z śląskiego okna” i przychylnie przyjęty. Nowością wydawniczą jest również zbiór opowiadań, legend i podań śląskich w starannym opracowaniu Ludwika Łakomego. Zbiór ten zasługuje na baczną uwagę wszystkich miłośników folkloru śląskiego. W legendach tych odzwierciedla się dusza ludu śląskiego, jego pobożność, wrażliwość na piękno, patriotyzm i także cechy charakteru zbiorowego Ślązaków, jak rubaszny humor, miłość do pracy, pozorna skrytość i szorstkość, serdeczne przywiązanie do dzieci, wreszcie jasny, irzeźwy ale nie pozbawiony swistej poezji stosunek do życia.

Ruch literacki doznaje także poparcia przez Instytut Śląski, który w komunikatach periodycznych przynosi nieraz ciekawe przyczynki do aktualnych i historycznych zagadnień literackich. Nadto wydaje Instytut Bibliotekę Pisarzy Śląskich. Ostatnio ukazały się w tej serii Bocka: „Nauka domowa” i łaciński poemat Wintera pt. „Kuznie śląskich kopalń opis i oznaczenie krótkie”. Obok tekstu łacińskiego podano przekład polski pióra Alfreda Kowalskiego.

Znaczną aktywność rozwinęła w ostatnich czasach Księgarnia i Drukarnia Katolicka. Nie wydaje ona co prawda utworów związanych bezpośrednio ze Śląskiem, nie mniej działalność jej stanowi przejaw życia literackiego na Śląsku. Byłoby bardzo pożądane, by kierownictwo tej instytucji zwróciło uwagę na talenty śląskie. Narybek młody istnieje i nieraz warto z nim się zapoznać, jak świadczy najnowszy numer „Zarania śląskiego”, które zamieściło szereg utworów najmłodszego śląskiego pokolenia. „Zaranie”, które ma już za sobą numer jubileuszowy: pięćdziesiąty, krzewi wytrwale zamiłowanie do kultury regionalnej z literaturą włącznie, powinno też znaleźć się w rękach wszystkich, których te sprawy obchodzą.

Przegląd ten byłby niekompletny, gdyby pominąć przejawy życia literac-

kiego na prowincji śląskiej. Od dawna już organizuje co roku Bielsko wieczory literackie, w których biorą udział wszyscy aktualnie czynni pisarze Śląska, więc Przyboś, Zabierzewska, Alberti, Morcinek, ks. Grim, Krzyszcz, Lubertowicz, Bunsch, Ligoń, Zofia Kossak i inni. Podobne wieczory organizowała Pszczyna, Cieszyn i Tarnowskie Góry. Godzi się wreszcie wspomnieć o inicjatywie Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach, które rozpisало konkurs na sztukę teatralną. Nadesłano około 140 utworów, które w większości są już przez członków jury przeczytane. Spodziewać się należy, że sami Ślązacy wzięli w konkursie liczny udział. Może się na tym polu ukazać jaki talent?

Z tego pobieżnego przeglądu wynika, że nie jest tak bardzo źle w dziedzinie kulturalnej na Śląsku — jak się niektórym „objeżdżaczom” wydaje. A nie mówiliłem jeszcze zupełnie o ruchu artystycznym. Lecz o tym przy innej sposobności.

Alfred Jesionowski.

Pszczyna G. Śl.

**Bałtyk i Morze Czarne.** Ukazał się w tych dniach świeży zeszyt kwartalnika pt. Jantar, wydawanego przez Instytut Bałtycki w Gdyni. W zeszycie tym został ogłoszony artykuł dr. M. Malowista pt. „Bałtyk i Morze Czarne w handlu średniowiecznym”. Autor wykazuje, że szlak handlowy z nad Bałtyku prowadził ku Czarnemu Morzu. Nieraz usiłowano nawiązać kontakt między temi morzami, w czym dużo inicjatywy wykazał skandynawscy Wikingowie. W późniejszych latach, gdy po odkryciu Ameryki otworzyły się nowe drogi handlowe, handel czarnomorski upadł. W każdym jednak razie Polska odegrała poważną rolę przy wymianie towarów między skupieniami handlowymi obydwu mórz. Z nowych prac należy wymienić rzecz prof. Heckschera o gospodarstwie podłożu europejskiej polityki Gustawa Adolfa i prof. de Honfort o wpływach idei francuskich w Estonii, Inflantach i Kurlandii w końcu XVIII i na początku XIX wieku. Ciekawe są wywody prof. Zielińskiego, który omawia składniki morskie w kulturach helleńskich i łacińskich. J. A. Giordano rozpatruje stosunki handlowe i żeglowne między Włochami a krajami bałtyckimi. Działy sprawozdań i recenzji uzupełniają zeszyt. Kwartalnik „Jantar”, jak już dawniej wspominaliśmy, jest poświęcony zagadnieniom naukowym Pomorza i regionu nadbałtyckiego, a ma stanowić polski odpowiednik do wydawanego w języku angielskim czasopisma pt. „Baltic Countries”. (J. St.)

**Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu** znajduje się w stadium organizacji, która przeprowadza dr. Karol Estreicher, młody krakowski historyk sztuki. W Krakowie odnowiono teraz fachowo trzy ciekawe obrazy średniowieczne i odrodzeniowe o dużej wartości artystycznej. Warto dodać, że dr. Karol Estreicher, wybitny młody uczyony, jest synem prof. Uniw. Jag. Stanisława Estreichera i wnukiem Karola Estreichera, znakomitego bibliografa i dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, więc działalnością swą przeciąga już w trzecie pokolenie pracę naukową uniwersytecką, dynastii Estreicherów, która tak chlubnie zapisała się w nauce polskiej.

W następnym dziale:

**GARNEK, KILIM I DOM**

list z Krzemieńca — przez  
Elżbietę Zaleską-Dorożyńską

**Pisma nadesłane**

„Medycyna Praktyczna”. Zesz. 10. Treść: J. Wl. Maciejewski: „Wyniki salpingostomatoplastyki w Klinice Ginekologicznej U. P.” — Oceny i Krytyki: M. Wit. „Mistrzostwo natury”. — Przegląd prasy lekarskiej. — Streszczenia: Choroby wewnętrzne. — Tydzień propagandy Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu 1-10 czerwca 1937 r. — Książki nadesłane. — Adr. Red. Poznań, al. Szlagowska 1.

„Przyroda i Technika”. Nr. 6. Treść: M. Sokolowski: „Las w walce o byt”. — Z. Kawecki: „Wojna z poręczkami”. — L. K. Pawłowski: „Niebezpieczne ukaszenie żmii”. — K. Karczewski: „Przebieg reakcji jedrowych”. — J. Opieńska. — Blauth: „Od leczenia do zatrucia”. — J. Szmid: „Jaki pożytek można mieć z torfu?”. — Notatki. — Adr. Red. Warszawa, Hoża 28. m. 6.

„Muzyka”. Zesz. 6. Treść: E. Młynarski: „Z dziejów sztuki dyrygenckiej”. — K. Szymanowski: „Z nieznanych listów”. — Z. Stojowski: „Dwa oblicza postępu”. — B. Bartók: „Muzyka cygańska”. — S. B. Poradowski: „Tadeusz Zygfryd Kassern”. — Dr. E. Elserówna: „Muzyka na Wawelu”. — L. Urstein: „Odpowiedzi na ankietę”. — J. Mazaraki: „Moje najbliższe wzruszenie”. — Impresje muzyczne. — Przegląd muzyczny. — Przegląd prasy. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Kapucyńska 13.

## ŻYCIE KULTURALNE

### U PRZYJACIÓŁ NAUK

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Teologicznej Tow. Przyjaciół Nauk docent U. P. ks. dr. Bronisław Gładysz wygłosił referat na temat „Łacińska hymnodia maryjna w Polsce do połowy XVI wieku”.

Cześć Marii w kuldzie Świętych zajmuje w Kościele wszędzie pierwsze miejsce, to samo stwierdzamy w liturgii kościelnej w Polsce. Do połowy XVI wieku poświęcono czci Marii z górą 40 znanych nam dotąd hymnów kościelnych. Najwcześniejsze z nich spotykamy w wieku XIV, ale nie ma wątpliwości, że miały dużo poprzedników. Najwcześniejszy ze znanych nam utworów ofiowym rymowane „Alma promat Ecclesia” w brewiarzu Kapituły krakowskiej z XIV wieku, przeniesione do nas z diecezji niemieckiej, a przeznaczone na święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P. W tym samym wieku powstała w Polsce sekwencja na święto Wniebowzięcia N. M. P. „Salve, salutis janua”, której autorem, według świadectwa Długosza, był biskup poznański Jan z Kępy Łódzka (zm. 1346). Długosz uważa Jana także za autora sekwencji „Benedicta” na święto M. B. Gromnicznej oraz antyfony „Lux clarescit in via”, które jednak nie dochowały się do naszych czasów.

Polskiego pochodzenia są także trzy pieśni na święto M. B. Snieżnej w brewiarzu krakowskim z końca XIV wieku „Exultet coelum laudibus”, w drugim brewiarzu krakowskim, napisanym na przełomie XIV i XV wieku „Plaudite, coelestis civitas” oraz w mszale krakowskim z XV wieku „Eja, sponsa Christi gaule”. Nieznany autor imienia Stanislaus ułożył sekwencje na święto Ofiarowania N. M. P. „Stella, sole clarior” w mszale krakowskim z r. 1466. Inne liturgiczne pieśni maryjne tego czasu miały autorów obcych jak Bernardyna de Bustus (zm. 1500), Rabana Maura (zm. 856) oraz Filipa de Maizieres (1371). W innych sekwencjach nieznanego poeci swoi i obcy opiewali Radości i Zwiastowanie N. M. P. Czcieli M. B. Bolesnej spotykamy wśród dominikanów, prawdopodobnie czeskich, których hymny „Ave, stans sub cruce” oraz „O gloriosa Domina”, zachowały się w antyfonarzu dominikańskim, powstałym na granicy wieku XV i XVI; inny poeta, niezawodnie Polak, imieniem Mathias, na motywach znanej powszechnie sekwencji Jakuba da Toddi (zm. 1306) osnuł orozu ku czci M. B. Bolesnej „Mater Christi atque virgo”. Szereg hymnów maryjnych wydrukował Michał z Wrocławia, profesor Akademii krakowskiej w swej „Expositio hymnorum” z r. 1516, są tam m. in. hymny arcybiskupa praskiego Jana Jensteina (zm. 1400) na święto Nawiedzenia N. M. P. Trzy dalsze hymny maryjne w rękopisie Bibl. Krasieńskich z XV wieku wyglądają na utwory Stanisława Ciołka (zm. 1437).

Na ogólną liczbę 40 hymnów maryjnych z tego okresu 16 miało twórców polskich, — zakończył referat — jeżeli za tym chodzi o hymnodie łacińską w Polsce do połowy XVI wieku, stwierdzamy na podstawie zachowanych ksiąg liturgicznych, że chwała Marii rozbrzmiewała głośno w ówczesnych kościołach tak parafialnych jak klasztornych, w mniej lub więcej udanych, ale zawsze z głębi serca płynących, wierszach ofiowych, hymnów i sekwencji czy też innych łacińskich pieśni kościelnych.

**Z Tow. Filozoficznego.** Z Łodzi donoszą nam (wp): W Łódzkim Tow. Filozoficznym prof. dr. Tadeusz Kotarbiński wygłosił odczyt pt. „Próba sprowadzenia pojęć ogólnej teorii walki do pojęć ogólnej teorii czynu”.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Sto lat malarstwa lwowskiego”. Taki tytuł nosi wystawa 300 z górą dzieł, urządzona obecnie w lwowskim Muzeum Przemysłu Artystycznego. Są tam dzieła Grotgera, Juliusza Kossaka, Reichana, Maszkowskiego, Rodakowskiego, Tępy i in. Pochodzą przeważnie ze zbiorów prywatnych i dają bardzo interesujący przegląd retrospektywny.

Wielka wystawa polska odbyła się w czeskim Cieszynie ex re jubileuszu kilku polskich organizacji. Objęła kilkaset obrazów i rzeźb, same dzieła artystów śląskich oraz mnóstwo zabytków regionalnych, stwierdzających przedawną polskość tej zagarniętej przez Czechów części Śląska cieszyńskiego.

### MUZYKA

„Lutnia” honorowym członkiem „Lutni”. Warszawskie Tow. Śpiewacze „Lutnia” odbyło swe jubileuszowe walne zgromadzenie, gdyż na rok obecny przypadło 50-lecie jego istnienia. Z tej okazji zamianowano członkiem honorowym „Lutnię” lwowską, w osobie jej obecnego prezesa, dr. Karola Czernego. Jest to odznaczenie nad wyraz zasłużone, albowiem „Lutnia” warszawska została założoną niejako wskutek sensacyjnej gościny „Lutni” lwowskiej w Warszawie w r. 1885, kiedy słuchacze warszawscy po raz pierwszy zetknęli się ze śpiewem chóralnym, postawionym na najwyższym szczeblu artyzmu i głosowego piękna. W tym sensie lwowska „Lutnia - Macierz” stała się macierzą „Lutni” warszawskiej, ta, jak następnie otoczyła się niemałą „rodzina „Lutni”, w całej Polsce czynnych.

### TEATR WOLYŃSKI W DEFICYCIE

Piszą nam z Warszawy (tw): Istniejący w Łucku teatr im. Słowackiego jest jak wiadomo teatrem objazdowym, który obsługuje Wołyń, Polesie i Lubelszczyznę, grając w 35 miejscowościach. Ukończył on właśnie sezon, w którym dał 638 przedstawień, jeżdżąc trzema grupami aktorów. Premier było 19. Zespół liczy 28 sił aktor-  
skich.

Sukces artystyczny tego teatru, kierowanego przez p. Jerzego Rodziewicza, jest już od kilku lat znaczny. Sukces kasowy wygląda gorzej. Mimo, że teatr posiada subwencje, wśród których znajduje się zasilek T. K. K. T. w wysokości 33 000 złotych, deficyt wyniósł jeszcze 23 000 złotych. Dyrekcja będzie musiała zastosować różne środki, aby deficytu uniknąć — na razie zmniejsza personel na miesiąc letnie o 10 osób i objazdy będzie prowadziła tylko dwoma grupami. Przyszły sezon zacznie się „Spadkobiercą” Grzymala-Siedleckiego.

### Kto będzie zaangażowany do Lwowa?

Piszą nam ze Lwowa (lk): Znaczna część dotychczasowego personelu teatralnego nie wejdzie w skład zespołu, który organizuje nowy dyrektor, p. Janusz Warnecki. Z innych scen pozyskany już został szereg artystów aktorów, jak p. Zmijewska z Wilna, wybitna komiczka p. Wierzejska z Warszawy, Alfred Szymański z Wilna, K. Ankiewiczówna z Warszawy, reżyser H. Szletyński z Łodzi.

### KRAJOZNAWSTWO

Odczyt w Łodzi o Poznaniu. Donoszą nam z Łodzi (wp): Łódzki Oddział P. T. K. odbył posiedzenie z odczytem dr. Jana Dylika pt. „Położenie krajoznawstwa i najważniejsze zabytki Poznania”.

### SZKOLNICTWO

Tradycje leszczyńskiego gimnazjum są dawne i piękne. Szkoła ta istnieje od 1555 r. i jest po gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu najstarszą w wielkopolsce. Została ona założona przez możny ród Leszczyńskich w związku z popieraniem przez nich reformacji. W szeregach swych nauczycieli i kierowników liczyła szkoła słynnego pedagoga Jana Amosa Komeńskiego, niebylejaki więc posiada rodowód. O jej przeszłości napisał i wydał w tych dniach broszurę profesor tegoż gimnazjum Sylwester Machnikowski pt. „Dzieje gimnazjum leszczyńskiego”. Praca oparta o literaturę i dokumenty z archiwów Państwowego w Poznaniu i miejscowego gimnazjum przedstawia w wzięłym zarysie losy szkoły od jej początków w XVI wieku po przez okres rozkwitu w połowie wieku XVII, dobę reformy szkolnej w sychliku niepodległej Rzeczypospolitej, po czym przychodzą już lata nauki pod rządami pruskimi, na krótko przerwane w czasach Księstwa Warszawskiego polskim kierunkiem, do którego powróciła szkoła dopiero w 1920 r. pod rządami Polski Odrodzonej. (J. St.)

### VARIA

#### Podróżnicy polscy z Ziem Zachodnich.

Dypl. inż. p. Ignacy Krause zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich, którzy by mieli jakiegokolwiek informację o życiu i działalności podróżników polskich, pochodzących z Ziem Zachodnich (ze Śląskiem włącznie), którzy przebywali dłuższy czas w krajach poza europejskich jako kupcy, plantatorzy, inżynierowie itp. P. Krause zbiera takie materiały i prosi o ich przysyłanie pod adresem: Poznań, ul. Fredry nr. 2.

#### Hitler w trzech milionach egzemplarzy.

Słynna książka Adolfa Hitlera „Mein Kampf” doczekała się nakładu trzech milionów. Są dwa wydania: zwyczajne i „ludowe”. To ostatnie otrzymuje darmo każda para nowożeńców.

### LITERATURA

Z za kulis Akademii Francuskiej. Instytucja Czterdziestu Nieśmiertelnych ma, jak wszystkie inne, swoje niedostępne dla profanów życie wewnętrzne. Kto chce o nim się dowiedzieć, winien przeczytać wydaną świeżo w Paryżu książkę pt. „La vie secrète de l'Académie Française”, napisaną przez p. Rene Petera.

„Nowa Książka” w ostatnim zeszycie przynosi artykuł doc. dra Bogdana Suchodolskiego pt. „Dwoistość życia kulturalnego”. Z takim rozumowaniem autora mieliśmy sposobność już się zapoznać gdy przed kilku miesiącami wygłosił on w Poznaniu odczyt na ten sam temat. W dalszym ciągu przynosi zeszyt „Nowej Książki” bogaty dział sprawozdawczy, w którym spotykamy wiele znakomych nazwisk recenzentów jak prof. A. Bruecknera, prof. S. Łempickiego, prof. L. Niemojewskiego, prof. W. Tarnowskiego, W. T. Wiślickiego, J. Lorentowicza, prof. K. Kurmanieckiego, K. Czachowskiego i in.

### Książki nadesłane

Światopolek Karpiński: „Kreda na parkanie”. Warszawa 1937. Gebethner i Wolff.  
Dr. Józef Morawski: „Kultura romańska w świetle regionalizmu”. Warszawa 1936. Gub. z „Neofilologa”



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## POLSKIE ZAGADNIENIA EKSPORTOWE (III)

### Produkty naftowe i drzewo

#### Dynamika eksportu wyrobów naftowych

Przerobka ropy daje w sumie takie ilości produktów naftowych, jakie nie są dostosowane do zapotrzebowania rynku wewnętrznego. Eksport przeto produktów naftowych jest koniecznością techniczną. Eksport ten jest jednak wybitnie deficytowy.

Wobec spadku wydobycia ropy surowej i powolnego wzrostu zapotrzebowania wewnętrznego, ilości produktów naftowych wolne od eksportu zmniejszają się. Obecnie nie ma w Polsce surowca wyłącznie eksportowego, gdyż cała ropa musi być przerobiona celem uzyskania odpowiedniej ilości nafty świetlnej dla kraju.

Sprawa eksportu produktów naftowych z Polski nie powinna być jednak na zawsze przesądzona w sensie negatywnym. Zdaniem fachowców, Polska posiada na swych terenach naftonosnych duże możliwości dowiercenia się nowych złóż naftowych. W zdobyciu nowego surowca tkwi dynamika naszego wywozu produktów naftowych w przyszłości.

#### Konieczność uszlachetnienia wywozu drzewnego

Polska wchodzi w fazę, w której eksport drewna będzie się ilościowo nieuchronnie zmniejszał. Wyreby są naogół ustabilizowane, wyrobem nadmiernym przeciwdziała ochrona lasów, wyreby nadetatowe legalne (serwituty, danina leśna) należą do przeszłości. Krajowa konsumpcja drewna ze wzrostem siły nabywczej ludności zwiększa się, a rozporządzalna nadwyżka eksportowa maleje.

Postulat przedstawienia się na eksport drewna jak najbardziej uszlachetnionego, aktualny zawsze i przy każdej koniunkturze, staje się w tej sytuacji wyjątkowo ważny:

I. Uprzemysłowienie gospodarki drzewnej jest zasadniczą przesłanką tej akcji. Ważnym problemem jest tu przerób papierówki; założenie nowych fabryk celulozy dałoby wyeliminowanie eksportu papierówki i importu celulozy. W dziale iglastego surowca tartaczego braków uprzemysłowienia nie ma, a jeżeli są, to charakteru czysto lokalnego. W surowcu dyktowym industrializacja od szeregu lat trzyma się maksymalnych granic. Zachodzi potrzeba nie liberalizacji, lecz zaostreżenia reglamentacji wywozu olszy. W drewnie liściastym aktualny jest problem zmiany postępowania Monopoli

Zapalczanego, uniemożliwiającego produkcję i eksport patyczków zapalczanych.

II. W obecnej sytuacji potrzebna jest Polsce większa — niż dotychczas — baza surowcowa, by przy rosnącej konsumpcji krajowej nie redukować gwałtownie wywozu. Nasuwa się tu znana koncepcja tranzytu uszlachetniającego drewnem sowieckim oraz problem obro-

tu uszlachetniającego drewnem egzotycznym (okumę).

III. Dalsza poprawa sytuacji eksportowej może nastąpić poprzez działalność organizacyjną (standaryzacja, ubezpośrednienie eksportu, waloryzacja cech surowca i obróbki). Prace te są prowadzone przez lasy państwowe z pomyślnymi skutkami, dużym nakładem sił, lecz i rezygnacją z momentów opłacalności; natomiast na odcinku eksportu przemysłowego szwankują co do intensywności. Pogodzenie tych dwóch momentów i stworzenie jednolitej polskiej polityki eksportowej byłoby pierwszorzędnym zadaniem.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. nr. 50 z dnia 7 bm., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia i oświadczenia o charakterze gospodarczym: rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 25 czerwca rb. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień układu platniczego pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Francuską, podpisanego w Paryżu dnia 22 maja rb. (poz. 386); rozporządzenie ministra skarbu z dnia 25 czerwca rb. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i in. w lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach (poz. 387); rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30 czerwca rb. wydane w porozumieniu z ministrami: przemysłu i handlu oraz rolnictwa i ref. rolnych w sprawie częściowych zmian taryfy celnej wywozowej (poz. 388); oświadczenie rządowe z dnia 25 czerwca rb. w sprawie ratyfikacji i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych protokołu polsko-szwedzkiego, podpisanego w Warszawie dnia 3 lipca 1936 r., zmieniającego protokół handlowy polsko-szwedzki podpisany dnia 21 października 1933 r. (poz. 389).

(k) **Oslabienie dolara,** które ujawniło się już onegdaj, wystąpiło wczoraj na wszystkich giełdach znacznie wydatniej. Dewiza na Paryż zwyżkowała w Zurichu i Londynie. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Umorzenie trzeciej raty 5 pct pożyczki konwersyjnej z 1924 r.** W myśl art. 2 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 17 września 1926 r. w sprawie ustalenia wysokości emisji i przeznaczenia użycia 5 pct. pożyczki konwersyjnej, wypuszczonej na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. dnia 17 marca 1924 r. zostały umorzone w dniu 1 bm. w drodze wykupu, zgodnie z planem umorzenia załączonym do rozp. ministra skarbu z dnia 7 maja ub. r. o ustaleniu planu umorzenia 5 pct. pożyczki konwersyjnej z 1924 r., obligacja 5 pct. pożyczki konwersyjnej z r. 1924 na łączną sumę nominalną 1.380.000 zł. W szczególności umorzonych obligacji według odcinków i numerów podane jest w specjalnym załączniku do obwieszczenia Urzędu Długów Państwa w „Monitorze Polskim“.

(k) **Wpływy i wydatki budżetowe w czerwcu.** Tymczasowe zamknięcia rachunków skarbowych za czerwiec, czyli trzeci miesiąc bież. roku budżetowego, wykazują dochody ogółem 186.188 tys. zł i wydatki 186.772 tys. zł. Niedobór wynosi więc 584 tys. zł. Ponieważ pierwsze dwa miesiące bież. roku budżetowego przyniosły nadwyżkę 1.082 tys. zł, przeto cały pierwszy kwartał roku budżetowego 1937-38 zamyka się nadwyżką 498 tys. zł.

(k) **Stała dopłata taryfowa do przesyłek kolejowych.** Do przewoźnego, obliczonego według taryfy towarowej zestawionego na liście przewoźnym, władze kolejowe doliczyły stałą opłatę od przesyłki wagonowej w kwocie 1,50 zł. Opłata ta nie była wymieniona w taryfie i była zaliczana przez władze kolejowe na Fundusz Pracy. Z dniem 1. 8. rb. Min. Komunikacji, kasując wszelkie okólniki o dopłatach na Fundusz Pracy, wprowadza stałą dopłatę od każdej przesyłki wagonowej w wysokości 2 zł. Jeżeli za jednym listem przewoźnym przewozi się większą ilość wagonów, opłata 2 zł pobiera się od każdego wagonu osobno.

(k) **Obroty handlowe polsko-sowieckie.** Według danych Izby Handlowej Polskiej i Z. S. S. R. w Warszawie przywieziono do Polski z Rosji Sowieckiej w okresie 5 miesięcy rb. 61.448.907 kg. towarów na ogólną sumę 4.539.487 zł. Wywóz towarów z Polski do Z. S. S. R. wyrażał się w tym samym okresie ilością 5.868.087 kg. na sumę 1.299.742 zł. Widzimy z powyższego, że obroty handlowe polsko-sowieckie za okres pierwszych pięciu miesięcy rb. zamykają się saldem ujemnym dla Polski w wysokości 3.239.745 zł.

(k) **Możliwości budowy zakładów przemysłowych w trójce bezpieczeństwa.** W mieście Ropczyce, znajdującym się w trójce bezpieczeństwa, istnieją możliwości zakładania fabryk. W wymienionej miejscowości są do nabycia tuż przy stacji

## Przemysł ludowy a spółdzielczość

Ostatnimi czasy Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych zwraca coraz większą uwagę na organizację na zasadach spółdzielczych przemysłu ludowego i chałupniczego. Powodem tego jest niebawoma wprost wysyp ze strony nakładców i pośredników (przeważnie Zydów) w już istniejących ośrodkach przemysłu ludowego i chałupniczego oraz konieczność stwarzania nowych źródeł zatrudnienia dla ludności wiejskiej bezrolnej oraz zarobków ubocznych dla ludności bytującej na gospodarstwach karłowatych.

Związek planuje następujące prace w tym zakresie:

1. zbadanie istniejącego już obecnie stanu przemysłu ludowego i chałupniczego i opracowanie możliwości rozwojowych oraz możliwości uruchomienia nowych dziedzin wytwórczości wiejskiej;

2. organizowanie na zasadach spółdzielczych istniejącej wytwórczości przemysłu ludowego i chałupniczego w oparciu o dotychczasowe doświadczenia w tej dziedzinie;

3. uruchomienie nowych spółdzielczych ośrodków wytwórczości wiejskiej.

Następnie Związek będzie pomagał placówkom tego przemysłu przez organizowanie zbytu wyrobów przemysłu ludowego i chałupniczego, ułatwianie spółdzielniom tego typu nabywania surowca na możliwie najdogodniejszych warunkach i ułatwianie im zdobycia korzystnego kredytu na kapitał obrotowy i inwestycyjny.

## Chleb dla Polaków

W miejscowości zdrojowiskowej w powiecie stryjskim woj. stanisławowskiego, słynnej ze swych gorzkich wód — brak chrześcijańskiej piekarni. Dotąd pieczywo przewożone jest codziennie z m. Stryja, co powoduje częste opóźnianie dostaw, niewystarczalność pieczywa, nieprzestrzeżenie przepisów higienicznych itp. Prekwenca kuracjuszy co rocznie wzrasta. Poza sezonem, który trwa od 1 maja do końca października, dostawa pieczywa będzie mieć zapewnione powodzenie wśród ludności miejscowej oraz okolicy, a nawet samego Stryja, oddalonego o 7 km. W następnym roku otwarty zostanie całoroczny sezon.

W jednym z większych miast powiatowych, przyłączonych do woj. poznańskiego, w centrum miasta jest do wydzierżawienia cegielnia parowa. Piec o 18 komorach, który wypala ca 300 tys. sztuk jednorazowo. Roczna produkcja ca 3 mln. sztuk. Potrzebna gotówka do objęcia i obrotu ca 30 tys. zł oraz gwarancja za wydzierżawione ruchomości (maszyny, urządzenia itd.). Czyszn 7 procent od produkcji.

W powiatowym mieście (32 tys. mieszkańców) woj. lubelskiego brak chrześcijańskiej hurtowni kolonialno-spożywczej. Tamże potrzebni są malarze pokojowi, gdyż trafiają się roboty w koszarach lub na kole, którym nie może podolać jeden istniejący na miejscu zakład malarski z kilkoma siłami pomocniczymi. Lokale niedrogi: 2 pokoje z kuchnią od 20—30 zł miesięcznie.

Chrześcijańska polska parowa fabryka garbarska w większym mieście powiatowym poszukuje — celem należytego rozwoju tej placówki — wspólnika z kapitałem od 100—200 tys. zł. Sprawa ta zainteresowała się poważnie miejscowi Żydzi. W mieście powiatowym woj. lubelskiego brak następujących placówek chrześcijańskich: hurtowni spożywczo-kolonialnej; sklepu z żelazem i galanterią, szkłem i naczyniami kuchennymi; składu skór i obuwia; lepszego składu galanterijnego; składu manufaktury; składu zegarmistrzowskiego i sprzętów radiowych; drukarni; kamasznika; czapnika i dobrego krawca.

W powiatowym mieście (20 tys. mieszkańców) b. Kongresówki brak następujących placówek chrześcijańskich: czapnika z kapelusznami męskimi; składu zegarmistrzowskiego; krawca (na roboty wojskowe) b. dobrego fachowca; sklepu z gotową odzieżą; składu farb; składu obuwia; składu maki; składu paszy; większego składu rowerów i części; składu drzewa opałowego, budulcowego, dla stolarzy, połączony ze sprzedażą papy, dykty, gwoździ, drutu, cementu itp.; składu skór i przyborów szewskich; cholewkarza; rzeźnika mięsa wולowego; kuśnierza ze składem futer; technika dentystycznego; handlarza koni i bydła; skupu zboża, nabiału i drobiu. Potrzebny jest tam koniecznie młyn. Adwokat — działacz narodowy miałby tam zapewnione powodzenie.

Zgłoszenia kierować należy do Okręgowego Wydziału Gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, ul. Św. Marcin 65, codziennie od godz. 13—14.

### Z ZAGRANICZY

(z) **Powody osłabienia dolara.** Giełda londyńska poważnie zainteresowała się w dniu 7 bm. wahaniami dolara amerykańskiego, który przejściowo osłabł i został nieco podtrzymany interwencją angielskiego funduszu walutowego. Ogólna opinia na temat osłabienia dolara idzie w kierunku uznania za zasadniczy powód przybierającego na sile odpływu z Ameryki krótko-terminowych kapitałów francuskich. Polecenia sprzedaży dolarów z tego tytułu nagromadziły się w ciągu dwóch dni świat bankowych w St. Zjednoczonych i zaważyły na ostatnich notowaniach. Kola dobrze poinformowane przewidują wzmocny odpływ kapitałów francuskich, głównie jednak z rynku amerykańskiego, nie zaś angielskiego, gdyż kapitaliści francuscy zaczynają wyrażać ostatnio pewne obawy na temat rozwoju sytuacji na amerykańskim rynku pieniężnym. Po raz pierwszy od szeregu miesięcy złoto notowane było w Londynie o 1 pens na uncji powyżej parytetu amerykańskiego. Obrót złotem był w dniu 7 bm. minimalny.

(z) **Katastrofalny spadek produkcji w Sowietach.** Korespondent „Morning Post“ donosi z Moskwy, że nieustanne aresztowania i rozstrzelanie czołowych przedstawicieli przemysłu sowieckiego spowodowały katastrofalny spadek produkcji przemysłowej. Szereg zakładów jest nieuruchomionych. Najbardziej chaosem panującym w Sowietach dotknięte zostały zakłady przemysłu metalowego.

### Z WYDAWNICTW

(w) **„Gospodarki Zachodniej“**, miesięcznika gospodarczego Wielkopolski i Pomorza, ukazał się nr. 8. Na jego treść składają się artykuły: „Na drogę agresji gospodarczej“; „W oczekiwaniu odpowiedzi“; mgra H. Sulka: „Wielkopolska i Pomorze jako okręgi podatkowe; inż. A. Kotużyńskiego: „Czy zmierzch rolnictwa zachodnio-polskiego“; Fr. Maciejewskiego: „Kanał Warta — Gopło i życie gospodarcze“;

### Krótkie informacje gospodarcze

— Na walnym zebraniu Polskiej Konwencji Węglowej uchwalono utworzyć organizację handlową członków wspomnianej konwencji. Celem organizacji handlowej jest zdobywanie nowych rynków wewnętrznych dla węgla. Władze organizacji handlowej narazie nie wybrano.

— Od dn. 1 kwietnia do dn. 1 lipca rb. kasy państwowe wpłaciły do skarbu państwa ponad 16 963 tys. zł.

— Na terenie całej Polski pracuje obecnie 207 spółdzielni rolniczo-handlowych wraz z 59 826 członkami. Liczba ich w stosunku do r. 1935 powiększyła się o 30 nowych spółdzielni i 15 361 członków. Spółdzielnie te operują kapitałem obrotowym w sumie 47,5 miliona zł. Kapitałów przeprowadziły one obrotów towarowych na 109 milionów zł.

— W Wielkopolsce istnieje 9 spółdzielni rzemieślniczych, które wszystkie w ostatnim roku sprawozdawczym wykazały zyski. Posiadają one obrotów na 3 336 000 zł. z czego same 4 spółdzielnie rzemieślniczo-wedlarskie — 1 958 000 zł.

— Na terenie Wielkopolski istnieją cztery zbiornice jaj, prowadzone przez spółdzielnie mleczarskie. W r. 1936 ogólna ilość dostarczonych jaj wynosiła 2 528,9 kg. to znaczy, że w porównaniu z r. 1935 wzrosła o 2,7%.

— Rząd włoski postanowił zwiększyć roczną eksploatację rud żelaznych na wyspie Elbie o 1 milion ton. Ma to nacelu zmniejszenie importu zagranicznych rud żelaznych.

— Przedstawiciele fabryk Baty zakupili w Jugosławii szereg większych terenów, na których w najbliższym czasie ma być wybudowana wielka fabryka pończoch.

— Obszar plantacji bawełnianych w Stanach Zjednoczonych wynosi w rb. 34 300 000 akrów, co oznacza powiększenie tego obszaru o 10,8%. Spodziewane zbiory bawełny wyniosą 14 580 000 bel.

— W czasie od 15 września do 15 października rb. odbył się w Asuncion, stolicy Paragwaju, pierwsza międzynarodowa wystawa wzorów maszyn, narzędzi, sprzętów oraz różnych wyrobów dla rolnictwa i hodowli oraz przemysłów z nimi związanych.

— Światowa produkcja złota (bez Rosji Sowieckiej) wynosiła w pierwszych czterech miesiącach rb. 9,47 milionów uncji, wobec 8,76 milionów w analogicznym okresie poprzedniego roku.

Fr. Żółtowski: „O większą przezorność w polityce środków napędnych“; M. Krzyżankiewicz: „Nie osłabiać wartości organizacji handlu wewnętrznego“. Na uwagę zasługuje podana prawie in extenso odpowiedź prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego na postulaty kredytowe przemysłu, handlu i rzemiosła Wielkopolski.

# Największy teleskop świata

W ostatnich dniach doniosła prasa amerykańska, że ukończono „z grubszą” szlifowanie zwierciadła dla największego teleskopu świata, przeznaczonego dla Instytutu Technologicznego w Pasadenie i że montaż tego teleskopu zbliża się ku końcowi. Wiadomości te nie wywołały nigdzie większego wrażenia, gdyż mniej lub więcej szczegółowe doniesienia na temat „największego teleskopu świata” powtarzają się w różnych odstępach czasu już od szeregu lat tak, że sprawę teleskopu pasadeńskiego traktuje się tu i ówdzie jako prawdziwy amerykański „bluff” lub też jako coś w rodzaju bajki o żelaznym wiłku.

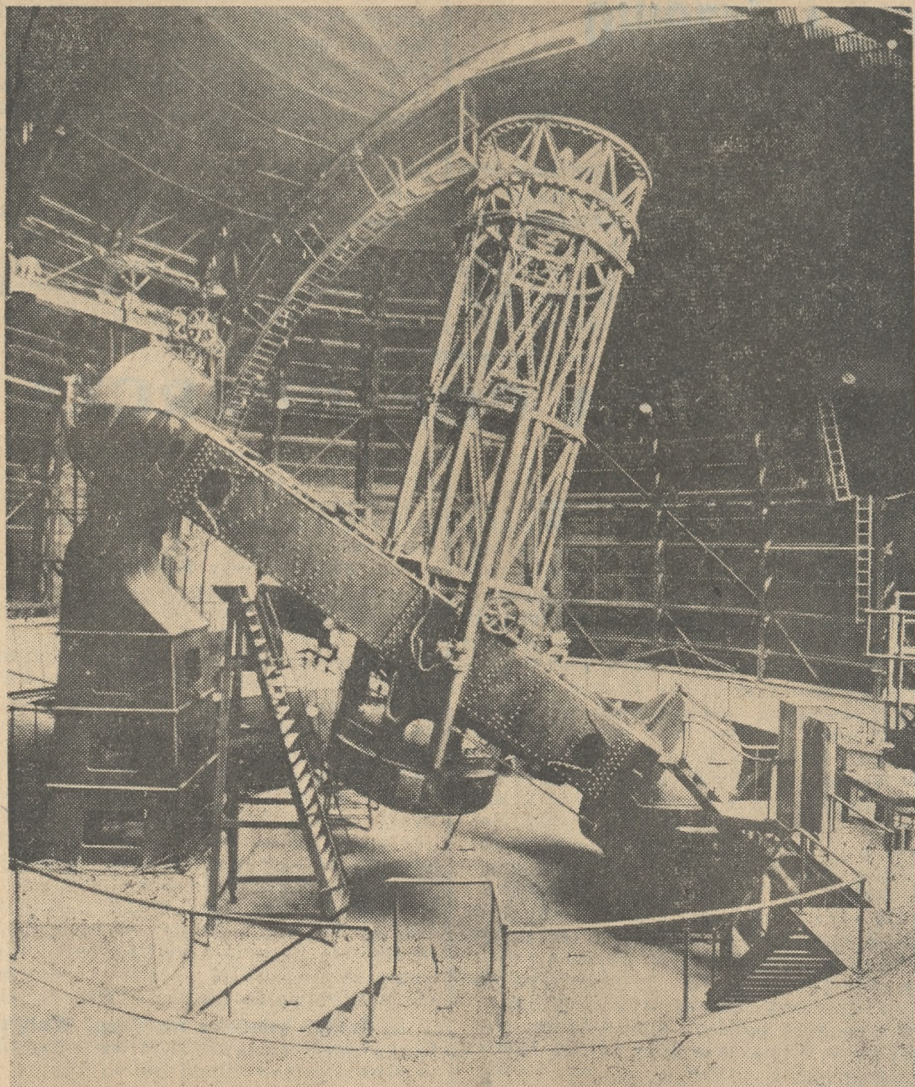
Tymczasem teleskop ten nie jest bynajmniej wytworem fantazji reporterów amerykańskich, lecz istnieje w rzeczywistości, a raczej powoli staje się rzeczywistością. Jak bajka przedstawia się natomiast przebieg dotychczasowych i przyszłych prac nad wykonaniem tego naprawdę niezwykłego dzieła.

Kiedy przed dziesięć laty podjęto myśl zbudowania tego teleskopu, najpoważniejsi fachowcy z dziedziny hutnictwa szklanego orzekli, że odlanie zwierciadła wklęsłego o przekroju 5 m jest rzeczą zupełnie niemożliwą. Po dwuletnich pertraktacjach podjęły się tego zadania zakłady Corning i po kilkuletnich obliczeniach i przygotowaniach przystąpiły do odlewów. Odlew olbrzymiego bloku o wadze przeszło 400 kg udał się doskonale, lecz blok pękł podczas studzenia. Po nowych studiach przystąpiono z początkiem roku 1935 do ponownego odlewów ze szkła ogniotrwałego „Pyrex”, po czym formę umieszczono w specjalnym piecu, którego temperaturę obniżano stopniowo i bardzo powoli, aż do temperatury pokojowej. Po wystudzeniu bloku, które trwało 12 miesięcy, okazało się, że wbrew przewidywaniom znawców olbrzymia płyta szklana nie zawiera ani jednego pęcherza ani też pęknięcia.

W międzyczasie, po przeszło pięcioletnich poszukiwaniach i badaniach za pomocą mniejszych teleskopów ustalono, że obserwatorium stanie na szczycie góry Palomar (1800 m) w odległości 145 km od Pasadeny, gdyż szczyt ten znajduje się ponad przyziemną warstwę kurzu i ponad linię mgieł. Tam też przewieziono kosztowną płytę szklaną w specjalnym wagonie i specjalnym pociągami, który odbywał podróż bardzo powoli i dla pewności jechał tylko za dnia. Tam też zbudowano olbrzymią szlifiernię dla nadania płycie prawidłowego kształtu zwierciadła wklęsłego. Pracę tę, jak już wspominaliśmy, ukończono obecnie „z grubszą”, przy czym w przeciągu 6 miesięcy wyszlifowano przeszło 80 kg szkła. Pozostało do wyszlifowania jeszcze tylko kilka kilo, z którymi załatwi się szlifiernia po przedstawieniu na pracę delikatną, ponieważ jednak wskutek olbrzymiej zdolności powiększania teleskopu każda najmniejsza niedokładność potęgowałaby się kilkadziesiąt tysięcy razy, konieczne jest wykończenie z dokładnością do jednej milionowej części milimetra i dlatego praca ta potrwa jeszcze 3 do 4 lata.

Z powodu wymaganej wielkiej dokładności obmyślono niezwykle sposób dla nalożenia warstwy zwierciadlanej. Gotowe zwierciadło umieszcza się mianowicie w szczelnej komorze, gdzie po wypompowaniu powietrza wytworzy się w piecu elektrycznym pary alu-

miniumowe, które osiadając na powierzchni szkła dadzą warstwę zwierciadlaną o znikomej grubości.



Teleskop Hookera na Górze Wilsona (Kalifornia). Zwierciadło — dotąd największe na świecie — ma 2 m 58 cm średnicy. Narzędzie to ogarnia część wszechświata o promieniu przynajmniej 300 milionów lat świetlnych.

Nie mniejsze trudności, jak zwierciadło następczą konstruktorom pozostałe części aparatury, aczkolwiek bowiem zasada teleskopu jest bardzo prosta i teleskop jest nieczym innym, jak wielkim zwierciadłem wklęsłym, koncentrującym promienie w punkcie ogniskowym, w którym znajduje się obserwator, to jednak wielki ciężar poszczególnych części i konieczność jak najdokładniejszego ich zrównoważenia zmuszały do szukania rozwiązań zgoda niecodziennych. Po zmuśnych badaniach i próbach na szeregu mniejszych i większych modeli i po niezliczonych zmianach konstrukcyjnych osiągnięto zrównoważenie tak dokładne, że dla poruszania całej aparatury o wadze 450 ton wystarczy silniczek elektryczny o mocy niespełna 1 KM.

W nowym teleskopie, który według przewidywań konstruktorów będzie gotów w końcu r. 1941, astronomowie pokładają wielkie nadzieje, będzie on bowiem o 640.000 razy silniejszy od najsprawniejszego oka ludzkiego i będzie odbierał promienie z odległości jednego miliarda lat świetlnych (w przeliczeniu na kilometry daje to cyfrę 9 z 21 zerami). Cyfry te, aczkolwiek fantastyczne, mówią nam niewiele, a dla uświadomienia sobie wydajności teleskopu wartości te należy przetłumaczyć na warunki ziemskie. Otóż, gdyby teleskop ustawiono w Nowym Jorku i skierowano go w stronę Europy, to możnaby nie tylko wygodnie obserwować ruch statków u brzegów europejskich, lecz także przeczytać bez trudności nazwy, umieszczone na statkach. W praktyce oczywiście eksperyment taki byłby niemożliwy ze względu na kulisty kształt ziemi i na niedostateczną przejrzystość przyziemnych warstw atmosfery. Najbliższym więc obiektem, na który skieruje się oko teleskopu, będzie księżyc, głównym zaś jego zadaniem będzie badanie mgławic, których istota budzi żywe zainteresowanie nie tylko astronomów, lecz i fizyków. (ach)

**APOLLO**  
Seanse 5 - 7 - 9  
OD JUTRA PIĄTKU 9 h. m.

**SENSACJA**  
W WIELKIM STYLU

**„KRWAWE PERŁY”**

W rolach głównych: **MYRNA LOY — SPENCER TRACY**

Sala chłodzona nr 46 059

DZIŚ w czwartek poraz ostatni — **MARIA BASZKIRCEW**

## Dlaczego nie urządza się w Polsce wystaw filatelistycznych?

Kola filatelistyczne w Poznaniu zwracają nam uwagę, na niebywale powodzenie wystawy znaczków pocztowych tzw.

DAPOSTA 1937



1. DANZIGER  
LANDESPOSTWERTZEICHEN  
AUSSTELLUNG

Reprodukcja bloczka z wystawy „Daposta” w Gdańsku

„Daposta”, która odbyła się w Gdańsku w dniach od 6 do 8 ub. miesiąca.

Już na kilka godzin przed otwarciem wystawy w salach hotelu „Danziger Hof” zebrało się przed wejściem z górą sześć tysięcy (!) zainteresowanych zbieraczy gdyż z biletem wstępu za 2 guldery każdy otrzymywał po 3 pamiątkowe znaczki gdańskie, estetycznie ujęte w bloczkach, mianowicie po jednym znaczku 50-fenigowy pocztowym i jednym lotniczym. Mimo że nakład tych znaczków przewidziany został w ilości 120 tys. podwójnych bloczków, to jak oświadczył przy otwarciu wystawy „Daposta”, p. W. Ruberg, wpłynęło na te znaczki ponad 750 tysięcy

zamówień z całego świata.

Ponieważ fala zainteresowanych nowymi znaczkami stale się wzmacniała, w trzecim dniu wystawy ograniczono się do sprzedawania, przy wykupywaniu biletu wstępu, tylko jednej pary bloczków.

W ten sposób wytworzył się nadzwyczajny popyt na te dwa znaczki pocztowe, za które placili, zwłaszcza zagraniczni zbieracze, 10 do 12 guldarów, mimo że razem z biletem wstępu na wystawę kosztowały tylko 2 guldery.

Wystawa „Daposta” miała 9 rozmaitych działów, m. in. zbiory młodocianych filatelistów do lat 18, dalej historii poczty m. Gdańska, udział Poczty Polskiej w Gdańsku, „znaczki pocztowe jako oblicze historii niemieckiej” itd. Na wystawie wyświetlano specjalny film, w którym przedstawiono ciekawie historię błędudruku republiki Kolumbii w południowej Ameryce.

Najwięcej eksponatów wystawiło ministerstwo poczt Rzeszy oraz dyrekcja poczt m. Gdańska. Poważniejsze zbiory przedstawili obywatele: Niemiec, Gdańska, Holandii, Austrii, Litwy itd. Z polskich zbieraczy piękne kolekcje zaprezentowali w Gdańsku prof. W. Rachmanow z Warszawy, p. I. Czerwiński z Grudziądza i p. Fr. Zwiak z Nowego Tomyśla. Polaków zwiedzających „Dapostę” ucieszyła kolekcja znaczków polskich z nadrukiem „Port Gdańsk”, wystawiona przez dyrekcję poczty polskiej w Gdańsku.

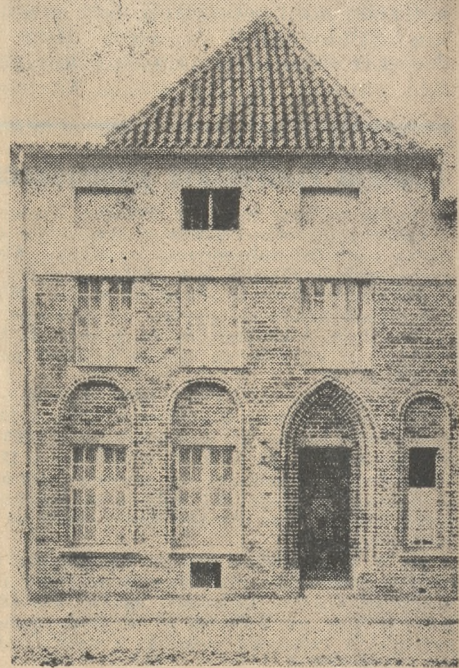
Na marginesie wspaniałego sukcesu wystawy filatelistycznej w Gdańsku warto się zastanowić nad tym, czy nie wskazane byłoby urządzenie podobnej wystawy w Polsce.

W ogóle — zdaniem szerokiego rzesz filatelistów polskich nasze ministerstwo poczt, które niebawem zamierza wydrukować serię historyczną (9 wartości), do brze by uczyniło, gdyby np. w roku przyszłym wydało bloczek pamiątkowy pierwszym wydano bloczek pamiątkowy pierwszym polskiego znaczka pocztowego, który był w obiegu w Królestwie Kongreso-

wym w latach 1860—1865, czyli przeszło 75 lat temu.

W Poznaniu miłośników kolekcjonowania znaczków pocztowych skupia Wielkopolski Klub Filatelistów, który zaprasza wszystkich zbieraczy oraz sympatyków filatelistyki na swoje schadzki i zebrania, odbywające się co poniedziałek, o godzinie 20, w salce Gospody Polskiej przy al. M. Piłsudskiego 7. (wl)

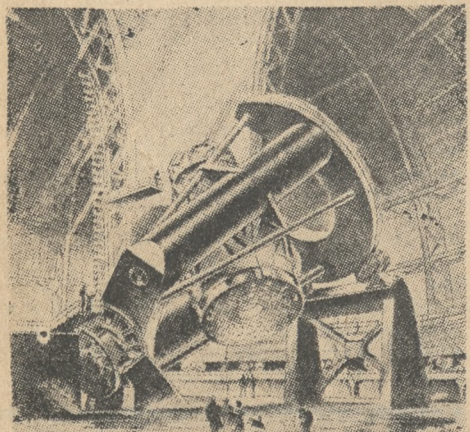
## Nowy zabytek gotyku ceglanych



Toruń. (Z) W ubiegłym roku, podczas odnawiania fasady budynku miejskiego, przy ul. Wielkie Garbary 7, zauważono pod odbitym tynkiem fragmenty profilowanej cegły gotyckiej.

Zdjęto tynk, pod którym odsłonił się parter gotyckiego domu z portalem o bogatej profilacji i trzema wnękami okiennymi. Portal ten był częściowo uszkodzony. Po uzyskaniu aprobaty od konserwatora Okręgu Poznańsko-Pomorskiego dr Dalbora na projekt uzupełnienia zniszczonych form, Zarząd Miejski przystąpił do prac konserwacyjnych i doprowadził budowlę do pierwotnego stanu.

Tym sposobem przybył Toruniowi piękny zabytek budownictwa średniowiecznego, który przez długie lat dziesiątki ukryty był pod grubą warstwą szpecącego tynku.



Tak będzie wyglądał po wykończeniu największy teleskop świata na górze Palomar w Kalifornii. Na schodach po lewej aparatura do uruchomienia maszyny. Z pomostu w tyle u góry obserwator będzie „wsiadł” do kabiny obserwacyjnej.

# SPORTS

## Verey Roger w Witoblu

Na regatach niedzielnych w Witoblu, w których startować będą conajlepsze osady wioślarskie Polski, odbędą się ogółem trzy biegi ósemek, najciekawszych i najbardziej emocjonujących zwykle konkurencji wioślarskich. Walkę stoczą tutaj osady B. T. W., warszawskiego i poznańskiego AZS, przodujące dzisiaj w tej konkurencji. Pozostały program obejmuje jeszcze 16 dalszych ciekawych biegów, a zwłaszcza czwórek ze sternikiem i bez sternika. W ósemkach odbędzie się eliminacja dla wyłonienia załogi która ma reprezentować Polskę na zawodach z Węgrami w Budapeszcie.

Zgłosili również swój start wioślarze krakowskiego AZS a szczególnie nasz mistrz wioślarski Europy Verey i krakowska dwójka z Ustupskim dawnym partnerem Vereya. Do Witobla odejdzie pociąg popularny w niedzielę o godz. 9, a wracać będzie stamtąd o godz. 20.

Bilet na pociąg popularny włącznie z opłatą wstępu i programu regat nabyć można w „Orbisie”.

Do regat zgłosiły się prawie wszystkie poznańskie kluby, oraz osady z Bydgoszczy, Warszawy, Kalisza i Krakowa.

Najliczniej obsadzony został bieg czwórek o mistrzostwo m. Poznania oraz bieg ósemek

## Opis najpiękniejszego szlaku wodnego Wielkopolski

Na popularny opis dowolnego szlaku wodnego w Wielkopolsce pod względem wodnoturystycznym i krajoznawczym, ogłasza Wojewódzki Kom. WF i PW Sekcja Sportów Wodnych — konkurs. Udział w konkursie dostępny jest dla każdego, przy czym nagrody są następujące: 1) — 200 zł, 2) — 100 zł, 3) i 4) po 50 zł. Zebrany w ten sposób materiał ma służyć sekcji do wydania przewodnika, po wszystkich szlakach wodnych.

Najmniejsza długość opisanego szlaku winna wynosić ok. 60 km. Praca konkursowa, nadesłana do Instytutu Geograficznego U. P. (Fredry 10) do dnia 2. 11. br. w zamkniętej kopercie, opatrzonej napisem: „Ze szlaków wodnych Wielkopolski” i godłem autora a zawierającej wewnątrz osobną, nalepioną kopertę z nazwiskiem i adresem autora, winien się składać z dwóch części: mapki szkicowej i opisu szlaku. Na mapie powinno być zaznaczone wszystko co ma znaczenie dla turystyki wodnej. Opis powinien się składać z dwóch części: ogólnej i szczegółowej. Ilustrowanie opisu fotografiami lub odręcznymi rysunkami jest pożądane.

Szczegółowe warunki konkursu są do nabycia w klubach turystycznych, sportowo-wodnych, Instytucie Geogr. U. P. oraz Woj. Kom. WF i PW.

## Automobilizm

W wielkim zjeździe gwiazdzistym do Gdyni samochodami, urządzanym przez sekcję samochodową Polskiego Touring Klubu, mogą wziąć udział zarówno zawodnicy zrzeszeni, jak i niezrzeszeni, startujący na wszelkiego rodzaju samochodach osobowych, dopuszczonych do ruchu na naszych drogach publicznych.

Każdy zawodnik może sobie obrać dowolną trasę, nie mniejszą jednak niż 150 km z obowiązkiem dojechania do mety w Gdyni. Zawodnicy mogą startować od dn. 10 bm. godziny 12. Meta w Gdyni będzie otwarta dnia 11 w godzinach od 10 do 12.

Srednia szybkość, obowiązująca w zjeździe, wynosi tylko 45 km na godzinę. Za zabranie większej liczby osób do swego wozu, zawodnik zyskuje punkty dodatkowe.

Zjazd gwiazdzisty do Gdyni wywołał żywe zainteresowanie w polskich sferach automobilowych, co znalazło swój wyraz w licznych zgłoszeniach na zjazd, przyjmowanych przez sekretariat Polskiego Touring Klubu, Warszawa, Kredytowa 5.

## Lekka atletyka

Lekkoatletyczna drużyna Stanów Zjednoczonych przybędzie do Europy w końcu sierpnia dla odbycia tournée w szeregu miastach. Kierownik zw. lekkoatletycznego Stanów Zjednoczonych, Mahoney odmówił rozegrania spotkania z lekkoatletami niemieckimi, a to dla względów natury politycznej.

Przed mistrzostwami Polski pań. W nachodząca niedziela odbędzie się w Bydgoszczy lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia następujące: Łódź — 6 zawodniczek, Lwów — 2, Poznań — 12, Śląsk — 10, Pomorze — 21. Oczekiwane są zgłoszenia od okręgów — warszawskiego, krakowskiego, wileńskiego i białostockiego.

## Pływanie

Zapowiedziany do Poznania przyjazd trenera amerykańskiego Steepa, zaangażowanego na okres półroczny przez Polski Związek Pływacki, nie nastąpił. W dodatku PZP dotychczas nie powiadomił okręgowego związku o przyczynach nieprzybycia do Poznania trenera. Zrozu-

miałym jest, że fakt ten wywołał duże rozgoryczenie w poznańskich kołach pływackich, pomijanych systematycznie przez PZP przy każdej okazji. (a)

Mistrzostwa Polski odbędą się ostatecznie w Bielsku w dniach 24 do 26 bm. Jak wiadomo Bielsko jest siedzibą żydowskiego klubu „Hakoah” i należy do śląskiego OZP.

Uroczystości jubileuszowe „Unii” zapowiedziane na ub. niedzielę a odwołane z powodu zgonu byłego długoletniego prezesa Sekcji Pływackiej „Unii” sp. red. Adama Piotrowskiego, zostały przełożone na wrzesień.

Międzynarodowy trójmecz pływacki Węgry — Czechosłowacja — Austria rozegrany został w Piszczanach. Wygrały Węgry — 43 pkt., 2. Czechosłowacja 32 p. Ciekawe wyniki były następujące:

100 m kl. i 100 m w znak wygrał Lengyel 1:14,4 oraz 1:12; 200 m kl.: Fabia (W) 2:54,8; 4x200 m dow.: Węgry 9:22,2; 100 m dow.: Csik (W) 59,8. W piłce wodnej Węgry pokonały Austrię 10:0 oraz Czechosłowację 5:1. W niedzielę Węgry gościć będą w Berlinie, gdzie spotkają się z reprezentacją pływacką Rzeszy. (Pat)

## Strzelanie

W międzyzrzeszeniowych zawodach strzeleckich (małokalibrowych) Pracowników Banków Poznańskich, zespołowo pierwsze miejsce zajęła drużyna Banku Polskiego z 986 p. (na 1500 możliwych), 2) Państwowy Bank Rolny 933 p., 3) Bank Gospodarstwa Krajowego — 914 p., 4) PKO — 882 p., 5) Bank Cukrownictwa 839 p., 6) Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i KKO 795 p.

W strzelaniu indywidualnym pierwsze miejsce zajął Pfanhauser Janusz (B. P.) — 224 p. (na 300 możliwych), 2) Urban Zdzisław (BGK) 221 p., 3) Łakomy Mieczysław (PBR) 214 p., 4) Ziętała Józef (PKO) 207 p., 5) Doroszkiewicz Eugeniusz (PBR) 200 p.

Lucznicze mistrzostwa Polski odbędą się we Lwowie. Dotychczasowe zgłoszenia uczestników do mistrzostw obejmują ponad 200 luczników i luczniczek. Startować będą wszyscy czołowi lucznicy nasi z mistrzynią świata Spychajową na czele. (Pat)

W drugim dniu narodowych zawodów strzelecko-myśliwskich w konkurencji 200 rzutów o mistrzostwo Mazowsza, pierwsze miejsce zdobył p. Stanisław Rozenberg, osiągając 191 pkt. (200 możliwych), 2) Józef Kiszczurno — 184 (po rozgrzewce), 3) W. Ziegenhite — 184.

W niedzielę na strzelniczy w Szczęśliwiech zakończono ostatecznie strzelania o mistrzostwo Polski do 300 rzutów. Według regulaminu w niedzielę zawodnicy strzelali do stu rzutków, a do ogólnej punktacji 300 rzutków dodawano im rezultaty z pierwszych dwóch dni strzelania o mistrzostwo Warszawy i o mistrzostwo Mazowsza.

Tytuł mistrza Polski zdobył Stanisław Rozenberg, osiągając znakomity wynik 286 pkt. na 300 możliwych. — Mistrz Polski i zeszlorszczy mistrz świata, Józef Kiszczurno zajął dopiero trzecie miejsce.

Ostateczny wynik o mistrzostwo Polski: 1) Rozenberg 286 pkt., 2) Ziegenhirte 279 pkt., 3) Kiszczurno 277 pkt., 4) mjr. Sztukowski 270 p., 5) Jęzorowski 260 pkt., 6) Czernski 251 pkt.

Cała ta szóstka tworzy bezdnie reprezentacyjny zespół polski na mistrzostwa świata, które odbędą się w Helsinkach od 30 bm. do 9 sierpnia.

W niedzielę zakończone zostały trzydniowe strzelania kulowe i strutowe.

W strzelaniu strumem do zająca ruchomego na 35 m pierwsze miejsce zajął Sławosław Szydłowski 29 pkt. (na 30 możliw.). Szydłowski był przed kilkunastu laty mistrzem Polski w rzucie oszczepem i reprezentował barwy polskie na olimpiadzie paryskiej w 1924 r.

W strzelaniach kulowych wyniki były następujące. Strzelanie do jelenia na 100 m: 1) dyr. Jnusz Reguński 95 pkt. (na 125 możliw.); w strzelaniu do małego dzika (pojedynczego) na 50 m Janusz Reguński 80 pkt. (na 125 możliw.); zaś w strzelaniu do dwóch małych dzików na 50 m dr. Ciężkiński 167 pkt. (na 250 możliwych).

W łącznym strzelaniu kulowym na 500 możliwych punktów pierwsze miejsce zajął kpt. Załeski, zdobywając ogółem 333 pkt.

## Tenis

Finałowe spotkanie w strefie europejskiej pomiędzy Czechosłowacją i Niemcami rozpocznie się w piątek po południu w Berlinie. W pierwszym dniu grają Cramm i Menzel oraz Hecht (Cz.) i Henkel. W sobotę ci sami gracze walczyć będą w grze podwójnej, a w niedzielę Cramm z Hechtem oraz Henkel z Menzelem.

Jugosławia i Austria 4:2. Spotkanie o puchar środkowo-europejski zakończyło się w ostatnim dniu zwycięstwem Jugosławian. Puncce zwyciężył Austriaka Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4 a Mitic wygrał z Egertem 6:4, 6:4, 7:5.

Polska — Włochy spotkanie o puchar Europy środkowej, mające odbyć się w dn. 30 bm. do 1 sierpnia w Warszawie zostało odwołane na prośbę Niemieckiego Związku Tenisowego, który w tym czasie przeprowadza mistrzostwa Rzeszy.

Zarząd PZLT zaproponował włoskiemu związkowi dwa nowe terminy do wyboru: 6-8 lub 23-15 sierpnia br. w Warszawie. (Pat)

## Wioślarstwo

Wyznaczone na 11 bm. regaty wioślarskie na jeziorze Trockim zostały odwołane z powodu niedostatecznej liczby zgłoszeń.

## Żydzi na Brześć

Odbyło się pod przewodnictwem rabina prof. M. Schorra plenarne posiedzenie egzekutywy Centralnego Komitetu Pomocy ludności Żydowskiej w Brześciu, w której zasiadał m. i. A. Gepner, (który ma wyłączne przedstawicielstwo na blachę cynkową firmy Giesche), oraz E. Mazur współwłaściciel słynnej luszczarni ryżu w Gdyni. Posiedzenie to poświęcone było omówieniu przebiegu dotychczasowej akcji zbiorowej na rzecz Brześcia i opracowaniu planu dalszej akcji konstruktywnej, mającej na celu odbudowę żydowskich placówek.

Ze sprawozdań wynika, że na terenie kraju pracuje obecnie 347 komitetów lokalnych. Żydostwo odezwało się bardzo żywo na apel Komitetu, najmniejsze miasteczka nawet starają się przyjść z pomocą. Dotychczas już 80 miast przysłało zebrane sumy.

Z zebranych dotychczas sum Komitet Centralny przesłał do Brześcia już około 200 tysięcy zł, przy czym sumy te zostały zużytkowane w porozumieniu z Komitetem w Brześciu na cele pomocy doraźnej i konstruktywnej dla kupców, rzemieślników i robotników.

Akcja pomocy dotychczas obejmuje 1.208 poszkodowanych.

## Od naszych korespondentów z Pomorza

\* GRUZIADZ. W maj. prywatnej Polskie Wągrowo przeznaczono większy obszar gruntów na parcelację. Dotychczas wystawiono na poszczególnych parcelach 18 stodoł. Plan parcelacji przewiduje ponad 30 osiedli. Pozostała resztkowa obszarowa prócz lasów 180 ha ziemi uprawnej i lak. (gn)

Liste absolwentów miejscowej szkoły drogerijnej należy uzupełnić nazwiskami pp. Edm. Barelkowskiego, Maksymiliana Beckera i Joachima Bartowskiego (a nie Edmunda, jak podane zostało omyłkowo). (sk)

\* NOWE MIASTO LUBAWSKIE. Z rak żydowskich nabył Fr. Rożnowski nieruchomości pckżoną przy ul. Przemysłowej.

Na zebraniu Rady pow. podano do wiadomości, że na utrzymanie ośrodka zdrowia w N. M. skarbu państwa udzielił 20 000 zł bezwzględnej zapomogi. W tej samej wysokości jest przewidziana zapomoga na utrzymanie dróg gminnych. Przewodniczący udzielił w komunikatach informacji w sprawie połączenia kolejowego Rakowice — Jamielnik, mające przede wszystkim dla Lubawy decydujące znaczenie. (gn)

\* TORUN. W ubiegły wtorek odbył się pogrzeb sp. Mariana Doerffera. Kondukt żałobny prowadził ks. wikary Trzcicki. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział liczni przedstawiciele pałestry i inteligencji toruńskiej wśród której zmarły był bardzo popularna postać.

W ubiegłą środę przybył do Torunia uczyony amerykański prof. van Gleeff. Natychmiast po przyjeździe udał się w dalszą podróż do Fordona, Chelmu i innych miejscowości na prawym brzegu Warty celem studiów nad osadnictwem na Pomorzu. Uczony jest gościem Instytutu Bałtyckiego.

W niedzielę, dnia 11 bm. odbędzie się zjazd delegatów Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych, którego prezesem od dwóch lat był Józef Ratajski. Działalność p. Ratajskiego nie zyskała uznania wśród śpiewaków pomorskich, to też w czasie ostatniego zjazdu śpiewaczego w Toruniu na zebraniu jubileuszowym delegacji poszczególnych kół z całego Pomorza uchwalili jednogłośnie zwolnienie zjazdu delegatów. P. Ratajski, pragnąc oszczędzić sobie przykrych tłumaczeń po burzliwych obradach zarządu głównego, zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska prezesa.

Od dłuższego czasu Zarząd Miejski prowadzi prace przy ul. Wały na odcinku od pl. Teatralnego do ul. 3 Maja. Ulica ta będzie przedłużeniem głównej arterii komunikacyjnej, która rozpoczyna się przy ul. Bankowym. Prace nad uporządkowaniem pl. Bankowego nie posu-

## Handel grzybami

Zrzeszenie Kupców Wiejskich organizuje handel grzybami przez zapewnienie kupcom wiejskim dogodnych możliwości zbytu. Akcją tą są objęte zarówno grzyby prawdziwe, jak i inne, jak: rydze, maślaki, smardze, a nawet kurki. Ze względu na to, że w wielu okolicach kraju zbiorca i sprzedawca grzybów może być poważną pozycją w dochodach ludności wiejskiej, akcja Zrzeszenia Kupców Wiejskich posiada swoją dodatnią wartość.

Zapytania, zarówno co do strony fachowej, jak i kupieckiej, należy kierować do Zrzeszenia Kupców Wiejskich, Warszawa, ul. Widok 11 m. 13, załączając znaczek na odpowiedź. (P. A. A.)

## korespondencja



z czytelnikami

Bobi w Poznaniu. Centrala ma kierunek „sachajny”.

S. O. — Pniewy. Towarzystwo Powstańców byłego 10 pułku piech strzelców wielkp. ma prawdopodobnie swoją siedzibę w Wrześni. (K)

## Z ZIEMI KALISKIEJ

\* KALISZ. (Strajk). W fabryce taśemek Kohna, ulica Długosza, wybuchł strajk 16 robotników. Powodem strajku jest niewypłacenie zarobków robotniczych przez zarząd fabryki. Interwencja Inspektora Pracy nie odniosła żadnego skutku.

(Żniwa się rozpoczęły). Na terenie powiatu kaliskiego rozpoczęto już żniwa. Obecnie rolnicy przystąpili do żęcia żyta, które koszą tylko na glebach lekkich. Jak nas informują rolnicy, żyto jest słabe, niewyrośnięte i przedwcześnie dojrzałe, kłosa są prawie puste.

\* KONIN. (Aresztowanie). Dn. 5 bm. został aresztowany i osadzony w areszcie gminy Kramsk, pow. Konin kierownik Koła S. N. w Kunach, p. Płotecki. Tło aresztowania nieznane.

(Budowa szkoły). Na zebraniu rodzicielskim szkoły powszechnej w Wyszynie po omówieniu spraw wychowania i nauczania młodzieży postanowiono jednomyślnie wybudować gmach szkoły powszechnej w Wyszynie.

\* KOŁO. (Jarmark). Dn. 6 bm. odbył się w Kole wielki jarmark ze spodem trzody chlewnej bydła, rogatego i koni. Przed jarmarkiem tym puścił ktoś pogłoskę, że zostanie przeprowadzony na nim radykalny bojkot Żydów. Już od samego rana przybyła do Koła policja z całego powiatu. Dostojnie co parę kroków widzieli się uzbrojonego policjanta „Radykalnego” bojkotu oczywiście nie było. Spokój na jarmarku panował zupełny.

Władysławowi Kabasińskiemu z Dabrzyńa n. Drwęca nieuciej złodziej skradł portfel z zawartością 61 dolarów i około 70 zł.

Od dłuższego już czasu grasuje na terenie Torunia nieuchwytna szajka złodziei rowerów. W ciągu jednego dnia kradzieże rowerów zgłosili policji: Zygryd Piotrowski i plutonowy Jan Drobeżyński.

Sąd Grodzki skazał na miesiąc aresztu pewnego robotnika, który z niedzy dokonywał kradzieży osłon śnieżnych nad torami kolejowymi. (z)

## Dzisiaj świat się kręci

a jutro będzie jeszcze gorzej. Tak przynajmniej zapewnia szajka wesółków w ogrodzie Adria. Kręcili nami przez tydzień, śpiewali smętne i skoczne piosenki a teraz powiadają: dosyć! Dzisiaj, wieczorem ostatni raz „Świat się kręci” a od jutra musi być kompletny gaz. Zapowiada się nowa wspaniała rewia „Pod gazem”.

Pg 28 843-26-110

## RADIO

### Komunikat

Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia podaje do ogólnej wiadomości, że z powodu przebudowy studia i stacji nadawczej nie można zwiędzać urządzeń naszej rozgłośni aż do ukończenia przebudowy. Wobec tego należy wstrzymać zgłaszanie wycieczek aż do odwołania.

### Strawiński i Rachmaninow

Mnogo kto z radiosluchaczy zna jeden z nowszych utworów Strawińskiego „Capriccio” na fortepian i orkiestrę. Dzieło to, pełne niezwyklej wewnętrznej motorycznej dynamiki, jest dla twórczości Strawińskiego ogromnie charakterystyczne. To też nadanie tego utworu w audycji z płyt dnia 8 bm. o godz. 14.06 na fali Warszawa II wzbudzi bez wątpienia duże zainteresowanie wśród melomanów.

Interesujący będzie również drugi utwór wchodzący w skład programu tej audycji, mianowicie Rachmaninowa Rapsodia na temat Paganiniego. Oba utwory w wykonaniu kompozytorów.

### Pieśni o polskim morzu

Dnia 9 bm. usłyszą radiosluchacze przez radio o godz. 12.25 pieśni o polskim morzu, w wykonaniu chóru mieszanego „Kasyno” z Sjenianowic, pod dyr. Dziemby. W programie utwory Nowowiejskiego, Kazury oraz recytacje wierszy o morzu. O godz. 20 kwartet wokalny i soliści wykonują audycję, w układzie Stanisława Roya pt. „Z fali na fale”. Orkiestra Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Dulina przygrywać będzie o godz. 21.

### Z fali na fale

W piątek 9 bm. o godz. 20.00—20.45 Rozgłośnia Poznańska w programie ogólnopolskim nada audycję muzyczną St. Roya. Będzie to audycja morska — wizyta z mikrofonem u braci marynarskiej z okazji chrztu „szczura lądowego”, który wkupe się do „bractwa zielonego, wogorza”. Marynarze zaprodukują piosenki marynarskie i rybackie, m. i usłyszymy morskie piosenki, kaszubskie, fińskie, norweskie, irlandzkie i szkockie.

### Szlakiem piosenki wielkopolskiej

W ramach audycji dla Polaków z zagranicy Rozgłośnia Poznańska nada na wszystkie rozgłośnie polskie w dniu 10 bm. o g. 20.00—20.45 przegląd pieśni ludowych wielkopolskich. Treścią audycji będą tym razem autentyczne pieśni regionalne z różnych stron Wielkopolski. Wykona je przed mikrofonem chór i soliści z towarzyszeniem kapeli wiejskiej. Audycję poprowadzi Bożena Czyżykowska.

POJAWIŁ SIĘ NAŚLADOWS NICTWA BEZ WARTOŚCIOWE. ABY OGRZYWAĆ ZNAKOMITY, PRAWOZIWY PROSZEK JAPONSKI, NALEŻY ZADAC

**KATOL**  
ZABIA ROBACTWO OWADY I T. P.

ng 44 122



W środę, dnia 7 lipca 1937 r. o godz. 9,30 rano, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami: ś. p.

## Mieczysław Sternberg Powidzki

architekt

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10. bm. o godz. 16 z domu żaloby na cmentarz świętomarciński przy ul. Towarowej.

Msza św. za ś. p. Zmarłego dnia 10 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina.

zg 27384

W głębokim smutku pogrążeni  
**żona, dzieci, siostra i rodzina.**

Poznań, ul. Kantaka 8 m. 6.



Dnia 6 lipca 1937 r. o godz. 19-tej, rozstał się z życiem po krótkich a ciężkich cierpieniach, mój najlepszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, brat i szwagier, ś. p.

## Franciszek Neybar

em. Sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 lipca o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Górczynie, o czym zawiadamiają,

w ciężkim smutku pogrążeni

**żona, córka, zięć, siostry, brat i szwagrowie.**

zg 27382

Poznań, ul. Spokojna 18, Sambor, Połomia, Lwów.

Oświadczam!  
"TEN BIOCEL  
ODŻYWCZY DLA SKÓRY  
JEST CUDOWNY!"

Dowodzie Skóra  
może się  
odżywiać



Mój kosmetyk-specjalista wtajemniczył mnie, że Bioceol zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymywany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zaopatruje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być jędrną, świeżą i młodą. Został on wynaleziony przez wielkiego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywiać tkanki skórne. Używaj tego Kremu wieczór, Kremu zaś Tokalon koloru białego — rano. W ciągu 3-ech dni będzie Pani ra drodze do pozbycia się wszelkich wad cery i zwiótczałych mieni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-ech lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni.

ng 46 697

Wszystkim tym, którzy w ciężkich i bolesnych chwilach okazali nam tyle serca i współczucia, a udziałem swym w ostatniej posłudze uczcili pamięć naszego ukochanego męża i ojca, ś. p.

## Adama Piotrowskiego

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Władzom, Wydawnictwu Drukarni Polskiej i Redakcjom jej pism, Syndykatowi Dziennikarzy Wielkopolskich, Towarzystwu Młodych Przemysłowców, Organizacjom Społecznym oraz wszystkim Krewnym i Przyjaciolom, Kolegom i Znajomym Zmarłego, składamy najserdeczniejsze

## Bóg zapłać!

Żona, córka, synowie i rodzina.

Dnia 5 lipca 1937 r., zmarła po dłuższej chorobie, w 79 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza i najdroższa matka, siostra, babka i teściowa, ś. p.

## Helena z Hübscherów Rabska

Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie w sobotę, 10. bm. o godz. 9,30 z kaplicy cmentarnej św. Piotra i Pawła, o czym donosi

zg 27386

strapiona

Orzeszkowo, Poznań, Gniezno

**rodzina.**

W piętnastą rocznicę tragicznej śmierci, ś. p.

## Dr Bolesława Marchlewskiego

naczelnego redaktora „Kuriera Poznańskiego“

odprawi się

## msza św.

w kościele parafialnym św. Marcina w poniedziałek 12 b. m. o godzinie 8-mej.

zg 1683

Poznań, 8 lipca 1937.

Wydawnictwo i redakcja  
„Kuriera Poznańskiego“

Dnia 7 lipca 1937 r. zmarł, ś. p.

Architekt

## Mieczysław Powidzki

długoletni Wiceprezes Zarządu Koła  
Towarzyskiego w Poznaniu

Cześć jego pamięci!

Zarząd

zg 27385

### Majątek

ziemski (osródek) 450 mórg pol. 29 km szosa od Wilna. Prześlicznie położony, ziemia dobra, piętrowy (styl angielski — gotyk) pałac, rybne gospodarstwo, szkółka drzew owocowych, duży sad, prześliczny park z powodu wyjazdu do sprzedania. Bliższe szczegóły Wilno 1, skrz. pocztowa 53.  
zdg 1 034

Źródłem ścisłych wiadomości z powstania grudniowego jest dla wszystkich

## „POWSTANIEC WIELKOPOLSKI“

niezależny organ najstarszych towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego oraz Powstańców i Wojaków uprawnionych do stworzenia jednego Związku wszystkich powstańców. Nr. 13 zawiera następujące artykuły:

1) Droga do prawdziwej konsolidacji (Tworzymy bastion idei powstańczej ziem zachodnich). 2) Dajcie karabin drugim... Jak walczyli sokoli w obronie miasta Czarnkowa. 3) Nasz udział w Kongresie Chrystusa Króla. 4) Zalecamy ostrożność. 5) Poprzez linie ognia z rannymi do szpitala wojskowego. — Wspomnienie z powstania grudniowego, pisze Bolesław Anders, ppor. san. rez. 6) 18 lipca 15-lecie Tow. Powstańców i Wojaków w Pobiedziskach. 7) W sprawie krzyżów i medali. 8) Odszedł człowiek ewangelicznej dobroci serca ś. p. redaktor Adam Piotrowski.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: prezes Jan Koch w Poznaniu, Poczta 31, tel. 24-96, Konto PKO. 204 566. Administracja i ekspedycja: Wolnica 1. — Wolna sprzedaż: Ruch, Par, Księgarnia św. Wojciecha, Kioski. — Egzemplarz 20 gr, miesięcznie 40 gr, kwartalnie 1,20, półrocznie 2,40, rocznie 4,80. Konto pocztowe rozrachunkowe 27 Poznań 1

zg 1686/7

## OKAZJA! Fabrykę artykułów powszechnego użytku

nowocześnie urządzona, stale dobrze zatrudnioną w większym mieście Wielkopolski, pracującą z dobrym zyskiem, bez długów, wartości 650.000,— zł z powodu choroby **sprzedam, zamienię** na majątek ziemski lub kamienicę. Zgłoszenia poważnych reflektantów sub: „N. P.“ do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.  
ng 46670

## Srutownik i motor

na ropę 8—12 KM potrzebny zaraz w dobrym stanie, tarczowy kamień szmyrgłowy 50. Zgłoszenie pisemne do Kuriera Poznańskiego pod **ng 46 818.**

## Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra

Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.  
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53

zg 27335/17116

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611  
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

## 1. DOMY - PARCELE

### Administracji

domu poszukuje młodszy emeryt, urzędnik państwowy. Adres Firma Ruciński, Nowa 8. zdg 6 443

### Kamienicę

nowa, 13 lokatorów, 2 składy Łazarz, dochód 10 000.— cena 90 000 wplata około 55 000.— amortyzacja sprzedaje właściciel. Oferty Kurier Poznański zdg 6 514

### Kupię

dom willowy, ogrodem, gotówka Poznaniu, prowincja. Oferty Kurier Poznański zdg 6 510

### Dom

nowocześnie budowany solidnie, parkiety, piec, balkony, mieszkanie trzypokojowe narożnik, cena 130 000.— hipoteka 30 000.— amortyzacyjna. Oferty „Par” pod „56.177”. Pg 28 841-56.177

### Aplikant adwokacki

obejmuje administrację nieruchomości wraz z sprawami prawnymi. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 498

### Parcelkę

przy tramwaju tania, dogodnie warunki sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 6 560

### Parcele

jednomorgowa przedmieście Poznania korzystnie sprzedam, ziemia ogrodowa, Rutkowski, Półwiejska 5, Poznań. zdg 6 582

### Willa

ogród, sad do sprzedania, Puszczykowo, Maciejewski, Focha 81, wejście Ad. Jeskiego, tel. 62-66. zdg 6 727

### Parcele

1 662 m<sup>2</sup> Kopczyńskiego 8 500.— 927 m<sup>2</sup> Grunwaldzkiej 10 000.— 927 m<sup>2</sup> Winklera 8 500.— 1 250 m<sup>2</sup> Winogrody 6 800 sprzedaje Maciejewski, Focha 81, wejście Ad. Jeskiego, telefon 62-66. zdg 6 728

### Kamienicę

sprzedam, wplata 18 000.— reszta hipoteka Wrocławka 4. Oferty Kurier Poznański zdg 5 833

### Wille

przy wplacie 15—20 000.— i dogodnej hipotece kupię. Reflektuje również na budowę niewykończoną. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 627

### Kamienicę

sprzedam, zaliczki 80 000.— Oferty Kurier Poznański zdg 6 705

### Kupię

parcele willowa, Zgłoszenia z podaniem ceny do Kuriera Poznańskiego zdg 6 721

### Kamienicę

nowa dochód 8 100.— sprzedam 75 000.— Maciejczyk, Piekary 12a II. zdg 6 712

### Parcele

Winklera, Wolsztyńskiej tania sprzedam, Maciejczyk, Piekary 12a II. zdg 6 720

### Kamienicę

dochodowa, śródmieściu tania sprzedam 50 000.— wplata, Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 522

### Inowrocław - Zdrój

dom I ptr. 2 mieszk. (rodzaj willi) z ogrodem, owoc ca 2 morgi i placem budowlanym

### do sprzedania.

Cena 18 000.—. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 6 611

## 2. PIENIĄDZ

### 5—10 000.—

na wykończenie domu kto pożycz? zabezpieczenie hipoteczne. — Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 6 246/7

### Przedsiębiorstwo

zyskowne powiększyłabym pomocą spółniczką wkładem 4 000.— Oferty Kurier Poznański zdg 6 570

### 8 000.—

na I hipotece poszukuje 12 pct. Oferty Kurier Poznański zdg 6 706

## 3. LETNISKA I UZDRÓWKISKA

### Zakopane

### Pensjonat Patria

kategoria I, pełny komfort, kuchnia wykwinna, garaż, położenie piękne, dla młodzieży zapewniona opieka i konwersacja francuska. zdg 6 438

### Krynica

„Sienkiewicza” — Pensjonat Wandy Gilawskiej poleca pokoje z utrzymaniem wykwinnym. — Przyjmujemy tylko chrześcijan. zdg 2 563

## 4. OSOBISTE

### Szanownym kolektury

Klientom uprzejmie donoszę o przeniesieniu na ulicę

### Matejki

nr 2, m. 3. C. Rasmumowska. zdg 6 492

## 6. OŻENKI

### Kawaler

dobrze sytuowany szuka przystojnej żony majątkiem, wymagana gotówka celem zrealizowania wspólnej przyszłości, sprawę traktuje się poważnie. Oferty fotograficznie, za zwrot recze słowem, Kurier Poznański zdg 6 434. Dyskrecja zapewniona.

## 7. SPRZEDAŻE

### Samochody

używane wymagające czystościowo naprawy poleca Brzeskauto S.A. Poznań, Dąbrowskiego 29, telef. 63-23, 63-65. Fabryka karoserii, warsztaty mechaniczne, stacja obsługi — garaże. ng 44 525

### Radio

na prad zmienny tania. „Skala”, Poznań, Stary Rynek 91, wejście z Wronieckiej. zdg 6 439

### Pointery

szczeniaki 4 25.— zł rasowe. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 476

### Wózek

dzieciocy. Kolejowa 8 — 10. zdg 6 469

### Samochód

4 osobowy otwarty ekonomiczny 23 rocz. zaraz sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 6 462

### Pilę

taśmowa „Liliput” w dobrym stanie sprzedaje „Hurt Polski”, Wrocławka 4. ng 46 820

### Kregielnia

2 tory patentowe — haki do garderoby sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 6 732

### Zakład

fryzjerski, mieszkanie korzystnie sprzedam. Focha 54. zdg 6 654

### Maszyna

do pisania pierwszorzędna. Poznańska 21 — 20. zdg 6 693

### Urządzenia

składowe każdej branży, restauracji, kolonialki, stół, krzesła, lodówki. Dąbrowskiego 94. zdg 6 680

### 2 pomniki

kamiennie okazynie sprzedam. — Wiadomość Firma Chrzastowski, Grochowe Łaki 5. zdg 6 650

# O EGZOTYCZNYM KRAJU BEZ BIEDAKÓW

jakim jest Peru, olbrzymia republika Ameryki Południowej, opowiada niezwykle ciekawy artykuł z pięknymi zdjęciami w najnowszym numerze (28) najpopularniejszego tygodnika „Ilustracja Polska”

Poza tym numer ten zawiera:  
Warszawska niedziela na Bielanach,  
Młodzież polska składa hold przędz. St. Zjedn.,  
Raid samolotowy w Inowrocławiu,  
M. S. „Pilsudski” przywiózł rodaków z Ameryki,  
Jedrzelewska wicemistrzynią świata w tenisie,  
Koronacja króla cygańskiego marynarza,  
Pogrzeb nadzielniczki płucami,  
Najpiękniejsza kobieta Anglii,  
Młodzieniec ze sztucznyimi płucami,  
Z Moskwy przez Biegun Północny do Ameryki,  
Braddock pokonany przez Louisa,  
Samolot pędzący 500 km na godzinę,  
Czworoosobni przyjaciele gwiazd filmowych  
Mirskiego dowcipne rysunki — i wiele, w. in.

Historia Peru zainteresuje niewątpliwie wszystkich, zwłaszcza, że jest w niej mowa także o Polakach którzy zdolności swoje i energię poświęcili dla obcych, roznosząc po całym świecie sławę dobrego imienia Polski

zg 1684/5

### „Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory niemieckie ceny Poznań Wrocławka 15. Oczekiwana wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 43 883

### Magiel

sprzedam. Wskaże Kurier Pozn. zdg 6 179

### Motocykl „Phänomen”

motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi i 1 wolny światło elektryczne. Bezpłatki. Rejestracja jak rower. Cena 695.—

### Wul - Gum,

Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 28 056-19.79

### Okazyjna Mebli

sprzedaj wszelkich — używanych, specjalność

### Kompletne Krysztaly

wyprawy, oraz różne inne sprzęty użytku domowego, biurowego najkorzystniej. Jeziuczka 10 (Świętosławska). ng 44 488

### Motocykl N. S. U.

3 KM 2 biegi 1 wolny. Bezpłatki — rejestracja jak rower

### Najsilniejszy, Najtańszy Motor

Poznań, Dąbrowskiego 5. dg 23 367

### Skład

do wynajęcia. Kościan, Br. Pierrickiego 16. zdg 6 449

### Sprzedam

hotel - restaurację, istniejącą — przeszło 100 lat, dobrze prosperującą, punkcie pierwszorzędnym na dogodnych warunkach. Wiadomość Wrocławek, Hotel Polski. ng 46 811

### Kabriolet „Adler”

4—5 osobowy, 6 cyl., opony 6, tylko 58 000 km, dobrze utrzymany, tania na sprzedaż. A. Jahn, Poznań, Konopnickiej 1. zdg 6 312

### Sklep

dobrze prosperujący w najlepszym punkcie Gdyni urządzenie, towar, tania sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia — pod „Śliwczycy-Owoce”. ng 46 249

## 10. MAJĄTKI

### Majątek

385 morg pszennej sprzedaje okazynie po 200 zł morga. Oferty Kurier Poznański zdg 6 682

## 11. KUPNA

### Ciężarówkę

od 2 do 3 tonn kupię. Oferty Kurier Poznański dg 23 709

### Formy

używane do rur i słupów cementowych kupię. Zgłoszenia „Par”, Katowice pod „Beton”. Pg 28 823-71.145

### Wywrotek

m<sup>3</sup> oraz 3/4 m<sup>3</sup> i toru kolejowego ca 3 kilometry, rozpiętości 60 cm wysokości 70 mm zakupimy względnie wydzierżawimy. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 676

## Wałacha

gniadego, silnego sprzedam. Śląska Składnica Węgla, Poznań, ul. Towarowa, brama 2, plac nr 16, telefon 61-38. zdg 6 451

### Dywan

sprzedam. Sieroca 5/6 — 5. zdg 6 591

### Wózek

dzieciocy. Strzelecka 7 — 8. zdg 6 536

### Radio

3 lampowe zmienny, głośnik Pł. Lipsa, Małeckiego 4, m. 7, w godz. 9—11 i 20—21. zdg 6 541

### Lokomobilę

21 k. dobrym korzystnie. Gasiorowskich 4a. zdg 6 505

### Motory

25 i 30 KM sprzedam. Hofbauer, Solec Kujawski. zdg 6 490

### Piekarnię mechaniczną

na jednej z głównych ulic miasta Poznania, 36 lat w jednym re- kach sprzedam. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 6 418

### Młyn

wodny sprzedam. Binek, Poznań, Staszica 4. zdg 6 424

### Rakiety

tennisowa angielska. Skryta 1. m. 5. zdg 6 497

### Meble

kupuje się najtaniej u Bakosia, Stary Rynek 51 zdg 535/6

### Walizy, Torebki, Nesesery,

Parasole, laski paski

### Czysz,

Szkolna 11. Pg 28 074/5-25.62/3

### Skład

towarów krótkich, bławatów, papieru na Kujawach, bogatej dzielnicy z powodu choroby korzystnie sprzedam, miasto 5 000 mieszkańców. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 5 837/8

### Wózek

dzieciocy biały tania. Ratajczaka 9—8. zdg 6 660/61

### Samochód

4 osobowy otwarty sprzedam. — Ul. Br. Pierrickiego 16, m. 12. zdg 6 554

### Maszynę

do pisania nowa sprzedam. Piekary 12a, 11 zdg 6 723

## Pianino

kupię. Oferty ceną Kurier Pozn. zdg 6 574

## Maliny

porzeczeki czarne kupujemy. — Firma Zak. Poznań 27 Grudnia 2 zdg 6 729

## Wannę — piec gazowy

kupię okazynie. Oferty Kurier Poznański zdg 6 733

## Żniwiarkę

w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 6 736

## 12. DO WYNAJĘCIA

### Sześciopokojowe

komfortowe korzystnie wynajmie. Grottgera, telefon 34-44. Pg 28 837-56.168

### Pięciopokojowe

willi I piętro 130.— miesięcznie, centralne, ul. Spokojna 15 a, telefon 70-11. zdg 6 314

### 2 pokoje

kuchnia wolne, Długa 3. Informacje stróż. dg 23 708

### Trzypokojowe

II piętro, willi, zaraz Ostroroga, Zakret 5. Pg 28 819-56.148

### Trzypokojowe

komfortowe, nowe, Prusa 6. — stróż. Pg 28 822-56.152

### 3

pokoje bezpodatkowe, łazienka III piętro 75 złotych, Focha 128 gospodarz. zdg 4 404

### 2 pokoje

mieszkanie. Marynarska 5, zaraz 50.— zł. zdg 5 551

### Czteropokojowe

pełnokomfortowe bezpodatkowe od sierpnia. Słowackiego 30. zdg 5 805

### Pokój

kuchnia przynależnościami, nowe jasne suterena, ul. Grochowska, wskaże Kurier Poznański zdg 6 480

### 3

i 4 pokojowe, parter, balkonem, sierpnia, Niegolewskich 18 — 4. zdg 6 431

### Czteropokojowe

połowa willi ewentl. garaż. Kołnecznickiej 7. zdg 6 421

### Siedmiopokojowe

mieszkanie na I piętrze do wynajęcia od 1. 8. br. lub później. Już można obejrzeć. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 674

### Czteropokojowe pięciopokojowe

odnowione, komfortowe, słoneczne, Grunwaldzka 19. zdg 6 735

### Trzypokojowe

Kolejowa 41. zdg 6 653

### 5

słoneczne, komfortowe, piec, balkon; odnowione, Grottgera 4. — obejrzeć 4 — 7. zdg 6 698

### Trzy

balkonem od sierpnia Wilda pewnie z góry. Zgłoszenia Szyper- ska 3, gospodarz. zdg 6 694

### 3

pokoje, komfortowe, słoneczne, bezpodatkowe, centrum gospodarza do wynajęcia. Pocztowa 31 a m. 1. zdg 6 692

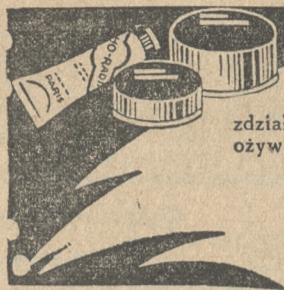
### Czteropokojowe

wysoki parter, pięciopokojowe — trzecie piętro, komfortowe odnowione, Chelmońskiego 9. zdg 6 713

### Dwupokojowe

kuchnia zaraz gospodarz, Grodzka 39. zdg 4 448

# programy radiowe



WIĘCEJ NIŻ SIĘ MOŻNA BYŁO SPODZIEWAĆ...

zdziałają dla piękna cery, zawierające RAD i TOR ożywcze dla tkanek skóry i upiększające

KREM I PUDER THO-RADIA

w/g przepisów D-ra Alfreda CURIE SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

Niekrepujący Działalność 11, Matuszek, parter, zdg 5 879

Śniadeckich 28, m. 4, niekrepujący, ładny, zdg 6 428

Komfortowy Konopnickiej 15 — 4, zdg 6 432

Przyjezdny Aleja Marsz. Piłsudskiego 24 — m. 3, zdg 6 509

Przyjezdny Kręta 4, II prawo, zdg 6 508

Balkonowy panu osobnym wejściem, Mylna 2, m. 3 (Jeżyce), zdg 6 483

1 2 osobowy elegancki, Mielżyńskiego 1, — 9, zdg 6 417

Cieszkowskiego 6 — 6, zdg 6 495

Pokój umeblowany od zaraz do wynajęcia, Aleje Marcinkowskiego 1, — m. 2 (dom narożnikowy), zdg 6 496

Duży Marcina 16/17 — 9, zdg 6 573

Nobliwy Aleje Marcinkowskiego 27 — 13 Przybyłowicz, zdg 6 555

Dwa pokoje umeblowane, Młyńska 12 m. 7, zdg 6 562

Komfortowy Poczta 21 — 4, zdg 6 579

Długa 14, m. 4, zdg 6 580

Przyjezdny komfortowy, telefon, Aleje Marcinkowskiego 2 — 1, zdg 6 652

Centrum łączne osobno kulturalnym, Piękary 18 — 5, zdg 6 630

Ratajczaka 17 — 13, zdg 6 629

Klatki swobodny, Małeckiego 27, m. 6, zdg 6 724

Balkonowy niekrepujący, Dąbrowskiego 23, m. 7, zdg 6 725

Przyjezdny lub stałym, Wojciecha 14/15 — 9, zdg 6 672

Przyjezdny Długa 11, m. 10, zdg 6 684

Pokój - pokój utrzymaniem — bez, Matejki 68 m. 1, zdg 6 681

Pokoik Grobla 18 — 4, zdg 6 589

Próżny w willi blisko Opery, Obejrzed można od 4—6, Aleja Wielkopolska 8, zdg 6 697

Pana nobliwy, Składowa 1, m. 17, I ptr, zdg 6 539

Małażstwa nobliwy, używaniem kuchni, Iazienka, Małeckiego 4, m. 7, Zgłoszenia w godz. 9—11 i 20—21, zdg 6 540

Matejki 51 — 1, zdg 6 544

TEATRY

Poznań, czwartek, 8. 7. ADRIA: „Świat się kręci”.

KINA

Poznań, czwartek, 8. 7. APOLLO: „Maria Baszkirczew”. CORSO: „Córka Dzungli”. GLORIA: „Noc w Operze”. GWIAZDA: „Czu - Czín - Czau”. METROPOLI: „Królestwo za porachunek”. OSWIATOWE: „C. L.: „Kły i pazury”. RENAISSANCE: „Kochana rodzinka”. SŁONCE: „Tyś mój cały świat”. SFINKS: „San Francisco”. SWIT: W poszukiwaniu miłości. TĘCZA-Lazarz: „Cissy”. TĘCZA-Wilda: „Cygańskie Dziewczę”. WILSONA: „Kariera”.

Pokój duży słoneczny, samotnym, Warszawska 135, zdg 6 516

Gabinet telefon, eleg. umeblowany, Zaci-sze 2, II piętro, narożnik Jasnej, zdg 6 524

16. SZUKA POKOJU

Pokój na 2 i pokój, cena, Oferty Kurier Poznański zdg 6 461

Pokoju bez mebli przy inteligentnej rodzinie wprost od gospodarza poszukuje nauczycielka gimn. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 482

Gabinetu niekrepującego centrum niewy-soko, Oferty Kurier Poznański zdg 6 651

Pokoju niekrepującego, centrum na bio-ro poszukuje, Oferty Kurier Poznański zdg 6 691

Dwa pokoje częściowo umeblowane na ciche biuro, spaniem centrum — spiesznie tania poszukuje, Oferty Kurier Poznański zdg 6 535

17. LOKALE

Kolonialkę od 4 lat zaprowadzona wydzier-żawi gospodarz, Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 466

Ubikację suterenową warsztat, składnicę wydzierżawie, Poczta 20, zdg 6 485

Skład centrum Wilda, każda branża, — Górna Wilda 48, zdg 6 566

Lokal obszerny na spokojny warsztat, Skarbowska 4, zdg 6 576

Mieszkanie stażnie szopy plac do wynajęcia, Ul. Staszica 7, m. 1, zdg 6 663

Skład centrum wydzierżawie, Półwiejska 38 a, Maczkowski, zdg 6 711

Skład narożnikowy 2 okna wystawowe blisko rynku, dobre położenie od kilkunastu lat zajęty przez Wielkopolski Skład Kawy od października do wynajęcia, Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Kepno, Rynek, ng 46 833

18. DZIERŻAWY

Śpichlerz przy Gr. Łakach 5, parter, trzy pietra 1040 m<sup>2</sup>, suchy, budowany specjalnie dla spedytora od 1-go sierpnia do wynajęcia. Informacje

J. Glinka fabryka wódek i likierów, Poznań, Wrocławska 26/30, Pg 28 820-27.7.

Pozyskuje dzierżawy 100—200 mórg w okolicy Poznania, Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 6 488

Swarzędz skład narożnikowy przy Rynku, dwa okna wystawne z mieszkan-kiem do wydzierżawienia, Ul. Warszawska 26, zdg 6 444

Restauracja z pokojami dla przyjezdnych, — Sala jedynd w mieście, Godzine od Poznania, 7 000 mieszkańców, Nad Warta, Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 6 489

Okazja 16 mórg kolonialka, ogród blisko Poznania, objęcie 400, — Czacho-rowski, Święty Wojciech 30, zdg 6 667

23. ROZMAITE

Kurier Handlowy w mowie polskiej i niemieckiej, załatwia wszelkie sprawy za ce-ne 85% biletu podróży 3 kl. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 435

Skrzynki listowe „Hermes” według wzoru zatwierdzonego przez Ministerstwo Poczty i Tel.

dostarcza przedstawicielstwo na Wielkopolskę w Poznaniu, Polna 24, tele-fon 76-70, zdg 6 436

Oddam dziecko na wychowanie, dobre rece, Oferty Kurier Poznański zdg 6 511

Odstrzał kaczek, królików, później kuro-patw blisko Poznania poszukuje. Upraszam cenę, oferty Kurier Poznański zdg 6 493

Akuszerka Poznań, Strzelecka 2

przyjmuje użycia porady pomo-cy położniczej, dz 23 342/3

Trwała ondulację szwajcarskim aparatem, farbowanie naj-nowszą farbą, perucz-ki fachowo, — ceny przystępne, N. Muszyński, 27-go Grudnia 4 i 3 Maja 3, zdg 6 646

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie z Braminów — reki, Podgórna 13 mieszkanie 10, Prowincjach, do-mach nigdy nie wyjeżdżam, zdg 6 547

25. MUZYKA

Pianista akordeonem wolny, Oferty Kurier Poznański zdg 6 533

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-kujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

a) Służba domowa

Osoba średni wiek, znająca samodzielnie prowadzenie gospodarstwa domo-wego, długoletnia praktyka przy-mie posadę najchętniej w starsze-go państwa, Zgłoszenia skład pa-pieru św. Marcina 5, p. Krüger, zdg 6 437

Uczciwa prowincji 18, szuka posady do dzieci i lekkich prac domowych, chętnie na wyjazd od 15, Oferty Kurier Poznański zdg 6 479

Młodsza inteligentna znająca wszechstron-nie gospodarstwo domowe z do-brym gotowaniem, poszukuje po-sady do samotnej osoby od 15-go miejscowości obojętnej, Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 6 634

Uczciwa dziewczyna szuka posady z goto-waniem, zaprawami do wszelkich prac domowych, Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 6 668

Osoba która zna całkowite prowadzenie gospodarstwa domowego przyjmie posadę od zaraz lub później, — ewentualnie u samotnej, Oferty Kurier Poznański zdg 6 670

Uczciwa dziewczyna szuka posady do wszystkiego albo posługi na cały dzień od 15 lipca, Oferty Kurier Poznański zdg 6 704

Pokojowa wykwalifikowana szuka posady w majatku, Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 715

Dziewczyna do wszystkiego poszukuje posady zaraz, Oferty Kurier Poznański zdg 6 594

Dziewczyna poszukuje posady w kuchni, res-tauracji lub kawiarni, Oferty Kurier Poznański zdg 6 592

Osoba zajmie się gospodarstwem domo-wym, samotnej osoby lub wdow-ca z dziećmi w Poznaniu, Oferty Kurier Poznański zdg 6 521

Przyjmę posługę lub sprzątanie biur, — Oferty Kurier Poznański zdg 6 350

Polecam moją służącą, uczciwą, długolet-nie świadectwo, Adres wskazuje Kurier Poznański zdg 6 378

Uczciwa do wszystkiego lat 25, szuka po-sady, Oferty Kurier Poznański zdg 6 171

Uczciwa polecona poszukuje posługi od go-dziny 12, Oferty Kurier Poznań-ski zdg 6 139

Szukam posługi od 7. 1. Oferty Kurier Poznański zdg 5 860

Pokojowa poszukuje posady od 15 lipca, — Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 5 671

Dziewczyna uczciwa samodzielna gotowaniem szuka posady lub posługi, Oferty Kurier Poznański zdg 5 906

Polecam młodszą uczciwą dziewczynę z prowincji, Marcina 64 — 10, zdg 5 921

Dziewczyna zna robotki z dobrej rodziny, ko-chające dzieci poszukuje posady do dziecka lub pomocy w skła-dzie, Oferty Kurier Poznański zdg 5 409

Panienska inteligentna, znająca robotki, — dłuższa praktyka poszukuje po-sady do dzieci, miejscowości obojęt-ną, Walczakówna, Buk, Grodzi-ska, Ng 43 990

Posługę na cały dzień lub pół dnia, — Oferty Kurier Poznański zdg 1 591

Posługi skromnym gotowaniem, dobre po-łecenia, Oferty Kurier Pozn. zdg 1 525

Panienska miła, zna język niemiecki i robotki szuka posady do dzieci naj-chętniej na wyjazd, Oferty Kurier Poznański zdg 4 634

Kobieta poszukuje posługi, przed połud-niem z dobrym świadectwem, zna dobrze język niemiecki, Oferty Kurier Poznański zdg 4 635

Szukam posługi, Oferty Kurier Pozn. zdg 4 678

Panienska inteligentna, uczciwa poszukuje posługi przedpołudniem, Oferty Kurier Poznański zdg 2 930

b) Inni

Poszukuję posady na letnisku lub do wypo-żądzenia bielizny, Oferty Kurier Poznański zdg 6 472

Urzędnik gospod. kawaler, lat 34, szkoła rolnicza, 12 lat praktyki w wzo-rowych maj, bardzo dobre po-łecenia, poszukuje posady, Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 427

Ogrodnik szkolkarz, kawaler, samodzielny, poszukuje pracy na sezon okuli-zacji lub stałej obojętnej wszech-stronnie, dobre referencje, Oferty Kurier Poznański zdg 6 455

Lekarz-dentysta młody przyjmie zastępstwo Po-znaniu, lipiec, sierpień, Zgłosze-nia Kurier Poznański zdg 6 446

Absolwent Farmacji szuka praktyki, zastępstwa w aptece, Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 502

Sierota szuka posady do składu pieczywa lub do prac domowych, miejsco-wość obojętnej, Oferty Kurier Poz-nański zdg 6 501

500,— kaucji za posadę magazyniera, — inkasenta itp, Oferty Kurier Poz-nański zdg 6 422

Pracy w biurze, maszynistki, w skła-dzie, krawcowej, szuka inteligent-na 20 letnia z niewysokim wynagrodzeniem, Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 5 812/2

Szofer - mechanik długoletnia praktyka, dobrymi po-łeceniami poszukuje posady w miejscu, Oferty Kurier Poznań-ski zdg 6 160.

Panna która pracowała 10 lat w aptece poszukuje odpowiedniej posady, L. C. Bydgoszcz, Wiatrakowa 10a, zdg 6 608

Kwalifikowana pokojowa przyjmie posadę tylko w dużym domu lub do dzieci z szyciem, Oferty Kurier Poznań-ski zdg 6 669

Maszynistka język polski - niemiecki szuka po-sady, Oferty Kurier Poznański zdg 6 742

39 letni samotny, przyjmie jakakol-wiek prace, Oferty Orodownik, Poznań zdg 6 708/9

Owczarz młody samotny z dobrymi po-łeceniami przyjmie posadę od za-raz, Oferty Kurier Poznański zdg 6 644

Panienska szuka posady biurowej, Zgłosze-nia Kurier Poznański zdg 6 590

Służący lat 28, kawaler poszukuje posady zaraz, Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 6 569



R. Barcikowski S. A. Poznań

Ogrodnik kawaler, długoletnia praktyka, wielkich ogrodach, egzaminowa-ny, obowiązkowy, sumienny po-szukuje posady, Oferty Kurier Poznański zdg 6 601

Browarowe przedstawicielstwo poszukuje — rzutki kupiec, mający cztery za-kłady gastronomiczne, samocho-dy, dom z piwnicami na rozlewie-nie, Oferty Kurier Poznański zdg 6 525

27. WOLNE MIEJSCA

Szofer kaucją potrzebny do ciężarówki, Oferty podaniem wynagrodzenia, odpisem świadectw i podaniem jakiego dyplomu do Kuriera Poznań-skiego ng 46 782

Ekspedientka rutynowana siła, branży papier-nicznej potrzebna, Zgłoszenia oso-biście, Waclaw Appelbaum, Hur-townia artyk. piśmiennych, Wiel-ka 11, zdg 6 100

Samodzielną do wszystkiego, kochająca dzieci na wyjazd Warszawy, Oferty Kurier Poznański zdg 6 145

Fryzjerkę dzielną wodno - żelazkowej po-szukuje zaraz względnie 1. 8. u-trzymaniem, Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Gro-dzisk, Bukowska 4, ng 46 812

Fliskarze do pływki ściennych i posadzek na prowincję potrzebni, Zgłosze-nia do Kuriera Pozn. ng 46 807

Apteka blisko Gniezna asystentkę od za-raz na stałe lub zastępstwo nie-miecki język chrześcijańska, Re-ferencje i oferty Kurier Poznań-ski dg 23 669

Zarządczyni z dobrym gotowaniem potrzebna 15. 7. Świadectwa, referencje — Seyda, Tarnowo, poczta Krusz-wica, d 23 666

2 uczni z ukończoną Szkoła Handlowa do składu biawatów może się zgło-sić, Oferty Kurier Poznański zdg 6 249

Blacharze wykwalifikowani potrzebni do robot karoseryjnych, Zgłoszenia Fabryka Nadwozi samocho-dowych, Grodzisk Maz., ul. Kró-lewska 3, ng 46 810

Narzędziarz ślusarz rutynowany od zaraz po-trzebny, Oferty do Kuriera Poz-nańskiego zdg 6 481

Dzielną korepetytorka dobra matematyczka najlepiej absolwentka gimnazjum Mickie-wicza popołudniowa odpowie-dzialna pomoc w naukach, opieka troje dzieci, pierwsza gimnazjal-na, piata przygotowawcza, wier-za praktykująca katolicka, mora-lna, obowiązkowa, akurata pedantka łagodnego, pogodnego usposobie-nia potrzebna za piękny słoneczny duży pokój, pełne utrzymanie od 1 września, Poznań, blisko Wilsona, Opis życia, odpisy świadc-twa, fotografią Kurier Poznań-ski zdg 6 477

Kucharka chów drobiu, zapraw, praktyku-jąca katolicka, zdrowa, rzetelna uczciwa, pilna, moralna, akurata-na potrzebna 1 sierpnia — dwór, właściciel nie mieszka stale 25, — osobny pokój, Odpisy świadectw fotografią Kurier Poznański zdg 6 475

Współniczkę na wyjazd z kapitałem 2 000,— otrzyma wzamian 4 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 6 467

Humor zagraniczny

— Przepraszam najmocniej, czy przeszkadzałoby to pa-nu, gdybym zapalił cygaro? (M)

(Prager Presse, Praga).

Jeanette Mac Donald Gigantyczna kreacja „San Francisco” Kinoteatr „Sfinks”, zdg 5 986

„Gwiazda” Wyświetla od piątku 9. bm. Naj-późniejszy film wszystkich cza-sów

„Pod dwiema flagami” zdg 6 484

Kino Tecza Wilda, Cygańskie dziew-czę, zdg 6 731

„Kapelusz” Fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy, Ta-nie kapelusze na składzie, Pol-ska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2, podwórze, zdg 17 057/8

29. ROZRYWKA

Jeanette Mac Donald Gigantyczna kreacja „San Francisco” Kinoteatr „Sfinks”, zdg 5 986

„Gwiazda” Wyświetla od piątku 9. bm. Naj-późniejszy film wszystkich cza-sów

„Pod dwiema flagami” zdg 6 484

Kino Tecza Wilda, Cygańskie dziew-czę, zdg 6 731

„Kapelusz” Fabrycznie przefasonowany ka-pelusz zastąpi często nowy, Ta-nie kapelusze na składzie, Pol-ska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2, podwórze, zdg 17 057/8

Przedpłata na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.10, kwartalnie z 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce z 5.00, w innych krajach z 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piema, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamow 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr (na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad-wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „Drobne” do g. 11.10, w dni przedśw-iateczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczyściowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości

Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.